STAN POGODY

Rankiem pogodnie, w miarę dnia — wzrastające zachmurzenie. Temperatura najwyższa wyniesie 35 stopni, najniższa w nocy — około 28 stopni.
Jutro pogodnie, temperatura — około 35 stopni.
Wschód słońca o godz. 7:01 rano; zachód o godz. 5:10 po poł.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS

KALENDARZYK

Dziś czwartek, dnia 4-go lutego, — Andrzeja, Weroniki.

Jutro piątek, dnia 5-go lutego, — Izydora, Albina, Agaty.

Pojutrze sobota, dnia 6-go lutego, — Tytusa, Bogdana, Doroty.

No. 29 Rok (Vol.) LIII 347 CHICAGO, ILL., CZWARTEK, 4-GO LUTEGO (FEBRUARY), 1960 Telephone BRunswick 8-8700 10c

ZANIEPOKOJENIE PLANEM WYDAWANIA A-BRONI

Narady Marionetek Paktu Warszawskiego w Moskwie

Od Wczoraj Do Dzisiaj

—ŚWIAT ŻYJE
—DALEJ W
—NIEPEWNOŚCI
—JUTRA

* * *

Mimo odprężenia politycznego, jakie przyniosła druga połowa roku ubiegłego i stojących pod jego znakiem spotkań odpwiedzialnych mężów stanu, zapowiedzianych na najbliższe miesiące roku 1960, znawcy i przywódcy życia politycznego i gospodarczego stwierdzają, iż świat żyje w niepokoju i niepewności jutra.

* * *

Składają się na taki stan rzeczy różne przyczyny.

* * *

Niemcy zachodnie osiągnęły obecnie taki stopień rozwoju przemysłowo-handlowego i wynikającego stąd dobrobytu, o jakim nikt nie odważyłby się marzyć 10 lat temu.

* * *

Problem Berlina i zjednoczenia Niemiec jest nie do rozwiązania bez zgody Rosji, która jako warunek stawia, by Niemcy odsunęły się od Zachodu i stanęły choćby pod takimi wpływami przychylnymi Rosji, w jakich żyje n.p. Finlandia.

* * *

Nikt zaś nie wątpi, że właściwym celem Rosji jest zrobienie z Niemiec zach. takiego satelity swojego, jakim są Niemcy wschodnie.

* * *

Sam Adenauer posądza socjalistyczną opozycję u siebie o gotowość do kompromisu z Rosją. Były prezydent Niemiec zach., Heuss nie mógł dać wobec tego jasnej odpowiedzi, czy uważa obecny ustrój demokratyczny Niemiec zachodnich za dostatecznie ugruntowany.

* * *

Oto najważniejsze problemy wiszące nad Niemcami zachodnimi, powodujące, że przeciętny Niemiec nie żyje oszczędnie i wydaje wielkie sumy na przyjemności życiowe tak, jakby nie wierzył w trwałość obecnego stanu rzeczy.

* * *

Anglia również cieszy się w tej chwili niebywałym dobrobytem, który dał zwycięstwo konserwatystom, z czego premier Macmillan nie tai zadowolenia, podobnie jak z obecnego odprężenia politycznego, którego zapoczątkowanie przypisuje polityce angielskiej i swojej wizycie w Rosji.

* * *

Mimo to prezes Instytutu Brytyjskiego dla Spraw Międzynarodowych Kenneth Younger wyraził ostatnio obawy co do wyników w przyszłości wyścigu gospodarczego z Rosją na niektórych odcinkach, zwłaszcza że zdaniem

(Dokończenie na str. 2ej)

Wznowienie Ognia Na Granicy Izrael-Syria

Jerozolima. (UPI) — Radio izraelskie raportuje w Jerozolimie, iż jeden z żołnierzy izraelskich został ranny w nowej wymianie ognia na silnie natężonej granicy izraelsko-syryjskiej.

Wojsko syryjskie otwarło ogień do patrolu izraelskiego w pobliżu wioski Szaar Yiszu w dolinie Hula w górnej Galilei — mówi komunikat. Izraelici odpowiedzieli na ogień syryjski, lecz jeden z ich żołnierzy został ranny.

Wydarzenie powyższe wskazuje na znaczne poszerzenie się groźnej dysputy granicznej poza obręb arabskiej wioski Tawafik w zdemilitaryzowanej zonie na południe od Jeziora Galilejskiego.

Chruszczow Miał Ogłosić Dzisiaj Swoje Dyktaty

Korespondenci Wezwani Do Bramy Na Kremlu

Moskwa. (UPI) — Premier Nikita Chruszczow miał dzisiaj spotkać się z marionetkowymi przywódcami krajów Paktu Warszawskiego na "szczytowej" konferencji komunistycznej w celu bezpośredniego zakomunikowania im swych dyktatów i ewentualnego oznajmienia o częściowej redukcji wojsk sowieckich w ujarzmionych krajach.

Korespondenci zagraniczni w Moskwie otrzymali dzisiaj rano wezwanie z departamentu prasowego ministerstwa spraw zagranicznych do stawienia się na godzinę 9-tą przy bramie na Kremlu . . . dla otrzymania oficjalnego komunikatu.

Wśród obserwatorów zagranicznych w Moskwie przeważało dziś rano wrażenie, że Chruszczow zapowie ogólną redukcję sił zbrojnych Związku Sowieckeigo w związku z planowanym zwiększeniem siły ognia jednostek bojowych przez wprowadzenie nowoczesnego uzbrojenia i jednocześnie zapowie redukcję wojsk okupacyjnych.

Azjaci w Roli Obserwatorów

Godzina rozpoczęcia posiedzenia Konsultatywnego Komitetu Politycznego Paktu Warszawskiego nie była ujawniona. Konferencja ta potrwa przypuszczalnie ze dwa dni i zakończy się przed wizytą włoskiego prezydenta Giovanni Gronchi, przybywającego do Moskwy w tę sobotę.

Przedstawiciele krajów azjatyckich bloku sowieckiego mają zasiadać w charakterze obserwatorów na sesji członków Paktu Warszawskiego. Komunistyczne Chiny przysłały Kang Szenga, zastępczego członka Politbiura, i Wu Hsiu-czuana, członka Centralnego Komitetu Chińskiej Partii Komunistycznej, do utworzenia delegacji wraz z ambasadorem Liu Siao. Delegaci Północnej Korei i Zewnętrznej Mongolii przybyli do Moskwy już na początku tygodnia i uczęstniczyli w konferencji rolniczej i nie ogłaszanej wcale konferencji ministrów spraw zagranicznych bloku sowieckiego.

Do Paktu Warszawskiego wchodzą: Rosja, Polska, Wschodnie Niemcy, Czechosłowacja, Albania, Bułgaria, Węgry i Rumunia.

Wszystkie reżimy tych krajów są reprezentowane przez pierwszych sekretarzy partii, premierów, ministrów spraw zagranicznych i ministrów obrony. Między innymi znajdują się: Władysław Gomułka i Józef Cyrankiewicz z Polski, Antonin Novotny z Czechosłowacji, Janos Kadar z Węgier i George Geotgiu-Dej z Rumunii.

Aresztowanie Dwóch Opozycjonistów Polityki de Gaulle

Paryż (UPI). — Dwaj przywódcy skrajnej prawicy francuskiej do polityki prezydenta De Gaulle w Algerii zostali aresztowani, co prawdopodobnie stanowi zapoczątkowanie planowej krucjaty przeciwko opozycji, jaka doprowadziła do 8-dniowego buntu w Algerze. Obaj znajdują się pod "aresztem domowym". Jednym jest pewien dziennikarz, a drugim pułkownik armii w Algerze.

Senat Rozważa Dziś Nowy Plan Pomocy Szkolnictwu

Washington. (UPI).— Senat rozpoczął dziś obrady o dwie i pół godziny wcześniej niż zwykle (o 8:30 rano czas chicagoski) i zastanawia się nad nowym planem pomocy szkolnictwu amerykańskiemu. Plan ten przewiduje wydatkowania roczne w sumie $20 na każde dziecko uczęszczające do szkoły.

Jest to plan zastępczy. Wczoraj senat głosami 44 do 44 "zawiesił" projekt sen. Josepha S. Clark (D-Pa.) przewidujący wydatkowania federalne na szkolnictwo w sumie biliona stu milionów dolarów rocznie.

Projekt ustawy przepadł, gdy wniosek o rekonsyderację znowu "zawisł" między równa liczba głosów ((44 do 44). Wówczas wiceprezydent Richard M. Nixon oddał decydujący głos za odrzuceniem rekonsyderacyjnego wniosku.

Nowy projekt, który opracował sen. A. S. Mike Monroney (D-Okla.) przewiduje roczne wydatkowania rządowe w sumie $880 milionów przez następne cztery lata. Pieniądze te przeznaczone byłyby na budowę szkół i na zasilenie wypłat nauczycielskich.

Prezydent Eisenhower sprzeciwia się jakimkolwiek wydatkom na podwyższenie pensyj nauczycielskich. Proponuje natomiast, aby rozbudowę szkół uskuteczniano przy pomocy długoterminowych bondów, któreby stopniowo były wypłacane z federalnych funduszów szkolnych.

Adenauer Przybywa Do U.S. z 'Żądaniem Stanowczości'

Washington (UPI) — Kanclerz Niemiec Zachodnich, Konrad Adenauer, będzie domagał się, aby prezydent Eisenhower "nie ustąpił Rosji ani na cal" w sprawie kryzysu berlińskiego. Adenauer przybywa do Stanów Zjednoczonych w marcu.

Lat 84 liczący kanclerz jest jak się sam wyraził, "podniecony" oświadczeniami prezydenta Eisenhowera w sprawie Berlina, uważając je za "chwiejne".

Adenauer spodziewa się "scementować" amerykańskie stanowisko, gdy zatrzyma się w Washingtonie w drodze do Kalifornii, gdzie od tamtejszego uniwersytetu otrzyma honorowy doktorat.

Adenauer twierdzi, że Stany Zjednoczone, od których gwarancyj zależy los zachodniego Berlina, powinne zająć "ostrzejsze stanowisko" względem Rosji. Pan kanclerz obawia się, że amerykańscy dyplomaci za dużo mówią o tym jak odnieść się do sowieckich żądań, a za mało zastanawiają się nad tym, jakieby ze swej strony żądania postawić Rosji.

Dyplomatyczne źródła powiadają, że Adenauer naciska, aby Stany Zjednoczone, Anglia i Francja, odwołały "różne ustępstwa", jakie przyrzekły Rosji w roku ubiegłym. Takie "odwołanie" powinno się dokonać przed pierwszą szczytówką tegoroczną w Paryżu (16 maja). Ademauer jest przekonany, że na tej szczytówce wogóle nie powinno się poruszać sprawy Berlina, a narady ograniczyć tylko do rozbrojenia.

Amerykańscy dyplomaci powiadają, że Eisenhower jest podobnego zdania. Ale sowiecki premier Nikita Chruszczow może domagać się omówienia sprawy berlińskiej przed naradami rozbrojeniowymi.

Pogotowie Lotnicze Może Kosztować Bilion Dolarów

Washington (UPI)—Stałe utrzymywanie w powietrzu dwustu wielkich bombowców w ramach obronnego i odwetowego pogotowia lotniczego może kosztować Stany Zjednoczone ponad bilion dolarów rocznie, jak to obliczył przed senackim komitetem gen. Thomas S. Powers, szef strategicznego lotnictwa — Strategic Air Command. — (SAC).

Gen. Powers utrzymuje, że Stany Zjednoczone powinne mieć conajmniej 200 bombowców, z ogólnej liczby 600 olbrzymów powietrznych,w locie, aby uniknąć zniszczenia na lotniskach w razie niespodziewanego ataku. Ponowił on ostrzeżenie, że Rosja, przy pomocy 300 pocisków dalekosięgłych może "w 30 minutach" zniszczyć amerykańskie siły obronne i odwetowe. Jest on zdania, że taką liczbę pocisków Rosja będzie miała już w roku 1962.

Każdy 8-motorowy bombowiec B-52 zużywa w jednej godzinie lotu gazoliny i oleju za $376.93.

Dziś przed senackim Komitetem Przestworzy i Pogotowia Obronnego zeznaje szef lotnictwa, gen. Thomas D. White. Jest on tego samego zdania co gen. Powers.

Zeznaje również emerytowany generał armii, Maxwell D. Taylor, były szef sztabu i ostry krytyk programu obronnego. Gen. Taylor utrzymuje że amerykańskie siły lądowe powinne być powiększone i bardziej zmechanizowane, aby można je było szybko przerzucać na fronty "małych wojen".

Prezydent Eisenhower zarzucił wczoraj, że generałowie, którzy krytykują jego program obronny, mają "ograniczony pogląd" i z widocznym zagniewaniem oświadczył, że "za wiele tych generałów występuje z rozmaitymi poglądami".

Prezydent proponuje wydatkowania $185 milionów na pogotowie lotnicze w przyszłym roku rozrachunkowym, rozpoczynającym się 11 lipca.

Statek Sowiecki Uratował 21 Niemców

Karlskrona, Szwecja. (UPI) — Statek sowiecki "Strelna" podał dzisiaj wiadomość przez radio o uratowaniu 21 Niemców, rozbitków motorowego statku niemieckiego "Carsten Witt", napotkanych na Bałtyku.

1,445-tonowy motorowiec niemiecki zatonął podczas burzy we środę. Cała załoga, prócz kapitana statku, przeszła do łodzi ratunkowych i została zabrana przez Rosjan na pokład statku "Strelna". Depesza sowiecka nie zawiera więcej szczegółów.

Prezydencka Elekcja w Korei

Seoul (UPI). — Prezydent Sygman Rhee zapowiedział nowe wybory prezydenta Republiki Koreańskiej w dniu 15 marca, nie godząc na nalegania stronnictw opozycyjnych na odłożenie elekcji do maja lub czerwca.

Zawołam Cię, Gdy Będzie Potrzeba Kłonicy!

Na Litwie Nie Wolno Księżom Uczyć Dzieci Religii Nawet w Kościołach

Władze Sowieckie Deportowały Około 400 Księży i Setki Zakonnic.—Wszystkie Kongregacje Zakonne Zlikwidowane. — Mimo To Ludność Pozostaje Przy Swej Wierze

Miasto Watykańskie.—(IC) Z okazji 350 rocznicy śmierci pierwszego biskupa kowieńskiego księcia Melchiora Giedraitisa, Papież Jan XXIII skierował pismo do biskupów litewskich, w którym wyraża ból z powodu prześladowania religijnego na Litwie. Żaden z tych biskupów nie znajduje się w swej diecezji. Papież stwierdza, że po zagrabieniu Litwy przez Sowiety biskupi zostali wypędzeni ze swych diecezji, wielu księży i katolików świeckich zostało uwięzionych i deportowanych. — Papież wezwał rodziców, by uczyli swe dzieci prawd wiary, ponieważ władze sowieckie nie pozwalają księżom udzielać nauki religii dzieciom.

Sytuacja Kościoła na Litwie jest bardzo ciężka. W latach powojennych Sowieci deportowali około 400 księży i setki zakonnic. Na Litwie jest obecnie około 800 księży, podczas gdy przed wojną na mniejszym terytorium było ich 1,800. Pozostały tylko dwa seminaria, które kształcą 70 kleryków, a przed wojną kleryków było 716. Wszystkie kongregacje zakonne zostały zlikwidowane. — Nie wolno drukować katechizmów i nie wolno uczyć dzieci religii, nawet w kościołach.

Biskup Reinys Zmarł w Więzieniu Sowieckim

Biskup Bolesław Reinys — administrator Apostolski Wilna — zmarł w więzieniu sowieckim w roku 1953. Biskup Vincas Borisevicius z Telsiai powrócił wprawdzie z Sybiru w roku 1957 w wieku lat 84, ale nie pozwolono mu osiedlić się w jego diecezji. Jego sufragan biskup Pranas Ramanauskas powrócił również po 10 latach wygnania, ale umarł w październiku ub. roku. We wrześniu 1955 r. dwaj biskupi zostali konsekrowani na Litwie, ale żaden z nich nie został ordynariuszem diecezji. Są to biskupi Petras Mazelis, wikariusz kapitulny w Telsiai i Juliusz Steponavicius, sufragan w Poniewieżu.

Pomimo 15 lat ucisku i intensywnej propagandy ateistycznej, ludność litewska pozostaje nadal wierna Kościołowi. Przyznało to niedawno czasopismo moskiewskie "Sowieckaja Kultura."

Indonezja Dostała Blisko 5 Milionów Ton Ryżu

Dżakarta (CT). — Indonezja otrzymała wczoraj transport ryżu ze Stanów Zjednoczonych — 4,969,155 ton.

Gen. Haller Nadesłał Życzenia Dla Polonii Am. Na Ręce Prez. Rozmarka

Z okazji Nowego Roku generał broni Józef Haller, wódz Armii Błękitnej nadesłał z Londynu na ręce prezesa Kongresu Polonii Am., jak i prezesa ZNP, Karola Rozmarka swe serdeczne życzenia dla całej Polonii Amerykańskiej w jej pracach narodowych i społecznych, jak również życzenia dla prezesa Karola Rozmarka życząc mu pomyślności w akcji na rzecz Polski.

Życzenia te przekazał syn generała J. Hallera, E. M. Haller, zamieszkały również w Londynie donosząc, że stan zdrowia jego ojca, generała, pogorszył się ostatnio skutkiem czego wódz armii Polonii Amerykańskiej z pierwszej wojny światowej znajduje się w szpitalu.

Prezes Rozmarek na wiadomość o tem przesłał generałowi Hallerowi serdeczne życzenia szybkiego powrotu do zdrowia.

Kowalski Wygrał: - Znosi Się To "Czego Nie Było"

Washington. (UPI).— Siły zbrojne Stanów Zjednoczonych, których dowództwo uporczywie utrzymywało, że oficerowie nie używają żołnierzy do wykonywania służby domowej, pilnowania dzieci, kucharstwa, mycia podłóg itp., wydały dziś nowe regulaminy, usuwając te właśnie "nieistniejące praktyki".

Kongresman Frank Kowalski (D-Conn.), sam westpoińczyk i były pułkownik Armii, stale zarzucał w Kongresie, że oficerowie sił zbrojnych wysyłają podkomendnych żołnierzy i marynarzy do gospodarstwa domowego. Pentagon (naczelne dowództwo sił zbrojnych), stale temu zaprzeczał.

Aż oto wczoraj, komenda lotnictwa wydała podręcznik, w którym poucza szeregowych, jak mieszać napitki, kąpać psy, pucować buty i ścielać łóżka, planować obiady, zastawiać stoły, myć podłogi, kosić trawę, przyjmować gości itd.

Izbowy Subkomitet Sił Zbrojnych niezwłocznie otrzymał zapewnienie, że sekretarz obrony, Thomas S. Gates "już ma na biurku" nowy regulamin do podpisania, powiadający, że "w rzeczywistości oficerowie na powinni wyznaczać szeregowych do służby domowej". Gdy Gates regulamin ten podpisze, to poszczególne rodzaje broni (wojsko, lotnictwo, marynarka), mają w 90 dniach wprowadzić go w życie.

Departament Obrony wyznał niedawno, że 2,100 szeregowych wyznaczonych jest do "pomocy domowej" wyższych oficerów. Ale nie nazywa się ich "służącymi" tylko "ordynansami".

Decyzja Sędziego S. Karmińskiego w Anglii

Londyn (CT). — Mąż, który próbuje powstrzymać chrapanie żony przez obrócenie jej na bok, lub przez łagodną zmianę położenia jej głowy " nie dopuszcza się żadnego okrucieństwa'.

Tak orzekł wczoraj sędzia Seymour Karmiński, nie udzieliwszy rozwodu 28-letniej Pameli Douglas z jej 40-letnim mężem, Charlsem.

Ustawodawcy Zapowiadają Ostrą Walkę

Komitet Energii Odbył Wczoraj Tajne Sesje

Washington. (UPI) — Plan prezydenta Eisenhowera, aby "zaufanym sprzymierzeńcom" oddać bronie jądrowe do dyspozycji, wywołał w Kongresie zaniepokojenie. Prezydent podczas wczorajszego wywiadu prasowego oświadczył, że sprzymierzeńcy Stanów Zjednoczonych nie powinni być traktowani jako "mniejsi wspólnicy", ale powinni mieć dostęp do amerykańskich zapasów broni atomowych.

Po konferencji prasowej sekretarz Prezydenta James C. Haggerty uzupełnił to oświadczenie powiadając, że odpowiedni projekt ustawy zezwalający na rodział broni jądrowych między sojusznikami będzie przesłany Kongresowi.

Głęboka Sprawa

Sen. Albert D. Gore (D-Tenn.) niezwłocznie oświadczył, że jeśli takie polecenia przyjdą od Prezydenta, to stanowiły będą "najpoważniejszy problem, który wymagał będzie głębokiego, bezpartyjnego zbadania".

Przewodniczący Połączonego Komitetu (Izby i Senatu) Energii Atomowej, sen. Clinton P. Anderson (D-N.M.) podkreślił, że tego rodzaju plan "musi być gruntownie zbadany i zrozumiany przez Kongres i przez naród."

Jedna Poprawka

Anderson podkreślił, że w roku 1958, Kongres zliberalizował, po ostrej walce, ustawę o broniach jądrowych, zezwalając rządowi na udzielenie naukowych wiadomości technicznej pomocy Wielkiej Brytanii przy budowie bomb jądrowych.

Wówczas wszakże ustawodawcy otrzymali od rządu zapewnienie, że Stany Zjednoczone nie będą dzieliły się broniami jądrowymi ze sojusznikami.

Tajne Zebranie

W bezmała 24 godziny po oświadczeniu Prezydenta członkowie Kongresjonalnego Komitetu wraz z członkami Komisji Energii Atomowej odbyli tajną sesję dla omówienia całej sprawy.

Drogą poufną wyszła z tego zebrania wiadomość, że tak ustawodawcy jak i członkowie komisji energii atomowej zgodzili się, że bronie jądrowe mogłaby od Stanów Zjednoczonych otrzymać tylko Anglia według ustawy z roku 1958, ale nie inni sojusznicy.

Jeden z senatorów, który zwalczał ustawę z roku 1958, a który prosił, aby jego nazwiska nie ujawniać, zapowiedział dzisiaj, że będzie zwalczał zniesienie jakichkolwiek ograniczeń co do wydawania broni jądrowych zagranicy.

"Ważne Problemy Są Omawiane"— Głosi Warszawa

Warszawa (UPI). — Przywódcy krajów bloku sowieckiego zebrali się na "szczytówce" w Moskwie dla omówienia "ważnych międzynarodowych problemów wzajemnego zainteresowania" — piszą dzisiaj dzienniki warszawskie.

Popołudniowy "Express Wieczorny" i "Kurier Polski" podały indentyczne na pierwszej stronie wiadomości z Moskwy, donoszące że "szczytowa konferencja Doradczego Komitetu Politycznego Paktu Warszawskiego rozpoczęła się w Moskwie w czwartek z udziałem ministrów obrony i ministrów spraw zagranicznych" krajów bloku sowieckiego.

WINA i KARA

Powieść z życia wielkomiejskiego

DZIEJE NIESZCZĘŚLIWEJ KOBIETY

Napisał H. M.

461——— **(Ciąg dalszy)**

— Sądzę, że nie długo zabawi ona u pana Rońskiego, więc poczekam póki nie wyjdzie. Będę w pokoiku obok poczekalni, bo stamtąd będę widziała, kiedy będzie wychodziła.

Służący ukłonił się i odszedł, a Maryla udała się do wspomnianej ubikacji, która bezpośrednio sąsiadowała z pokojem chorego i była oddzielona od niego tylko portierą.

Cicho otworzyła i zamknęła drzwi i na palcach wsunęła się do pokoiku.

Bez najmniejszego szelestu w zamiarze podsłuchiwania, nie tyle z ciekawości, ile w nadziei, że z rozmowy obojga dowie się pewnych szczegółów, które umożliwią jej wdrożyć akcję w celu oczyszczenia barona Rońskiego.

Bo od dnia wczorajszego powzięła stanowczy zamiar, uczynić wszystko, co tylko będzie w jej mocy aby mężczyźnie, któremu była tak głęboko zobowiązana, wrócić nieocenione dobro — jego cześć.

Zatrzymała oddech, wytężyła słuch i wkrótce przekonała się, że jeszcze nie przyszła za późno.

Roński opowiadał właśnie o swem spotkaniu z Marylą i jej ojcem na dworcu w Paryżu, a następnie kreślił dzieje owej strasznej nocy na morzu, posługując się częściowo informacjami, udzielonemi mu przez lekarza.

— Istotnie dziwny zbieg okoliczności, że pan owej damie uratował życie po raz drugi — wtrąciła pani, przybyła w odwiedziny do Rońskiego. — Słyszałam od pańskiego lekarza, że swe poświęcenie przypłacił pan ciężko.

Podobno życiu pana groziło poważne niebezpieczeństwo?

—Lepiej, żeby zemną był się stał już raz koniec! — zawołał w zgorzkniałym tonie chory. — Bo po co mi żyć? Jestem człowiekiem złamanym przez zawistny los, który każe mi niezasłużenie nosić na czole piętno hańby! Jest mi z tem tak ciężko, że nie wiem, czy długo jeszcze wytrzymam!

Z ust kobiety dobyło się westchnienie.

Widocznie szczerze współczuła z użalającym się znajomym.

— Panie Roński — zawołała — nie wolno panu poddawać się zwątpieniu!

Wcześniej, czy później sprawa się wyjaśni, a wtedy odzyska pan swą cześć.

— Porzuciłem te złudzenia! — odparł z rezygnacją Roński. — Sama pani powiedziała, że nie wiele można liczyć na wyzdrowienie biednej kobiety, a jeśli ona nie przemówi i nie da świadectwa prawdzie, któż mi zdoła pomódz? Wszak tak, pani Magdaleno?

— Tego nie mówiłam — zaprotestowała Magdalena Burska, bo tak nazywał się gość Rońskiego — lecz jedynie zauważyłam, że w zdrowiu jej nie nastąpiło dotąd wydatne polepszenie. Z tego nie wynika przecież aby pani Stańska nie mogła wyzdrowieć.

Zresztą gdyby nawet to nie nastąpiło, nie powinien pan rozpaczać!

Jeśliby umarła, nie zeznawszy prawdy, pozostaję ja, a ja nie cofnę się przed złożeniem świadectwa. Gdybym była znała miejsce pańskiego pobytu, byłabym pana już dawno zawiadomiła, że także na wypadek mojej nagłej śmierci, świat dowiedziałby się prawdy. Bo ja spisałam dokładnie, co się owego wieczoru stało i podpisawszy zeznania wobec rejenta, złożyłam je w opieczętowanej kopercie u niego, upoważniając go w razie mej śmierci do wręczenia mego pisma władzom sądowym.

W ten sposób dochowam również przysięgi, danej owej nocy, że bez zgody pani Stańskiej nie powiem jednego słowa o tajemnicy, chyba po jej śmierci.

— Czy rzeczywiście to prawda, pani Magdaleno? — zawołał Roński, a twarz jego promieniała radością. — W takim razie muszę być zrehabilitowany i musi się okazać, że zostałem skazany niewinnie! Lecz czy ja tego dożyję?

Zatopił się w zamyśleniu, poczem po pauzie zapytał:

— Cóż się dzieje ze Stańskim? Czy rozwiódł się z żoną?

— Dotąd nie — odparła Magdalena Burska. — Źle z nim słychać! Choroba piersiowa poczyniła u niego duże postępy.

Obecnie przebywa na kuracji w jakiejś miejscowości klimatycznej na południu.

— Dawno pani widziała jego żonę

— Może przed dwoma miesiącami — rzekła Burska. Znajduje się w zakładzie dla chorób nierwowych i umysłowych profesora Narowicza w Warszawie. Wyglądała bardzo cierpiąca.

Poznała mnie zaraz i nie chciała mnie od siebie puścić. Skierowałam wówczas rozmowę na pana. Nazwisko pańskie sobie przypomniała, ale pozatem nie wiedziała nic więcej, co się działo owej nocy. Biedaczka miała pamięć, jakby osłoniętą jakąś mgłą. Spytałam profesora Narowicza, czy jest nadzieja jej uleczenia. Wzruszył ramionami i odpowiedział, że wyzdrowienie nie jest wykluczone, lecz niepodobna oznaczyć czasu, kiedy to nastąpi.

Chora może odzyskać pełnię władz umysłowych całkiem nagle, pod wpływem jakiegoś zdarzenia, które poruszy jej systemem nerwowym.

Tyle podsłyszała Maryla, gdy wtem zadrżała. Na korytarzu rozległ się głos lekarza.

Gdyby wszedł tutaj, znalazłaby się w kłopocie, co powiedzieć.

Czem prędzej ukryła się za portierę przy oknie... Lecz doktor udał się naprzód do swego mieszkania i dopiero po kilku minutach skierował swe kroki do pokoju chorego.

(Ciąg dalszy nastąpi)

KUPON NA SREBRO STOŁOWE

Cena $2.20 (z przesyłką $2.35)

No. 28 **4-go Lutego, 1960**

Za dołączone.....kuponów i $..... gotówka proszę mi przysłać następujące sztuki srebra z gwarancją:

.....

Nazwisko .....

Adres .....

Dziennik Związkowy — 1201 N. Milwaukee Ave., Chicago 22. Ill.

Od Wczoraj Do Dzisiaj

(Dokończenie ze str. 1-ej)

jego współpraca w międzynarodowych organizacjach słabnie.

* * *

Rok 1960 ma przynieść także rozstrzygnięcie o przyszłości wielkiej i bogatej kolonii belgijskiej Konga, które domaga się pełnej samodzielności.

* * *

Jak wielką wagę przypisuje rząd belgijski temu zagadnieniu, wynika z ponownej podróży króla Baduina do Konga, jednego ze źródeł dotychczasowej wielkiej pomyślności gospodarczej Belgii.

* * *

Przemiany, jakie sam rząd belgijski uważa za nieodzowne, spowodowały jednak, że akcje wielkich przedsiębiorstw belgijskich w Kongo straciły już dwie trzecie swojej dawniejszej wartości.

* * *

Nie tylko Afryka rusza się, ale także Azja, a podstawą jest dążenie narodów i warstw upośledzonych do podniesienia poziomu życia ludności.

* * *

O cel ten chodzi warstwom i krajom upośledzonym nawet więcej niż o ustrój wolnościowy i demokratyczny, co jest dodatkowym źródłem niepokoju i niepewności w świecie dzisiejszym.

* * *

Jesteśmy więc świadkami wielkich przeobrażeń, na których początki dopiero patrzymy, a o których najświatlejsi sądzą, że rozstrzygać się w nich będzie także los naszej cywilizacji.

Uratowanie Trzech Górników

Yubari, Japonia (UPI). — Trzech górników japońskich, odciętych pod ziemią przez 50 godzin w zawalonej kopalni, zostało dzisiaj wydobytych przy dobrym stanie zdrowia. Brak jeszcze pięciu. Eksplozja zabiła 34, prócz pięciu znajdujących się na liście "zaginionych". Ponadto zmarł jeden z ratowników, utraciwszy maskę tlenową pod ziemią.

Łatwa Do Uszycia

PRINTED PATTERN 4808 SIZES 36—48

by Anne Adams

Wzór 4808

Już czas zacząć myśleć o lecie i przygotować coś nie coś z garderoby. Tu podana sukienka jest łatwa do uszycia i nadaje się do noszenia teraz i w lecie. Sukienka na teraźniejszą porę może być z rękawkami i z kołnierzykiem, a na lato bez rękawków lub z głęboko wyciętą szyjką.

Wzór 4808 można nabyć w wielkościach 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48. Na wielkość 36 potrzeba 3⅜ jarda 35 cal. materiału.

Cena wzoru PIĘĆDZIESIĄT CENTÓW (50c).

Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub 4c w znaczkach pocztowych (lecz nie air mail). Z Kanady gotówkę.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów, adresując: — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22. Illinois.

Imie i Nazwisko.....

.....

Ulica .....

Miasto..... **Stan**.....

No. Modelka .....

Rozmiar (Size) .....

"Boska Misja Niemiec" Dr. Adenauera Jest Nową Nazwą Dla "Drang Nach Osten"

Hipokryzja Nie Powinna Zaciemniać Jasnej Sytuacji i Odwracać Uwagi Od Groźnych Faktów Ze Szkodą Dla Polski

Hipokryzja, czyli po polsku mówiąc obłuda, jest bardzo brzydką wadą. Jest wadą także szkodliwą, gdy stara się zaciemniać jasne sytuacje i odwracać uwagę od rzeczywistości dla jakichś ubocznych celów.

Polskie przysłowie ma dobre określenie dla obłudnika, mówiąc, że "modli się pod figurą, a ma diabła za skórą".

W prasie polskiej i polonijnej spotykamy często jaskrawe przykłady szkodliwej obłudy. Najczęściej pochodzą one od tych, którzy z diabłem ukrytym za skórą modlą się głośno pod figurą.

Niedawno czytałem artykuł redakcyjny w gazecie polonijnej, który zrobił na mnie wrażenie klasycznego chwytu obłudy. Artykuł nosił tytuł: "Cynizm starca z Bonn". Była w nim mowa o ostatniej wizycie kanclerza zach. Niemiec dr Arenauera w Watykanie i jego powiedzeniu wobec Papieża Jana XXIII o "Boskiej misji Niemiec". Rzeczywiście kanclerz dr Adenauer powiedział na audiencji u Papieża, że zachodnie Niemcy "mają przez Boga daną misję (God-given) strażnicy Zachodu przed zalewem ze Wschodu".

Czy dr Adenauer Jest "Starym Cynikiem"?

Za to powiedzenie hipokryta z Chicago nazwał dr Adenauera "starym cynikiem", oburzając się, że takie jego zachowanie się wobec Papieża było "na pograniczu poprostu bluźnierstwa".

"Był to cynizm". — Takim zdaniem kończy się artykuł pełen oburzenia i potępienia dr Adenauera.

Tymczasem nikt w Watykanie dr Adenauera nie uważał za "starego cynika" ani jego słów skierowanych do Papieża nie ocenił jako "po prostu bluźnierstwo". Bo, gdyby tak było, to przecież sam Papież Jan XXIII z miejsca skarciłby "bluźniercę" i odpowiednią odprawę dałaby mu prasa Watykanu i prasa katolicka we Włoszech.

Tymczasem nikt nie zareagował, bo w zachowaniu się dr Adenauera wobec Papieża nie było żadnego cynizmu, ani jego powiedzenie nikt w Watykanie nie mógł ocenić jako bluźnierstwo.

Odwieczna Prawda

Dr Adenauer wypowiedział, tylko innymi pięknymi słowy, odwieczną prawdę. Odwieczny niemiecki "Drang nach Osten" nazwał pięknie "Boską misją Niemiec". Dr Adenauer jest politykiem najwyżej cenionym w Watykanie i mającym zarazem tam największe dzisiaj wpływy. Jest kawalerem papieskiego orderu "Złotej Ostrogi" i rycerzem Zakonu Krzyżackiego. Był przyjęty z wyjątkową ceremonią i serdecznością. Po niego i jego świtę Papież Jan XIII wysłał kilka watykaskich samochodów, czego nie czyniono dotąd wobec żadnego innego dygnitarza świeckiego, przybywającego z wizytą polityczną do Watykanu.

Dr Adenauer jest przywódcą niem. Chrześcijańskiej Demokracji. Jako katolik rządzi zachodnimi Niemcami, krajem o większości protestanckiej, zgodnie z polityką Watykanu. Jest nadzieją polityczną Watykanu. Dr Adenauer — to najlepszy w świecie katolik w przeważającej opinii Zachodu.

Cui Bono?

I takiego człowieka hipokryzja starała się przedstawić Polonii w sposób naiwny jako "starego cynika z Bonn". Jako tego, który "po prostu bluźni" wobec Papieża. A wszystko po to, aby zaciemnić sytuację i odwrócić uwagę od istotnej prawdy, jaka biła wyraźnie z tego spotkania w Watykanie i ze słów dr Adenauera. Aby Polak sądził, że tu chodzi rzekomo tylko o "cynizm". A tymczasem tu chodziło o odwieczny "Drang nach Osten". — Hipokrycie chodziło zapewne o to, aby czytelnik zlekceważył ten "cynizm" i "bluźnierstwo", aby za to zionął nienawiścią do dr Adenauera, a broń Boże nie pomyślał zgodnie z faktami, że dr Adenauer mówił w Watykanie o złowróżbnym dla Polski odwiecznym "Drang nach Osten". —

Krzyżacy — To Islam

Szczytem hipokryzji i zakłamania, na jaki się mógł zdobyć Polak, był artykuł niedawno ogłoszony w ultrakatolickim miesięczniku emigracyjnym "Horyzonty", wychodzącym we Francji. Był nim artykuł o rzekomym wpływie islamu na chrześcijaństwo. Z tego "mądrego" artykułu dowiedziałem się po raz pierwszy i zapewne ostatni w życiu, że Krzyżacy, to był poprostu islam. To nie byli katolicy. To nie byli rycerze Zakonu Najśw. Marii Panny, ale poprostu wyznawcy Proroka i dlatego mordowali. Tak to "pobożny" autor wszystko co było brzydkie w katolicyźmie przypisał hurtownie islamowi.

Początek "Boskiej Misji"

Krzyżacy byli w rzeczywistości uosobieniem tej "Boskiej misji" Niemiec, którą teraz przypomniał w Watykanie dr Adenauer. Jej początki sięgają czasów wielkiej schizmy i niepowodzenia wypraw krzyżowych do Ziemi Świętej. Ta zatem "Boska misja" w niemieckiej interpretacji ma blisko tysiącletnią historię. W toku procesu dziejowego rzymski "Drang nach Osten", dążący do likwidacji schizmy i niemiecki "Drang nach Osten", zmierzający do poszerzenia stanu posiadania niemczyzny w Europie zespoliły się w potężny ruch wzajemnie się uzupełniający i wspomagający. Ale przez to, że prąd ten miał charakter niemiecki stał się hańbą chrześcijańskiej Europy. Niósł bowiem wszędzie ludobójstwo. Ten sam rzymski "Drang nach Osten" niesiony przez Polskę Jagiellonów szedł z ewangeliczną miłością bliźniego i poprzez Unię Brzeską i Ugodę Hadziacką starał się rzymski katolicyzm zanieść aż za Dniepr i nad brzeg Morza Czarnego.

Ludobójstwo Między Łabą i Odrą

Jaką hańbą dla chrześcijaństwa był "Drang nach Osten", to przyznaje to obfita literatura niemiecka na ten temat. Proces ten zaczyna się w późnym średniowieczu. Jeszcze za Bolesława Chrobrego zachodnia granica Polski opiera się o górną Łabę. Jeszcze wtedy obecna granica między zachodnimi i wschodnimi Niemcami była granicą między Niemcami i Słowianami.

Potem rozpoczęła się tragedia, która tą granicę w ciągu wieków przesunęła daleko na wschód aż po Wisłę i Niemen.

Wielkie dwutomowe dzieło historyka niemieckiego Georga Wendta, wydane w 1884 roku w naszej obecnej Lignicy, opisuje szczegółowo początki i przebieg tego dziejowego procesu (Georg Wendt — Die Germanisierung der Laender oestlich der Elbe). Otóż w połowie XII wieku zostały zorganizowane na lewym brzegu Łaby dwie potężne armie krzyżowe pod wodzą Henryka Lwa i Albrechta Niedźwiedzia, które według planu zatwierdzonego przez Papieża Eugeniusza III ruszyły na Wschód, aby "albo nawrócić, albo wykorzenić" (entweder zu bekehren odar auszurotten). Ale Niemcy tą "Boską Misję" zrozumieli, że "tylko wykorzenić". Ta wyprawa krzyżowa dokonała pierwszego w Europie ludobójstwa na ogromną skalę. W ciągu bowiem trzech miesięcy wymordowano ludność dwóch samodzielnych republik słowiańskich — Lutyków i Obotrytów — między dolną Łabą i dolną Odrą, otwierając ogniem i mieczem oczyszczone tereny pod kolonizację niemiecką.

Historyk niemiecki wyraża się, że wtedy dla Lutyków i Obotrytów "nie było już innego ratunku, tylko musieli zniknąć z powierzchni ziemi" (Tom I, str. 78). — Tego dzieła dokonała "Boska misja" Niemiec.

Ludobójstwo Między Wisłą i Niemnem

Inny znów niemiecki historyk Dr Friedrich Foester, w swej historii Prus, wydanej w Berlinie w 1820 roku, czyli 140 lat temu, przedstawiając początki państwa pruskiego z dokładnością naukowca, opisuje ludobójstwo dokonane przez Niemców o wiek później między dolną Wisłą i dolnym Niemnem.

Dr Foester podaje, że w 1226 roku, poraz pierwszy przekroczyło Wisłę 100 rycerzy Zakonu Krzyżowego pod wodzą Hermana Blanka, aby "z tamtej strony Wisły zacząć walkę z ludźmi wolność miłującymi". (Dokładnie w tekście niem.: "....und begann den Kampf jenseits der Weichsel gegen die Freiheit liebenden Maenner"). — (Okazuje się tutaj, że nie Stalin jest autorem zwrotu o "ludach miłujących wolność", bo 140 lat temu takiego samego wyrażenia użył niem. historyk, pisząc o ludach słowiańsko-litewskich między Wisłą i Niemnem).

Papież i biskupi głosili w całej Europie krucjatę na pogan między Wisłą i Niemnem — pisze dr. Foester. To też w ciągu 35 lat Krzyżacy znów na tych terenach dokonali tego samego ludobójstwa, w imię tej samej "Boskiej misji", jakie wiek wcześniej było dziełem Henryka Lwa i Albrechta Niedźwiedzia między Łabą i Wisłą.

Krzyżacy Przeciw Polsce i Litwie

Skończywszy dzieło ludobójstwa pogan Krzyżacy zwrócili się ze swą "Boską misją" przeciwko Polsce i Litwie. Chrzest Litwy był ciosem w ich "Boską misję". Ale Krzyżacy umieli ten fakt obejść, głosząc w całej Europie, że tak Polska, jak i Litwa są tylko pozornie krajami katolickimi, ściągając z całej Europy "krzyżowców" do rozprawy z Polską, do czego rzeczywiście doszło, ale zakończyło się ich pogromem pod Grunwaldem w 1410 roku.

Krzyżackie "Bierzmowanie"

Jak Krzyżacy rzeczywiście rozumieli "Boską misję" tego dowodzi ich stosunek do chrztu Litwy, który polski historyk Wacław Sobieski (Dzieje Polski, tom I, str. 116) ujął, jak następuje:

"Nie było kogo "nawracać" i Krzyżacy pienili się ze złości. Polska ich podubiegła i poderwała. Jakby o tym nic nie wiedząc urządzali nadal łupieżne wyprawy na Litwę, mordując księży, paląc kościoły, znęcając się głównie nad tymi Litwinami, którzy polski chrzest świeżo przyjęli, natomiast darując życie tym, co zostali poganami. Tym pierwszym mówili: "jeśli jesteś już ochrzczony, to ja cię bierzmuję mieczem" — i ścinali."

Zabić Polaka To Zasługa u Boga

Na chwałę Polski należy zapisać, że tej oficjalnej moralności katolickiej w Europie, której wyrazem była działalność Krzyżaków i ich interpretacja "Boskiej misji" miała Polska odwagę przeciwstawić się tak militarnie, jak i teologicznie.

Pogromem Krzyżaków pod Grunwaldem Polska położyła kres na długie wieki dalszemu niemieckiemu "Drang nach Osten". A pięć lat potem na Soborze w Konstancji wpłynęła na zmianę poglądów i potępienie tej "Boskiej misji". Gdy bowiem na Soborze w Konstancji niemiecki Dominikanin Falkenberg dowodził, że "zabić Polaka, to zasługa u Boga", bo Polacy są pozornymi tylko katolikami, to polski teolog Paweł Włodkowic z Brudzenia śmiało ten pogląd atakował, wywodząc, że "Krzyżacy depczą najświętsze zasady chrześcijaństwa", bo nawracanie mieczem jest sprzeczne z Ewangelią. I ta polska teza zwyciężyła.

Przejście Na Naukę Lutra

Jest faktem, a nie żadnym bluźnierstwem, że Krzyżacy tak długo Matkę Boską uważali za swą patronkę, jak długo mogli w Jej imieniu rabować i mordować. Gdy pod patronatem Matki Boskiej nie można było już zbierać łupów i zdobywać cudzą ziemię, to Matka Boska stała się dla Krzyżaków niepotrzebnym balastem. Dlatego pozbyli się tego balastu przy najbliższej okazji.

Cały Zakon przeszedł na naukę Lutra, a figurki Matki Boskiej wyrzucono na śmiecie.

Katolicyzm nie miał dość siły, aby zlikwidować Krzyżaków, to Krzyżacy zlikwidowali u siebie katolicyzm, gdy przestał im dawać korzyści.

"Boska Misja" w Nowym Wydaniu

Potomkowie Krzyżaków wyrzekli się katolicyzmu, ale nie wyrzekli się "Boskiej misji". "Drang nach Osten" przyjął nowe protestanckie formy.

W połowie XVIII wieku protestanckie Prusy wydzierają Austrii polski Śląsk, a pod koniec tego wieku występują z inicjatywą rozbioru Polski i tego dokonują. Granica niemczyzny znów przesuwa się głęboko w ziemie polskie. Pod koniec XIX wieku protestant Otto Bismarck rzuca przeciw polskości i katolicyzmowi na ziemiach między Odrą i Wisłą swoje słynne "ausrotten". Ten nowy proces "Drang nach Osten" przerwał wybuch pierwszej wojny światowej. Jej wynik zadał temu procesowi poważny cios. Polska wróciła częściowo na ziemie zrabowane jej w "Drang nach Osten".

"Boska Misja" u Adolfa Hitlera

"Boska misja" protestanckich Prus została przejęta znów przez "katolika" Adolfa Hitlera. W "Mein Kampf" Hitler dał jej oficjalną nazwę "walki o Lebensraum" (walka o przestrzeń życiową dla Niemców). Wyłożył wyraźnie, że będzie na wschodzie "germenizował ziemię". I w rezultacie realizacji tej "Boskiej misji" Hitler wymordował w 100 obozach koncentracyjnych około 10 milionów ludzi, przesuwając granicę Niemiec nad Niemen i Bug. Zginęły miliony Polaków w niemieckich obozach koncentracyjnych, a wśród nich jeden arcybiskup, trzech biskupów i 1,996 księży katolickich.

Rewizjonizm dr Adenauera

Hitler przegrał sromotnie i Polska wróciła na ziemie piastowskie po Odrę i Nysę Łużycką. Państwo pruskie, twór wiekowego "Drang nach Osten" przestało istnieć.

Ale nawet ta katastrofa nie zmieniła Niemców. Nie zaniechali marzeń o "Drang nach Osten".

W zachodnich Niemczech odrodził się ten ruch w postaci tak zwanego rewizjonizmu. Jest to dążenie do odzyskania spowrotem utraconych przez Niemców ziem na wschód od Odry. Ruch ten stara się osiągnąć swój cel pod maską krucjaty przeciw komunizmowi przy poparciu całego świata chrześcijańskiego.

Polacy w Niemieckim Rewizioniźmie

Rewizjonizm dra Adenauera, który on niedawno tak pięknie nazwał w Watykanie "Boską misją" Niemiec, jest ruchem szalenie groźnym dla bytu narodu polskiego. Dlatego groźnym, że przybiera charakter religijnej krucjaty wobec wschodniej Europy, na której progu leży Polska. Niesie Polsce zagładę. Wciąga przeciwko Polsce całe chrześijaństwo,

Nie należy ukrywać, że duszą i sercem w rewizjoniźmie dra Adenauera są także Polacy.

Wieloletni polski minister emigracyjny opuścił niedawno Zjednoczenie dlatego, że ze względów religijnych nie może on pogodzić się z krzywdą Niemiec" przez to, że Polska posiada "ich ziemię po Odrę". Ten były polski minister jest obecnie faktycznym ministrem propagandy niemieckiego rewizionizmu wśród emigracji polskiej. Na niego i jemu podobnych dr Adenauer liczy.

Cel Dr Adenauera

Dr Adenauer nie jest "starym cynikiem z Bonn". Przeciwnie, jest wielkim politykiem w skali światowej, który staremu "Drang nach Osten" pragnie w interesie Niemiec nadać nowy rozmach i moralne poparcie takie, jakie miał ten ruch w XII wieku, kiedy tereny między Łabą i Odrą przygotował ogniem i mieczem pod ekspansję niemiecką na wschód. Dlatego dr Adenauer mówił teraz w Watykanie o "Boskiej misji Niemiec." — W. Piotrowski.

Staroświeckie Wzory

Wzór 7151

Upiększcie swą kuchnię ozdobnymi ściereczkami. Wzorki tu podane nadają się szczególnie na ściereczki lub nakrycia na stół kuchenny lub szafkę.

Wzór 7151 obejmuje 7 motywów wielk. 5½x6 cali i wskazówki użycia kolorów.

Cena wzoru 35 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 4c znaczkach pocztowych (lecz nie airmail) Z Kanady gotówke.

Wytnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów adresując: — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22. Illinois.

Imie i Nazwisko .....

.....

Adres .....

Miasto..... **Stan**.....

No. Modelka .....

Zarąbała Siostrę Swego Eks-Męża

Gorzów (żW). — Przed Sądem Wojewódzkim — ośrodek zamiejscowy w Gorzowie, rozpoczął się proces Marii Puchlickiej, oskarżonej o zamordowanie 15-letniej Loenardy Snitko, siostry jej byłego męża.

2-go marca 1959 roku Puchlicka zwabiła do swego mieszkania w Gorzowie Leonardę Snitko. W chwili gdy dziewczynka zamierzała opuścić mieszkanie oskarżona zadała jej dwa ciosy siekierą w tył głowy. Po dokonaniu zbrodni Puchnicka poćwiartowała zwłoki, zapakowała i rozrzuciła w różnych częściach miasta.

UWAGA CZYTELNICY W CHICAGO

Szybkość! Punktualność Wygoda!

oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do

NASZYCH CZYTELNIKÓW

W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu. Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.

UWAGA:

Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM, KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA, OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuję się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu....., Nazwa ulicy....., Piętro.....

Numer Telefonu.....

Miasto....., Zone....., Stan.....

Podpis zamawiającego.....

Wiceprezes Fr. Prochot Na Instalacji Kółka Im. Kaz. Brodzińskiego Gr. 962

W sobotę 6 lutego odbędzie się instalacja i zabawa Kółka Im. Kaz. Brodzińskiego Gr. 962 ZNP, w sali Rainbow Garden's pnr. 1425 West 51st St. Początek o godzinie 6 wieczorem. Doskonały i urozmaicony program, smaczna kolacja i zabawa taneczna.

W instalacji weźmie udział wiceprezes ZNP p. Franciszek Prochot, który odbierze przysięgę od urzędników wybranych na rok 1960, oraz wygłosi stosowne przemówienie.

Uprasza się wszystkich członków i członkinie o liczny udział. Bilety można jeszcze dostać od przewodniczącego p. Kaz. Gójżewskiego i sekr. Jana Jach, oraz przy wejściu na salę. — T. Paczyński, prezes, J. Dobersztyn, sekr. prot.

Koncert i Zabawa Związku Śpiew. Polskich w Ameryce, Okręg 1-szy

Doroczny Koncert i zabawa Okręgu 1go ZSP w A. odbędzie się 6go lutego, b.r., o godz. 8ej wiecz., w hotelu Sherman (zbieg ulic Clark i Randolph).

W koncercie wezmą udział wszystkie chóry z Chicago i Gary Ind. W programie uwzględniono zarówno utwory polskie jak i amerykańskie. Wśród pieśni polskich przeważają utwory ludowe; wśród amerykańskich, utwory narodowe.

W tym roku uwzględniono następujących kompozytorów: S. Wiechowicz, "Są w stawie rybeczki"; B. Dembiński, "Żmudź"; K. Prosnak, "Przez te łąki" i "Oj, do niej"; Chłędowski, "Tęsknota za Polską"; T. Sygiety, "Dolina"; H. Milka, "Pocekaj Hanka"; D. Mac Leon, "I'll Walk with God"; Romberg, "Stout Hearted Men"; M. Signio, "Kikiriki"; C. Warnik, "With the Little Bit of Luck"; T. Scott, "This is My Country".

Chóry żeńskie wystąpią pod batutą G. Kalmusa męskie pod batutą W. Betlejewskiego. Dyrygentem chórów "mieszanych" (głosy kobiece i męskie) będzie R. Weroniczak. W finale wystąpią wszystkie chóry wspólnie pod batutą G. Kalmusa.

Po koncercie odbędzie się zabawa.

Po bliższe informacje i w sprawie biletów proszę dzwonić do p. Florence Mack, tel. AV 3-6303 zaś w sprawie rezerwacji stolików na zabawę do p. Florence Rylko, tel. PE 6-9393.

Nowy Zarząd Polsko-Am. Ligi Spółek Oszczędnościowo Pożyczkowych

S. Wachowski Prezesem, S. Cynkar Sekretarzem i Al Ropa Skarbnikiem Ligi

W dniu 27 stycznia b.r. odbył się w Mangam's Chateau doroczny obiad Polsko-Amerykańskiej Ligi Spółek Oszczędnościowych. Prezes ustępującego zarządu p. Frank Kortas (Foster Savings) złożył sprawozdanie, poczym Michael Lakofka z Irving Savings jako przewodniczący Komitetu Nominacyjnego przedstawił listę kandydatów do zarządu na rok 1960.

Wniosek Komitetu Nominacyjnego został przyjęty przez aklamację. Prezesem Ligi został wybrany p. Stanley Wachowski z Midwest Savings, I wiceprezesem — Chester Smigiel z Liberty Savings, II wiceprezesem — Barney Milas z Haller Savings, sekretarzem — Stanley J. Cynkar z Northwestern Savings i skarbnikiem Al C. Ropa z Peoples Federal Savings.

Ustępującemu prezesowi pamiątkowy młotek wręczył E. Lee Hubbel Jr., sekr. Federal Home Loan Bank, a zaprzysiężenia nowego zarządu dokonał Frank Lorens, skarbnik powiatowy.

Monastery BRAND

MALINOWA

(RASPBERRY LIQUEUR)

Wspaniała w Smaku

50 Proof

Niezrównana w smaku, o pięknym zapachu świeżych malin.

Robiona na sposób starokrajski ze świeżych malin, hodowanych na farmach.

Doskonale się też nadaje jako dodatek do lodów, kremów, budyniów i różnych deserów.

Prócz wódki malinowej, firma nasza wyrabia też likiery inne, jak: wiśniówka, truskawkowy, kawowy i wiele innych.

Są do nabycia i podawane wszędzie, gdzie są na składzie najlepsze gatunki.

Nowy spis Likierów Monastery Liqueurs można otrzymać na zamówienie.

Wystarczy zwrócić niniejsze zamówienie z podaniem swego adresu do:

AT YOUR DEALER—A PRODUCT OF NATIONAL CORDIAL CO., INC.

2129 N. Western Ave. Chicago 47, Ill.

Sukces Zabawy Stow. Byłych Więźniów Politycznych

Staraniem Stowarzyszenia odbyła się w dniu 30 stycznia, w salach "Patrii" doroczna zabawa taneczna.

Dochód z tej imprezy przeznaczony został na prowadzenie dalszej akcji odszkodowawczej i na pomoc dla b. więźniów politycznych w szpitalach i sanatoriach w Niemczech i Austrii.

Zabawa cieszyła się wielkim powodzeniem — wobec czego Zarząd Stowarzyszenia poczuwa się do miłego obowiązku wyrazić niniejszym jak najserdeczniejsze uznanie — przede wszystkim polskiej prasie za ogłoszenia naszych komunikatów o zabawie oraz naszym bardzo miłym gościom, którzy przez swój udział wybitnie przyczynili się do towarzyskiego i finansowego powodzenia tej imprezy.

Bal Karnawałowy Związku Przyjaciół Wsi Polskiej

Związek Przyjaciół Wsi Polskiej w Ameryce, koło im. A. Czapskiego w Chicago serdecznie zaprasza kolegów, przyjaciół i całą Polonię na wielki bal karnawałowy, który odbędzie się w sobotę, dnia 6-go lutego, 1960 w salach Związku Polek, przy 1309 N. Ashland Ave. Początek o godzinie 8ej wieczorem, własny wyśmienity bufet i dobrze zaopatrzony bar. Doborowa orkiestra, miła i przyjemna atmosfera, wybór Królowej Balu.

Wszyscy amatorzy dobrych zabaw spotkają się w sobotę 6-go lutego na tym wielkim Balu Karnawałowym.

Komunikat Klubu Sport. "Eagles"

Zarząd Klubu Sportowego Eagles zawiadamia wszystkich członków zainteresowanych tegoroczną wycieczką sportowców do Polski, że informacyjne zebranie na ten temat odbędzie się w piątek 5 lutego o godz. 9 w lokalu klubowym przy 1340 N. Ashland Ave.

Z Gminy 128 ZNP

Instalacyjne posiedzenie Gminy 128 ZNP odbędzie się w piątek, 5-go lutego, w sali Kościuszko Post, 2933 Milwaukee Ave. Prosimy panie delegatki i panów delegatów oraz członkostwo z Grup naszej Gminy o przybycie na te ważne posiedzenie. Będziemy mieli reprezentanta Zarządu Centralnego ZNP i gości ze świata politycznego, którzy naświetlą obecny stan organizacyjny i społeczny. Początek posiedzenia o godz. 8-ej wieczorem. — Henryk Nowak, prezes; J. Szymański, sekretarz.

Z Gminy 87 ZNP

Zawiadamia się wszystkich Delegatów i Delegatki, że roczne posiedzenie Gminy 87ej ZNP odbędzie się w piątek, dnia 5 lutego, w sali ob. Wodarczyk, 2149 W. 21sza ul., o godzinie 8ej wieczorem punktualnie.

Szanowni Delegaci i Delegatki, ponieważ to posiedzenie jest roczne, więc będzie wiele ważnych spraw do załatwienia.

Uprasza się przeto wszystkich Delegatów i Delegatki o liczne przybycie.

Przy tym przypomina się grupom przynależnym do Gm. 87ej ZNP, by zaopatrzyły swoich Delegatów i Delegatki w mandaty z podpisami urzędników i pieczęcią Grupy, ażeby mieli sposobność głosowania na nowych urzędników. — Stan. Cieśla, prezes; Stan. Węgrzyn, sekr.

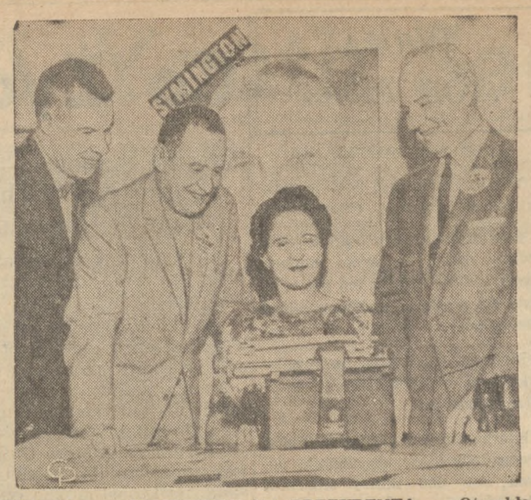

KWATERA — SYMINGTON NA PREZYDENTA. — Oto skład kwatery, która sformowała się w Wichita, w stanie Kansas, po otrzymaniu wiadomości, że senator Stuart Symington (D.) z Missouri ma przemawiać 5 lutego w tym mieście.. Są to czołowi tamtejsi liderzy — od lewej: William C. Graham, Wichita, Paul Aylward, Ellsworth, Vona Mae Crist, Garden City, oraz Lee Guthrie, Leon.

Komisja Planowania Dzielnicy Northwest Ma Nowego Prezesa

Został Nim Znany Handlowiec, Marvin Horvitz, Stanley Strykowicz i Edward Moskal Członkami Zarządu

Jak wiadomo od paru lat już istnieje i działa w północno-zachodniej dzielnicy i okolicy specjalna komisja, znana pod nazwą "The Near North-

Marvin Horwitz

west Side Planning Commission", której zadaniem jest praca nad ratowaniem tej dzielnicy od upadku i podnoszeniem wartości jej przez renowację budowli, ulepszenie ulic i wszystkiego co nadaje wartość i trwałość postępowemu miastu.

Nowy Prezes

Prezes tej ważnej organizacji obrany został na styczniowym zebraniu znany handlowiec lokalny, Marvin Horwitz, którego podobiznę widzimy powyżej.

Jest nadzieja, iż Horwitz, wychowanek szkół chicagoskich (Lakeview High i Northwestern University) ożywi aktywność w "The Near Northwest Side Planning Commission", bowiem działalność organizacyjna jest — jak informują czynniki miarodajne — jego specjalnością.

Strykowicz i Moskal

Prócz Horwitza, reszte zarządu stanowią: Stanley Strykowicz, Angelo Muliere, Louis Kwasman, Joseph Orlando i Oliver Johnson — jako wiceprezesi; Robert Armstrong— jako sekretarz protokułowy; Jack Packer — jako skarbnik i Edward Moskal — jako sekretarz korespondencyjny.

Kto Zdobędzie Dom Za $20,000

Jedną z ważnych spraw powziętych na posiedzeniu styczniowym, była uchwała polecająca zarządowi wyszukanie miejsca pod dom, jaki będzie wybudowany kosztem 20,000 dolarów i wydany jako nagroda szczęśliwej osobie, która weźmie udział w akcji konserwacyjnej naszej dzielnicy, co zostanie ogłoszone szczegółowo w bliskiej przyszłości.

Doradcą prawnym wspomnianej wyżej komisji planowania jest mec Dominic Rossi a przesem — w kadencji minionej był — Paul Grossman, który ustąpił z urzędu z powodu słabego zdrowia.

Nowa Fala Dobrobytu Nadchodzi

Znawcy ekonomii oraz poważne pisma amerykańskie zapowiadają niebywały dobrobyt w tym kraju na okres kilkuletni poczynając od wiosny tego roku.

Znaczy to, że będzie pracy dosyć, przede wszystkim dla ludzi posiadających jakikolwiek zawód techniczny, znaczy to również, że prosty robotnik będzie miał coraz to więcej trudności z otrzymaniem pracy, gdyż automatyzacja przemysłu usunęła proste kategorie roboty wymagającej tylko muskułów ludzkich.

Kto więc dzisiaj żyje z prostej pracy fabrycznej, musi się spodziewać zmiany w niedalekiej przyszłości i musi się teraz zastanowić nad tym, jak się do tej zmiany przystosować. Jasną jest rzeczą, że trzeba zdobyć jakiś nowy zawód, jaki może zapewnić popłatną i stałą pracę w przemyśle.

Najbardziej wydajną pomoc w tym kierunku dadzą Kursy Techniczne, prowadzone od 10-ciu lat w Laski Institute; są to kursy zawodowe, które można skończyć w ciągu jednego roku, a po ukończeniu jednego z takich kursów można już dostać zajęcie w nowym zawodzie.

Kursy obejmują:— Ślusarstwo Maszynowe, Ślusarstwo Narzędziowe i Kreślarstwo Techniczne; lekcje odbywają się w godzinach wieczorowych po pracy lub w sobotę i niedzielę od rana. Wykłady są w języku polskim wraz z terminologią angielską.

Obecnie Laski Institute przyjmuje zapisy na nowe klasy wszystkich kursów, które się wkrótce zaczną; do zapisu można się już zgłaszać wieczorami w poniedziałki, wtorki i środy lub w sobotę i niedzielę rano od 9-tej do 12-tej. Po bliższe informacje można telefonować pod numer DI 2-5653. (R.M.)

Sędzia Tad. V. Adesko Instaluje Urzędników South Lawndale - Crawford Rady Realnościowej, Dnia 2-go Lutego

Nowo wybranymi urzędnikami So. Lawndale-Crawford Rady Realnościowej na rok 1960-ty są: Charles Kemf, Jr., prezes, Bennie Lankas, wiceprezes; Norbert Spevak, skarbnik; Ervin J. Cieply, sekretarz; a nowo wybranymi urzędnikami South Lawndale—Crawford Rady Instytucji Finansowych na rok 1960-ty są: Carl Lohrentz, prezes; C. James Salek, wiceprezes; Jerry Srp, skarbnik; Mildred Janda, sekretarz.

Głównym zadaniem tych rad było podtrzymanie wysokiego standartu dzielnicy we współpracy z rozmaitymi społecznymi organizacjami. Wysiłki włożone przez te organizacje w ubiegłych 3 latach przywróciły znacznie wiarę i zainteresowanie ludzi mieszkających poza tą dzielnicą i spowodowały, że wiele osób z innych dzielnic przeprowadziło się z powrotem w dzielnicę South Lawndale—Crawford, gdzie są tak dogodne szkoły, zakupy i komunikacja. Aktywność w sprzedaży realności stale jest kontynuowana, ponieważ inwestorzy lub nowokupujący mogą znaleść wyjątkowe wartości nie tylko w dochodowych posiadłościach, lecz także i w indywidualnych domach.

A trzeba wiedzieć, że dzielnica 26th St. posiada co najmniej 12 Spółek Budowniczo Pożyczkowych z zasobami przeszło $200,000.000, wraz z jednym z najlepszych banków na zachodniej stronie i co najmniej 15 biurami realnościowymi. Ulica 26-ta znana jest jako jedna z najlepszych centrów zakupów w mieście, a dostarczając niezwykłych wartości ściąga kupujących z innych dzielnic.

(R.M.)

Posiedzenie Tow. Alliance Society

W środę, dnia 10-go lutego, jako w drugą środę miesiąca, odbędzie się miesięczne zebranie Alliance Society, Grupy 2745 ZNP, w sali Wydziału Kongresu Polonii w budynku przy 1838 W. Division ulica.

Prosimy wszystkich członków i członkinie o jak najliczniejsze przybycie. Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Początek zebrania o godzinie 8ej wieczorem. — K. Bojkowski, prezes.

W Sobotę Karpacki Bal Karnawałowy

W sobotę, 6go lutego br., odbędzie się Karpacki Bal Karnawałowy w pięknej, dużej sali "Dr. Herzel Community House" 1335-1339 N. California Ave. (róg Evergreen, naprzeciwko Humboldt Parku). Początek o godz. 8:30.

Z uwagi nato, że poprzednie nasze bale odbywały się stosunkowo w nie dużych salach, zaś frekwencja miłośników zabawy u Karpatczyków była bardzo duża, przeto Zarząd Koła postarał się o sale podwójnie większą, ażeby nasi mili goście czuli się swobodnie i nieskrępowanie.

Bufet i dobrze zaopatrzony bar usposobi gości do beztroskiej zabawy-- A więc piękne Panie i Panowie tłumnie do "Ramzesów" i "Swierków" a p. K. Koszelinski ze swoim doborowym zespołem napewno zadowoli najzapaleńszych miłośników tańca.

Stoliki prosimy rezerwować telefonując po 6 wieczorem PE 6-7964, JU 8-3784 i CA 7-5123.— Zarząd Koła Karpatczyków.

Z Wydz. Kobiet Okręgu 13-go ZNP

Posiedzenie wyborcze Wydziału Kobiet Okręgu 13go ZNP., odbędzie się w czwartek 4golutego, w nowym lokalu posiedzeń, "Kościuszko Post" pnr. 2933 N. Milwaukee (przy narożniku ulic Gresham i Central Park). Początek zebrania o godzinie 8ej wieczorem.

Uprasza się Gminy w Okręgu 13ym ZNP., o przysłanie pełnego składu delegatek, zaopatrzonych w mandaty podpisane przez urzędników Gminy.

Wybór urzędniczek Wydziału Kobiet Okręgu 13go Z. N.P. i wiele innych ważnych spraw do załatwienia, dlatego obecność wszystkich delegatek jest bardzo pożądana. — Adela Ćwik, komisarka; Helena Mikołajczyk, sekr.

Tow. Styczniowe Odchodzi Złoty Jubileusz

Bankiet i Bal Jubileuszowy Już w Tę Sobotę

Towarzystwo Styczniowe 1910 roku, Grupa 1164 Związku Narodowego Polskiego— doczekało się wielkiej i ważnej chwili w swej pracy patriotycznej i organizacyjnej.

Oto bowiem w tym roku mija 50 lat od założenia Towarzystwa i z tej okazji urządzany jest już w tę sobotę, 6-go lutego — bankiet i bal jubileuszowy, na który Towarzystwo zaprasza wszystkich swych członków, Związkowców z innych towarzystw i przyjaciół oraz sympatyków.

Bankiet odbędzie się w sali Northwest Hall, 2403 W. North avenue. Początek o godzinie 6 wieczorem.

Po bankiecie, mniejwięcej o godzinie 8:30 — rozpocznie się zabawa taneczna przy dźwiękach orkiestry Harmony Kings.

Józef Głowacki — przewodniczący Komitetu Bankietu. — Fran. Zwierzyna, sekretarz Grupy.

Czytając "Dziennik Związkowy" dostajecie co dzień najświeższe wiadomości z całego świata.

Roman Ryterband Wygłosi Odczyt o Chopinie w Konserwatorium

Konserwatorium Chicagoskie — The Chicago Conservatory — organizuje cykl odczytów poświęconych muzyce i muzykom. Odczyty będą wygłaszać członkowie fakultetu konserwatorium, zaś organizatorem i kierownikiem wykładów jest nasz rodak — Rom. Ryterband, wykładowca w klasie fortepianu i szef departamentu.

ROMAN RYTERBAND

Najbliższy odczyt odbędzie się dziś, w czwartek, dnia 4go lutego, o godz. 8:15 wieczorem w Nelson Memorial Hall na 7-mym piętrze, w gmachu konserwatorium, 64 East Van Buren.

Odczyt zatytułowany jest: "Chopin jako muzyk i człowiek."

Impreza ta odbywa się w związku z 150 rocznicą urodzin Chopina.

Odczyt będzie ilustrowany muzyką żywą oraz muzyką z płyt.

Następny odczyt w dniu 26-go lutego, o godzinie 8:15 w tym samym miejscu wygłosi również Roman Ryterband, p. t. "Muzyka kanadyjska."

Poszukiwania Osób

Stanisław Młotkowski, Kluczbork, ul. Opolska nr. 6, Polska — zwraca się z prośbą o pomoc w odszukaniu swych krewnych w Ameryce. Są to:

1. **Bierc** (imienia nie pamiętam), ostatnio zamieszkały w Holatynie, pow. Horochów, woj. Wołyń, wyjechał do N. Yorku przypuszczalnie w 1913 roku.

2. **Bierc Józefa** (żona poszukiwanego), z domu Młotkowska, ur. 1892 r. w Holatynie i ostatnio zamieszkała w Holatynie, pow. Horochów, woj. Wołyń, wyjechała do N. Yorku przypuszczalnie w 1918 roku.

3. **Bierc Zofia** (córka poszukiwanych) ur. 1907 r. w Holatynie, i ostatnio zamieszkała w Holatynie, pow. Horochów, woj. Wołyń, wyjechała do N. Yorku w 1927 r.

4. **Bierc Bolesław** (syn poszukiwanych), urodzony w N. Yorku.

5. **Bierc Władysław** (syn poszukiwanych) urodzony w N. Yorku.

6. **Bierc Helena** (córka poszuk.), urodzona w N. Yorku.

Do 1939 roku poszukiwani zamieszkiwali w N. Yorku, skąd rodzice poszukującego zamieszkali w tym czasie w Polsce, otrzymywali korespondencję.

Brak Kandydata Na Komisarza Zdrowia

Chicagoski Urząd Zdrowia znów przedyskutował we wtorek, ale bez rezultatu, sprawę obsadzenia stanowiska komisarza zdrowia z pensją $18,-000 rocznie. To stanowisko jest przewidziane w budżecie miejskim, nie jest obsadzone od 6 lat, z powodu braku odpowiedniego kandydata. Dr. Herman Bundesen jest prezesem Urzędu Zdrowia od 40 lat i zarazem pełni obowiązki komisarza zdrowia, które powinny być od jego funkcji prezesa odłączone. Jest tylko zastępcą komisarza zdrowia. Sekretarzem Urzędu Zdrowia jest od 26 lat znany dobrze na Polonii dr Francis Dulak.

Policja Poluje Na Bandę Włamywaczy w Park Ridge

Policja w Park Ridge, która w ubiegłym tygodniu nakryła bandę młodocianych wandali, obecnie poluje na bandę włamywaczy. Że taka banda istnieje, tego dowodzi fakt, że od ubiegłego piątku do poniedziałku nastąpiło 14 włamań do mieszkań na terenie Park Ridge. Tylko z jednego mieszkania zabrano walizkową telewizję, a z innych mieszkań nic nie zginęło. Jedynie tylko na dywany i podłogi naniesiono błota. Stąd policja wnioskuje, że działa tu znów inna banda młodocianych wandali, która dokonuje włamań nie dla rabunku, ale dla psot.

Ciekawy Odczyt Na Zebraniu Polish Womens Civic Club

Posiedzenie Polish Womens Civic Club odbędzie się w poniedziałek 8 lutego o 12 w południe, w sali Wedgewood u Marshall Fielda.

Po smacznej przekąsce odbędzie się ciekawy odczyt na temat artystycznego układania kwiatów, jak i odbędzie się rewia najnowszej mody kapeluszy wiosennych.

Rolę gospodyń pełnić będą panie: — T. Lenard, C. Grabowska, W. Pałczyńska, B. Malec, F. Habryl, i W. Pilawska, a program znajduje się pod kierownictwem p. L. J. Hajdusek. Uprasza się członkinie i gości o liczne przybycie. — E. Dovick, prezeska; M. Kilanowska, sekr. koresp.

KLM KRÓLEWSKIE HOLENDERSKIE LINJE LOTNICZE ZAJMUJĄ STALE

1-SZE

miejsce w obsłudze ruchu emigracyjnego z Polski do wszystkich miejscowości w Stanach Zjednoczonych. Od początku linje KLM przodowały w transportowaniu pasażerów z Polski i do Polski. To osiągnięcie nie jest przypadkiem. Przez szybkie, sprawne załatwianie rezerwacji dla emigrantów i gości z Polski, linje KLM zdobyły sobie lojalność i poparcie Polsko-Amerykańskich biur podróży w całym kraju.

Jeśli macie zamiar zaprosić przyjaciół czy krewnych w odwiedziny lub na stały pobyt do Ameryki, udajcie się z tą sprawą do Waszego agenta podróży, który Wam wszystko załatwi fachowo i skutecznie, bo jest do tego w pełni kwalifikowany.

Specjalna taryfa emigracyjna klasą ekonomiczną Warszawa. —Nowy York: $251.30

KLM ROYAL DUTCH AIRLINES

62 East Monroe Street
Chicago, Ill.
Tel.: FInancial 6-3635

THE WORLD OVER KLM ROYAL DUTCH AIRLINES

THE WORLD'S FIRST AIRLINE

ULGA NA SZUMY W USZACH i SŁYSZENIE ULEPSZONE

Doniosło Tysiące Mężczyzn i Kobiet w ciągu naszych ubiegłych 22 lat

Niezwykła ulga od lat cierpień z powodu nieznośnych szumów w uszach i złego słyszenia spowodowanych kataralnymi (nadmiar płynnej flegmy) stanami głowy! Oto co te osoby (**wiele ponad 70**) doniosły po użyciu naszego prostego ELMO Palliative DOMOWEGO LECZENIA w ciągu naszych ubiegłych 22 lat. To może być odpowiedzią na wasze modlitwy. NIC DO NOSZENIA!

CZY MACIE TAKIE OBJAWY?

Oto niektóre objawy, które możecie odczuwać z kataralną głuchotą i szumem w uszach: Flegma opada w krtani. Głowa odczuwa zawadę przez flegmę. Flegma w nosie i w krtani każdego dnia. Słyszycie—lecz nie rozumiecie słów. Słyszycie lepiej w pogodne dni—gorzej w dni słotne albo podczas przeziębienia. Szumy w uszach, jak świerszcze, dzwonki, gwizdki, trzaski, uchodząca para albo inne. Wy też możecie uzyskać błogą ulgę jeśli wasz zły słuch lub szumy w uszach są spowodowane kataralnymi stanami głowy i jeśli zastosujecie nasze proste ELMO Palliative DOMOWE LECZENIE, jak należy.

Piszcie Dziś Po Dowód Ulgi i Szczegóły 30 Dniowej Próbnej Oferty

Proszę pisać tylko po angielsku.

THE ELMO COMPANY • Dept. D92B, Davenport, Iowa

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Second - Class Postage Paid
At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
CHICAGO 22, ILLINOIS

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie		Wysyłany przez Pocztę Poza Granicę Chicago w U. S.	
Codziennie i Sobotę		Codziennie i Sobotę	
Rocznie (1 yr.)	$16.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	9.50	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartał (3 mos.)	6.00	Kwartał (3 mos.)	5.50
Miesięcz. (1 mo.)	2.75	Miesięcz. (1 mo.)	2.75
Tylko Sobotnie Wydanie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$6.50	Rocznie (1 yr.)	$6.00
Półrocz. (6 mos.)	4.00	Półrocz. (6 mos.)	3.75
Kwartał (3 mos.)	2.50	Kwartał (3 mos.)	2.50

DO INNYCH KRAJÓW

Codziennie i Sobotnie		Tylko Sobot. Wydanie	
Rocznie (year)	$22.00	Rocznie (year)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	13.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.00	Kwartał (3 mos.)	3.50

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy).....10c
Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....15c

KAROL PIĄTKIEWICZ, Editor-in-Chief
J. STAN. ŚWIERCZYŃSKI, Manager

Phone: All Departments BRunswick 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A. M.
BRunswick 8-8707

Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Spodziewany Gest

W kołach dyplomatycznych w Londynie jest przewidywany "gest propagandowy" ze strony Związku Sowieckiego—ogłoszenie o częściowym wycofaniu sowieckich sił zbrojnych w okupowanych w Europie krajów: Polski, Niemieckiej Republiki Demokratycznej (komunistycznej), Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii i Albanii, pomijając zupełnie trzy kraje bałtyckie—Litwę, Łotwę i Estonię.

W krajach tych Rosja posiada obecnie około 300 tysięcy żołnierzy—przeważnie wojska pancerne i lotnictwo. Ponadto Rosjanie obsadzają bazy rakietowe na terenie komunistycznych Niemiec.

Redukcja okupacyjnych sił sowieckich jest spodziewana w związku z zapowiedzianym przez Nikitę Chruszczowa planem obniżenia ogólnego stanu liczebnego sił zbrojnych ZSSR "ponieważ nowoczesne uzbrojenie pozwala na zwiększenie siły ognia przy mniejszej obsadzie ludzkiej." Po drugie Chruszczowowi jest potrzebny tego rodzaju atut propagandowy na szczytową konferencję w maju w Paryżu.

Przedkonferencyjne awizo częściowej redukcji wojsk okupacyjnych nie powinno nikogo na Zachodzie wprowadzić w błąd. Albowiem, jak wszystko dowodzi, w tej chwili nie ma żadnego prospektu całkowitego wycofania wojsk przez Rosję z ujarzmionych krajów. Moskwa nie zamierza także ani na jotę pofolgować w sowietyzacji tych krajów przy pomocy narzuconych im swych reżimów marionetkowych, ale przeciwnie—zamierza wywrzeć jeszcze większy nacisk na wykonalność swych "kolonizacyjnych" programów gospodarczych i politycznych.

Sun-Times o Polsce

Chicagoski Sun-Times zamieścił w środowym wydaniu zasługujący na uwagę artykuł redakcji pod tytułem "The Poles Are Spiritual Allies" (Polacy są duchowymi aliantami), przedstawiając ogółowi swych czytelników położenie Polski jak następuje:

"Polska, spośród wszystkich sowieckich satelitów, spotkała się z najbardziej troskliwym potraktowaniem ze strony Stanów Zjednoczonych. W ciągu ubiegłych trzech lat nasza ogólna pomoc dla tego kraju przekroczyła sumę 300 milionów dolarów. Większość stanowią kredyty żywnościowe (na przykład: w tym tygodniu układ przewiduje naszej pszenicy nadwyżkowej za 40 milionów dolarów). W sumie ogólnej 61 milionów dolarów było na zakupy maszyn.

Jest to bardzo dobry interes z każdego punktu widzenia.

Ze strony praktycznej pomogło to podciągnąć wzwyż polską gospodarkę. Zdarzyło się też przypadkowo, iż to Polskę postawiło w pozycji, która, jak raportują, pozwala jej i jest ona gotowa zapłacić 40 milionów dolarów tytułem odszkodowania za skonfiskowaną w Polsce własność obywateli Stanów Zjednoczonych w okresie drugiej wojny światowej.

A bardziej przekonywujące powody zabiegów tego kraju o dobre stosunki z Polską znajdują się w doniesieniach korespondentów i podróżnych wracających z Warszawy.

Polska technicznie jest komunistyczna, opanowana politycznie i militarnie przez Związek Sowiecki. Jednakże w duchu Polska jest wciąż Polską. Wykazuje to w różny sposób—wielu odchyleniami od linii partyjnej tak gorliwie przestrzeganej w Rosji. Polacy wciąż ustalają swoje standarty w muzyce, literaturze i sztuce. Co więcej, są oni głęboko religijnym narodem i modlą się dość dużo jak wolą. Impuls w kierunku liberalizmu i wolności wciąż przejawia się pod każdym względem jak tylko może; sowieckiego rodzaju komunizm nie znalazł drogi do pokonania ich ducha.

Podtrzymywanie takiego ducha w narodzie, który był często dominowany, ale nigdy całkiem pokonany, jest na pewno pożyteczną i obiecującą częścią naszej polityki jak wszystko, co możemy powziąć przy konferencyjnych stołach na najwyższym poziomie. To bowiem buduje i zachowuje podstawowe poparcie dla wolności i kiedy nadejdzie czas ta siła sama da się odczuć."

Tak położenie narodu polskiego i Polski rozumieją w redakcji Sun-Timesa w obecnym rozwoju sytuacji światowej. Naszym zdaniem, jest to ocena jak na pismo amerykańskie głęboko wnikliwa i dość życzliwa.

Coś Dla Ucha Automobilistów

Coś dla ucha automobilistów, pragnących dobra i najlepszego zdrowia własnego i swego najbliższego otoczenia.

Na podstawie przeprowadzonych obserwacji w Wielkiej Brytanii ustalone zostało, iż zbyt najedzeni kierowcy samochodów są nieomal w równym stopniu niebezpieczni jak kierowcy zamroczeni alkoholem. Powodują tyleż nieszczęśliwych wypadków.

Trudno temu przeczyć. Każdy może doświadczył niejednokrotnie w swym życiu, że zbytnie obciążenie żołądka, odciągając krew do organów trawieniowych, osłabiają energię człowieka. Każdy zbytnio najedzony osobnik, z małymi może wyjątkami pod tym względem, czuje się ociążały, ospały, co naturalnie odbija się ujemnie na jego zdolnościach prowadzenia auta w szybko zmieniających się warunkach na drodze czy na ulicy, wymagających kulminacyjnej bystrości i odpowiedniego reagowania na wszelkie niespodzianki w ruchu kołowym.

Prawdopodobnie pusty żołądek, powodujący skręty kiszek, też nie wpływa dodatnio na zdolności kierowcy podczas wytężonej jazdy. Zalecany jest więc jak w piciu, tak i w jedzeniu umiar, bo to pozwala na zachowanie pełnej energii i pilnej uwagi na możliwe i "niemożliwe" wydarzenia na jezdni.

Książka Demaskująca Kłamstwa

Przychodzi nam ponownie pisać o podziemnej akcji rewizjonistycznej szowinistów niemieckich, usiłujących docierać różnymi drogami do wolnej opinii publicznej na Zachodzie z nadzieją urobienia jej korzystnie dla niemieckich celów odwetowych.

Podzielamy więc werdykt Jury Polskiego Klubu Publicystów Międzynarodowych, które przyznało pierwszą nagrodę za rok 1959 książce opracowanej przez zespół Zachodniej Agencji Prasowej "Achtung Falschungen—Uwaga Fałszerstwa."

"Praca ta, czytamy w uzasadnieniu Jury—będąc doskonale udokumentowaną odpowiedzią demaskującą kłamstwa rewizjonistycznej nauki zachodnioniemieckiej spod znaku "Gottinger Arbeitskreis" odnośnie Ziem Zachodnich, stanowi przykład celnej, rzeczowej i wybitnej twórczości naukowo-politycznej o charakterze historycznopolitycznym."

Książka ZAP, wydana w językach: polskim, niemieckim, angielskim i francuskim jest polemiką z opracowaną przez tak zwany "Getyński Zespół Roboczy" publikacją "Die Deutsche Ostgebiete penseits von Oder und Neisse im Spiegel der polnischen Presse" ("Niemieckie tereny wschodnie za Odrą i Nysą w świetle prasy polskiej"), wydaną w ubiegłym roku w wydawnictwie Holzner Verlag w Wurzburgu. Zarówno prasa Krajowa jak i zagraniczna poświęciła tej publikacji niemało miejsca.

"Getyński Zespół Roboczy" powstał—podobnie jak i inne "Ostinstituty" działające dziś w NRF—jako kontynuacja przedwojennych organizacji naukowych, na których wspierała się wschodnia polityka niemieckiej zaborczości. Owe organizacje-uczelnie, instytuty, zespoły robocze itp.—tworzyły i tworzą tę specjalną gałęź nauki niemieckiej zwaną "Ostforschung," stanowiącą dziwny konglomerat polityki, propagandy i wywiadu. Korzystając z opinii o solidności i dokładności niemieckiej wprowadzono w błąd opinię niemiecką i światową odpowiednio dobierając, fabrykując i tendencyjnie naświetlając fakty. Jedną z takich pozycji, zaopatrzoną w naukową etykietę i naukowy wstęp prof. Krausa (przewodniczącego "Zespołu") była właśnie wspomniana książka.

Autorzy książeczki użyli tu metody szczególnie wyrafinowanej. Jak jej tytuł wskazuje—oparli się na źródłach polskich, na materiałach z prasy polskiej. Dla niezorientowanego czytelnika był to haczyk, na który musiał się chwycić. Dostał on teksty rzekomo oryginalne, choć niektórzy wnikliwi czytelnicy stwierdzili—jednostronnie dobrane (patrz Bulletin on German Questions, London 1959 nr. 215).

Trzeba było żmudnego szperania, aby skonfrontować sto kilkadziesiąt tekstów podanych przez Gotinger Arbeitskreis i stwierdzić fałsz—nie tylko tendencyjność i jednostronność. Z premedytacją i precyzją zestawiono odpowiednio spreparowane lub całkowicie zmyślone streszczenie artykułów. Był więc najwyższy czas pokazać wyniki jego pracy naukowej i propagandowej we właściwym świetle oraz zdemaskować fałszerzy nie tylko jako fałszerzy, ale jako rzecznik nowego etapu "Drang nach Osten."

Taki charakter i cel miała nagrodzona książka opracowana przez Zachodnią Agencję Prasową. Taki też cel osiągnęła!

Tresowane zwierzęta są zazwyczaj ulubioną atrakcją na ziemi. Tresurą ta nie jest wymysłem dzisiejszego człowieka, bo praktywowana była już w bardzo dawnych czasach. Dzisiejszy człowiek udoskonała ją tylko i nadaje jej wciąż nowe, sensacyjne formy.

WIÓRA SPOD PIÓRA

MYŚLI POSREBRZANE

Wielcy ludzie żyją wielkie maksymy, mali je piszą. (Max Jacob)

Kot który całe życie przed jedną dziurą czeka na mysz, umiera. Mysz, która czeka aż ten kot odejdzie też umiera. (podobno polskie przysłowie).

Myć się codziennie, to wynalazek kogoś, kto nigdy nie był dzieckiem. (Jasio).

Któryż człowiek, dając jałmużnę dwom żebrakom, nie ulegnie pokusie, by dać mniej ślepemu? (Armeńskie).

Lokaje smoka wierzą, że smok ich zje dopiero na samym końcu. (Z księgi Pi).

Dla greckich posągów zawsze jest lato. (Kercia Pataczkówna)

Jest kobietą tak zimną, że z przyjemnością patrzyłem na wóz straży pożarnej, pędzący do jakiegoś odległego ognia. (Gomez de al Serna).

Żółw jest tak powolny, że słusznie go nazwano żółwiem. (autentyczne).

Jednym podniesieniem nogi pies z cementu robi kamien. (Fafik).

Nie miłość ludzi, ale ludzie oszukują miłość. (Stys Wincenty, wieś Palikówka).

Wzywać kogoś na pojedynek przez telefon. Absurd, — nie żyjemy w czasach kardynała Richelieu. (Leo Campion).

Kiedy spotkasz tę wyśnioną, a z szczęścia mimo to nici, znaczy że miałeś zły sen. (Noctuel).

Mężczyzna jest w sile wieku — gdy mu kobieta mówi: Wciągnij brzuch, a on już wciągnął. (Z księgi Pi).

* * *

ZASTRZEŻENIE

Dwaj Rumuni podziwiają na ulicy Bukaresztu wspaniałą limuzynę przed reprezentacyjnym hotelem.

Jeden z nich mówi z entuzjazmem:

— Wspaniała ta sowiecka limuzyna! Oprócz tylu innych dowodów bezinteresownej pomocy Związek Sowiecki przysyła nam jeszcze najnowocześniejsze samochody świata

Drugi przerywa mu:

— Głupcze, to jest przecież samochód amerykańskiej marki.

Pierwszy odparł sucho:

— Markę i znam, ale ciebie nie znam.

* * *

ROZERWAĆ WIĘZY

Rozerwać więzy, przeciąć pętlice,
Co nieustannie zacieśnia wkoło
Rąk gibkich ruchy, czerwieniąc lice
I chmurą ciemną pokrywa czoło!

Rozerwać więzy, niech spadnie brzemię,
Odetchnąć piersią, w której serce bije!
Ciężar przymusu zrzucić na ziemię
I głośno wyrzec — nareszcie żyję!

Swobodnie naprzód wyciągnąć dłonie,
Z bladego lica znikną łzy cierpienia
W sercu isklerka radości zapłonie
Po latach smutku — zwątpienia.

Rozerwać więzy, przeciąć pętlice,
Wszak wolność — to radość prawdziwa,
Znośniejszym czyni tułacze życie,
W nadziei serce wciąż trzyma!

Zofia Hrynkiewicz

* * *

ŻYCIE BEZ WROGÓW

— O księże proboszczu, jakim ja nieszczęśliwy! Mam 95 lat i ani jednego wroga w całej okolicy.

— To rzeczywiście zaszczyt dla ciebie, mój kochany.

— Tak, księże proboszczu. Ja wszystkich moich wrogów przeżyłem i pogrzebałem.

* * *

WIE O TYM NAJLEPIEJ

Na środku ulicy miejskiej dwaj robotnicy ziemni zdają się głęboko namyślać, stojąc nad olbrzymim dołem świeżo wykopanym w jezdni. Po pewnej chwili zbliża się do nich policjant i mruczy:

— Taki dół na środku jezdni, to bardzo niebezpieczne! Powinniście to powiedzieć waszemu kierownikowi.

Na to jeden z robotników mówi zdziwiony:

— Ależ on dobrze o tym wie, bo jest w tym dole i zastanawiamy się właśnie jak go stamtąd wydobyć.

* * *

W KOMISARIACIE

— Jakie oczy ma córka pani, bo nie wiem, jak napisać w paszporcie?

— Wszyscy mówią, że... ładne.

* * *

W SKLEPIKU

Sklepikarz pyta się wchodzącego Janka:

— Czego żądasz, Janku, cukierka, czy czekoladkę?

— Obydwa! — śmieje się chłopiec.

Co Życie Niesie

Znamię Słabości: — Jeśli Zachód "Musi" Polegać Na "Dobrych" Niemcach, To Się Kiedyś Doczeka Zdrady i Klęski

Amerykańscy dyplomaci lubią mówić o międzynarodowej moralności.

Na niej, zupełnie zresztą słusznie, chcą opierać porządek i bezpieczeństwo świata.

I samo założenie, które było ulubionym tematem zmarłego nie tak dawno sekretarza stanu, Johna Fostera Dullesa, jest niezawodnie jedyną zasadą, na której można oprzeć trwały pokój.

x x x

Niestety, pomiędzy mądrymi słowami dyplomacji amerykańskiej, a jej czynami i posunięciami istnieje gruba różnica.

Bo jak można pogodzić zasady moralności międzynarodowej z naiwnym stawianiem na "dobre" Niemcy?

Prawda: chrześcijańską było rzeczą pokonane Niemcy postawić na nogi i przyjąć do rodziny kulturalnych narodów. Było to zresztą jedynym praktycznym wyjściem z niemożliwie zawiłej sytuacji.

Bo cóż innego można było zrobić z Niemcami?

Zostawienie ich samopasem wytworzyłoby w sercu Europy bezustanne wrzenia.

x x x

Dobrze więc. Należało "coś" ze sprawą niemiecką zrobić.

I zrobiono. Ale zrobiono zbyt gorliwie, bez głębszego zastanowienia się.

W jakiejś naiwności, czy też w omamieniach propagandowych uznano, że Niemcy już teraz są "dobre," a przyjęte do rodziny narodów chrześcijańskiej cywilizacji, będą jeszcze lepsze.

x x x

W gorliwości "poprawienia" Niemców i wśród haseł o moralności międzynarodowej właśnie dyplomaci zachodu, powołujący się na zasady chrześcijańskie, zapomnieli zasady najważniejszej: chrześcijańską jest zasadą, aby łotr zadośćuczynił za swoje winy, a grzesznik odprawił pokutę i okazał szczerą chęć poprawy.

Cóż wszakże zrobiono z Niemcami?

x x x

W zapale "ratowania Niemców przed ich samymi," zamiast dopuścić ich w drodze łaski i na warunkach zadośćuczynienia i poprawy, do rodziny narodów zachodnich, zaczęto... Niemców prosić i to bardzo grzecznie prosić, aby byli łaskawi z Zachodem współpracować.

Z większym jeszcze zapałem ratowniczym, Stany Zjednoczone sypnęły jedenastoma bilionami dolarów w pośredniej i bezpośredniej pomocy gospodarczej i w kredytach, aby tylko Niemcom ułatwić zapomnienie klęski wojennej.

x x x

Nikt od nich nie zażądał, aby publicznie i uroczyście wyrzekli się rewizjonizmu i planowania nowych rozbojów.

To nic, że Niemcy z dzikim rozbestwieniem rzucili się na cywilizację chrześcijańską dwukrotnie w jednym ćwierćwieczu.

Żeby im złagodzić pamięć bezwarunkowego poddania się, przystąpiono do niemniej bezwarunkowego odradzania Niemiec.

Znalazł się przecież "dobry katolik" Herr Konrad Adenauer, a że sobie do pomocy wezwał takich hitlerowskich zbirów jak na przykład Herr Theodor Oberlaender, to nic takiego wielkiego. Hitlerowskie zbiry nie mogą być groźne w cieniu "wielkiego kanclerza."

I to nic, że taki Oberlaender albo inny Seebohm (też minister dobrego kanclerza) uprawiają dziką propagandę irredentyczną względem Polski i jej sąsiadów, że bezustannie podsycają niemieckie apetyty na ziemie "dzikiego wschodu," że autorytetami ministerialnymi podtrzymują powagę "zawodowych wysiedleńców," wśród których nawet profesorowie uniwersyteccy upadli tak nisko, że uprawiają propagandę cygaństw i oszustów "historycznych," gospodarczych i innych względem Polskich Ziem Zachodnich.

x x x

To wszystko (zdaniem dyplomatów amerykańskich) należy przeoczyć, bo Niemcy są "konieczne" do obrony wolnego świata przed zalewem komunistycznym.

Zaiste, jeśli świat wolny nie da sobie rady z niebezpieczeństwem ruso-mongolskiego imperializmu bez pomocy Niemiec, to jego gotowość obronna musi marnie wyglądać.

x x x

Dwukrotnie w naszych czasach "dobrzy" Niemcy zwąchali się z Rosją na straszliwą szkodę Zachodu. I teraz ten Zachód wierzy im bezgranicznie i bez powodu i bez gwarancji, że znowu, przy najbliższej sposobności, podobnej zdrady nie popełnią.

x x x

Przez jakiś czas Niemcy Zachodnie zajęte były nowym wydaniem pangermanizmu:—tak zwaną integracją gospodarczą zachodniej Europy. Wykorzystały przy tym osłabienie powojenne Francji i jej kłopoty afrykańskie i wolę gospodarczą narzuciły pomniejszym państwom.

Druga faza tego pangermanizmu już się rozwija pod postacią zaciętej rywalizacji z "sojusznikami" o zagraniczne, głównie afrykańskie i azjatyckie rynki zbytu.

O trzeciej fazie "pokoju germańskiego" dał światu znać sam Herr Adenauer w Rzymie.

x x x

Tam, wobec Papieża mówił, że "Niemcy mają boską misję"—misję wielką od Boga poruczoną, aby ochraniać zachód przed naporami komunizmu.

Niemcy, co prawda, zawsze mieli jakąś "misję" od zbójeckich fredrykowskich czasów. Była to "misja" budowania potęgi światowej, potęgi kolonialnej i zaprowadzenia na świecie pokoju niemieckiego—Pax Germana. Z tych misyj zawsze wychodzili jako pokonani zbrodniarze i rozbójnicy.

x x x

Teraz sobie wymyślili nową "misję" Chcą wmówić w świat, że oni, Niemcy, są przedmurzem chrześcijaństwa — tego chrześcijaństwa, na które się z furią rozjuszonych wilków rzucali dwukrotnie w naszych czasach.

Mają więc misję i to nie byle jaką! Bo w bezczelnościach adenauerowskich jest to misja nadana im przez samego Boga!

x x x

Słyszycie w tym znajomą nutę? Pewnie, że tak.

Niemcy znów mają "misję."

Tylko o niej nie mówi jakiś tam Fryderyk "wielki," czy Bismark, czy Hitler.

Tym razem mówi o niej niedawno na krzyżaka pasowany Adenauer.

I tym razem zaczyna się to od "boskiej misji." Jest to pierwszym po drugiej wojnie światowej przypomnieniem światu, że Niemcy są narodem "wybranym" do odegrania wielkiej roli historycznej.

Jest to tylko pierwszy krok. Drugi krok będzie groźniejszy.

W tym drugim kroku "boska misja" Niemców snadnie zamieni się na misję pangermanizmu, w imię którego Niemcy znów okrzykną się nadludźmi i narodem panów —Herrenvolk.

x x x

Niemcy się podobno mocno rozmiłowali w Ameryce. Ale wiadomym jest przecież, że Niemcy bismarckowskie, hindenburgskie czy hitlerowskie zawsze uważały Amerykanów za parweniuszów, za naród zbogaconych chamów i jeśli dziś względem Stanów Zjednoczonych się grzecznie zachowują, to tylko dla własnej kalkulacji i z myślą o swej "misji."

x x x

I to nieopatrzne (może) wybezczelnienie się Adenauera przed Papieżem o "boskiej misji Niemców" powinno dyplomatów amerykańskich obudzić z omamień pro-niemieckich, aby z większą ostrożnością i rezerwą "integrowali" Niemców w zachodni system obronny.

x x x

Bo gdy i jeśli do ostatecznej rozgrywki z Rosją przyjdzie, to Ameryka będzie musiała sama jedna dać sobie radę z Rosją. I da sobie z nią radę. Ale musi we własne siły wierzyć, a nie szukać beznadziejnej podpory wśród "nadludzi," którym się już majaczy "boska misja."

TIMELY TOPICS

What Is The West Aiming At?

A Question Asked By People In Poland And Hungary

By DR. KAROL RIPA (APS)

(Continued)

THE KREMLIN WOULD NOT HAVE VENTURED

When I say it—our interlocutor went on—I can today refer to the highest present authority in Russia, namely to Khrushchev himself, who recently said openly in Budapest that during the Hungarian Insurrection, there was in the Kremlin uncertainty as to what to do, that there were various opinions fighting each other and objections against military interference in fear of its further consequences. Had the West then behaved with full energy and had it announced that the Russian interference would be answered with that of the West—the Kremlin would not have dared send their armies to Hungary and the whole development would have taken another course. Certainly, Hungary would not have suddenly become a country ruled after the Western patterns. But she would not be ruled by Kadar today, thousands of Hungarian patriots would not have shed their blood, people would not be put on trial as they still are today for having taken part in the insurrection and there would not be death sentences spoken for those who dared, three years ago, to claim the right to some kind of freedom at least. Certainly, Hungary would have remained within the orbit of Russian influences, she would not be able to join such pacts as the NATO — but perhaps her policy would in a certain measure become similar to that of Finland which takes very much into account the Russian policy but is free in fact—at least heretofore. And she is free, because Russia knows that an attempt on Finland would immediately provoke a reaction in Sweden in form of Sweden's joining the Atlantic Pact. However, this which happened in Hungary may in the future encourage Russia to use force elsewhere, too. This—apart from horrible events in Hungary—is also one of the effects of the amazing passivity of the West.

IT COULD HAVE BEEN DIFFERENT

Yes, Khrushchev himself said openly during his recent stay in Budapest—probably feeling today quite sure of himself—that at the Presidium of the Russian Communist Party there was much hesitation as to the decision whether to venture sending Soviet troops to throttle down the Hungarian revolt. And such a statement—which was repeated both by the Communist and by the Western press—has a great, a very great eloquence. It appears that at the Soviet summits there may be considerable divergencies of opinion, that in question of great importance there are doubts or even plain fears. **In the Presidium of the Soviet Communist Party there were people who tried to dissuade from applying methods of violence, fearing lest it might provoke a counteraction on the side of the West.** Khrushchev did not mention their names—but it is enough that he admitted the fact itself. Had at the moment of this hesitation and discussion daring and energetic words been spoken, had there been threats that in case of Soviet interference in the domestic affairs of Hungary, the West would also interfere—then **the Kremlin would quite certainly —I repeat: quite certainly—shrink from interfering** I do not say these words without reason! And they would shrink, even more so, because the internal situation in Russia was at that time by no means certain. **Not only Hungary but all satelite countries and thence in general the whole of Europe would breathe today in a different way!**

AN UNBELIEVABLE SITUATION

But what now! America hastened to affirm that she will look with crossed arms at what was happening. How to define it? One cannot say it otherwise but that America was afraid, she was much more afraid than Russia!! The Kremlin rulers kept this very well in mind—unfortunately also later and in future! Still worse—exactly at the moment of Hungarian Insurrection, England and France made their expedition in the Suez!

The situation which arose was strange and humiliating: the West was afraid to threaten Russia because of Russian interference in Hungary—but Russia, seeing what the things were looking like, was not in the least afraid to threaten the West because of interference in the Suez! **America was frightened and finally, fearing to threaten Russia—she did not fear to threaten France and Great Britain, thus taking a solidary stand with the Russian threat!!!! Never, indeed, has the world witnessed such a situation, a similar cowardice and a similar humiliation!!!** And then, politicians in Western capitals "are astonished" that Russia is getting more and more impudent. **In fact, Russia is today afraid of one State only—namely of China which is growing in power!** Please do not think that Krushchev's "peaceful" policy is dictated by the fear of the West!! Khrushchev knows very well that he can take many liberties with regard to the West and that from this side there is no menace to him. But—contrary to Western politicians—he is a foreseeing man, just as ihs predeceshors were, and he **takes future possibilities in China into account.**

JOURNEYS—ALL RIGHT— BUT WHAT THEN?

Today, the West takes the consequences of its cowardice. Khrushchev is sitting firmly in his saddle and all those who were recommending precaution, are silent now. **It is out of question that something might stir up in satellite countries. After the Hungarian experience, these countries know finally that theWest has left them at the mercy of Soviet Russia.**

So what is it really that the West wants, under such circumstances? What policy does it make and what is it aiming at? What is the use of even most successful trips made by the President of the United States through European, Asiatic and African **countries, if the politicians of these countries know perfectly well what will be the Western policy at the moment when it ought to display energy and decision.**

(To be continued)

Imports, Labor and Inflation

Are imports from low-wage countries *really* threatening American business and labor?

This is the question many people ask as opponents of U.S. liberal trade policies try to influence public opinion against imports. Before we fall easy prey to those who want to frighten us into believing that imports are harmful, let us examine the economic facts:

More than one-half of U.S. imports are needed raw materials or crude foodstuffs — things we do not produce here at all or in which our production is inadequate for our needs. Most of the other goods are not competitive because they are specialties or luxury articles. The small amount of imports which may compete with similar American products gives the consumer an opportunity to buy at lower prices and to get variety.

With the cost of living ever on the rise, the consumer should welcome such imports which help keep prices down, and stem the tide of creeping inflation.

It is elementary economics that what a consumer saves on one item, he spends on another — so that business, labor and the consumer are all getting the benefit. This is a direct benefit.

Then there is an indirect benefit. The countries we buy from, buy our goods, helping our own industries and our own labor force engaged in making goods for export.

One of the purposes for which the United Nations was organized was *"to promote higher standards of living, full employment, and conditions of economic and social progress and development."* The United States, through its liberal trade policies in effect since 1934, has facilitated trade in order to develop the industries of other countries of the world and thus raise their standards of living. How can we help them if we shut out their goods?

Living standards differ between countries—even as they do in our own country. It is not the hourly wage that determines the price of a commodity, but the cost per unit. Because of our mass production, our efficiency, and our technological developments, our industries, paying the highest wages in the world, can compete successfully with the other countries of the world. Our total exports, largely finished products made by American labor, are always greater than our total imports!

Let us remember how often labor fought the introduction of labor-saving machinery, fearing that it would cause unemployment. These have been unnecessary fears because our increasing productivity, our increasing incomes, and our increased consumption with a constantly increasing population, have given us the highest standard of living ever achieved. And still, our imports are only three per cent of our gross national product!

In view of all this, why fear imports?

★ ★ ★ Sports — P.N.A. Youth Section — Social ★ ★ ★

Freddie's And Clubhouse Score 3-0 Triumphs In Council 79 PNA Play

STANDINGS

	W.	L.
Sportsman's Club	44	19
Prima Lanes	39½	23½
Glab's Lounge	36	27
St. Isadores	34½	28½
Louie's Sports	33	30
New Poland	33	30
Clubhouse Lounge	31½	31½
Question Marks	28	35
Sendziak F.H.	25½	37½
Freddie's Lounge	25½	37½
Bajek F.H.	23½	39½
Kornak Insurance	23	40

Freddie's Lounge came up with 3 upset triumphs at the expense of second place Prima Lanes, and Clubhouse Lounge shut out Kornak Insurance to highlight last Friday night's competition of the Council 79 PNA Keg loop at Prima Lanes.

Ed Dion rolled 535 and G. Lewanak 514 for Freddie's, R. Lasky 559 for Prima Lanes, G. Teska 566 and B. Tabor 560 for Clubhouse Lounge, and Walter Furmanek 577 for Kornak.

New Poland nipped Bajek Funeral Home, 2 to 1, and the pacesetting Sportsman's Club edged the Question Marks twice. Lou Cwiertniak scored a 564 for New Poland, P. Cimachowicz 520 for Bajek, R. Turks 535 for the Question Marks, and S. Wicykowski 559 for the Sportsman's Club.

L. Menchetti's 567 led Louie's Sports to a 2 to 1 conquest of the St. Isadores whose attack was topped by Frank (Buck) Buczek's 537.

Glab's Lounge downed Sendziak Funeral Home in 2 out of 3. Jimmy Strugala powered a 579 and Joe Kurland 563 for Glab's, and S. Kantorski 509 for Sendziak's.

BAJEK'S: J. Ptak 412, G. Nosal 374, G. Kennedy 516, P. Cimachowicz 520, A. Swinarski 485.

LOUIE'S SPORTS: A. Ceccheni 484, L. Bernardoni 443, P. Stabile 459, M. Giavacchini 532, L. Menchetti 567.

ST. ISADORES: F. Buczek 537, C. Smulski 492, V. Lesniak 502, L. Kotowski 444, S. Partynski 491.

QUESTION MARKS: R. Turks 535, B. Jurgonski 498, J. Rutkowski 524, J. Hancovsky 476, E. Wlezien 509.

SENDZIAK'S: C. Chomko 429, N. Bogacki 476, R. Kozak 487, S. Kantorski 509.

FREDDIE'S: E. Nosal 475, G. Lewaniak 514, B. Mroz 395, A. Komosa 435, E. Dion 535.

KORNAK'S: J. Furmanek 484, G. Cocanig 510, W. Weglarz 395, J. Zegurski 438, W. Furmanek 577.

NEW POLAND: W. Krol 490, J. Gajda 499, M. Rybski 515, W. Goliszewski 417, L. Cwiertniak 564.

SPORTSMAN: S. Wicykowski 559, A. Berdechowski 518, T. Czaplicki 474, R. Mikrut 504, S. Juzynski 515.

CLUBHOUSE: R. Pieczynski 497, C. Cisco 545, B. Czerwinski 558, B. Tabor 560, G. Teska 566.

GLAB'S: J. Strugala 579, E. Bortka 525, J. Kurland 563, F. Dybas 470, E. Zieman 535.

PRIMA LANES: P. Kratochvil 474, R. Lasky 559, D. Kratochvil 480, H. Erspamer 513, L. Kratochvil 507.

General Sikorski Post 79 PLAV Meeting Friday

The regular monthly meeting of General Sikorski Post 79 PLAV will be held Friday evening, February 5, at State Dept. PLAV headquarters, starting at 9 o'colck, with Commander Steve Fosz presiding. G. Mroz is the adjutant of Post 79 PLAV.

Matters of vital importance will be discussed. It is therefore imperative that all members attend without fail.

Sports Bowl Tips Susk, 2 To 1, In Brozek's Mixed

STANDINGS

	W.	L.
Henry Susk Pontiac	40	23
Tuman's Inn	38½	24½
Sports Bowl	35	28
Ed's Tap	34	29
Chester's Tap	32	31
Five-O-Six Club	32	31
R.B. Clothes	30½	32½
J.-J. Lounge	26	27
Zagorski Tavern	24	39
Honeyhill Creamery	23	40

Dan Dzierzanowski racked up a 537 series in leading the Sports Bowl to a 2 to 1 conquest of Henry Susk Pontiac, Brozek's Mixed Keg loop leader, last Thursday night at the Sports Bowl. Tony Suwanski rolled 520 for Susk.

Tuman's Inn climbed to within 1½ games of first place by taking a pair from the Five-O-Six Club, on a 594 by Wally Tuman and a 546 by Stan Wozniak. J. Brady tallied 561 for the losers.

Honeyhill Creamery blanked J-J Lounge with the aid of a 541 by Frank Wojcik.

Brozek's Tavern shut out Zagorski Tavern thanks to a 489 by Vic Chromy. Ed Nowak tallied 529 for Zagorski.

Ed's Tap lost the opener to R.B. Clothes and then rallied to annex the final pair. Estelle Szewczyk racked up a 511 for Ed's, and Edith Gustafson 562 for R.B. Clothes.

HENRY SUSK: I. Stodolny 474, V. Suwanski 469, B. Stodolny 466, T. Suwanski 520, S. Abene 443.

SPORTS BOWL: J. Nevers 471, H. Kalacinski 451, B. Jachim 497, D. Dzierzanowski 537.

FIVE-O-SIX CLUB: J. Bongratz 409, I. Kierys 465, E. Plummer 492, J. Brady 561.

TUMAN'S INN: W. Tuman 594, C. Szczech 421, H. Kubacki 438, S. Wozniak 546.

J.-J. LOUNGE: P. Pattison 463, B. Zielinski 402, G. Pattison 407, T. Pattison 453.

HONEY HILL: F. Wojcik 541, R. Cerra 390, C. Clark 423, L. Kubasiak 382, J. Rozdemski 512.

BROZEK'S TAVERN: E. Chromy 487, E. Zych 428, V. Chromy 489, L. Zych 474.

ZAGORSKI TAVERN: B. Judycki 406, G. Judycki 402, E. Nowak 529, C. Sladek 399, V. Sladek 373.

ED'S TAP: C. Wisniewski 398, L. Shannon 440, N. Rydel 459, E. Szewczyk 511, J. Banner 489.

R.B. CLOTHES: T. Dombrowski 434, L. Cwatek 356, R. Swatek 490, E. Gustafson 562, C. Gustafson 497.

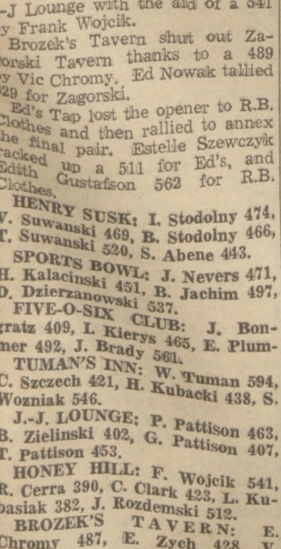

WINS TITLE—Carol Heiss, 20, of New York, is shown after winning the ladies title in the 1960 National Figure Skating Championships at Seattle, Wash. It was her fourth consecutive figure skating victory and assured her a berth on the U.S. Winter Olympics team.

The Sportrait

Los Angeles.—(UPI)—Most boxers say they like to do their talking in the ring with their fists but junior welterweight champion Carlos Ortiz speaks up frankly and articulately in addition to being a top ring craftsman.

Sometimes Ortiz astounds fight promoters wit hhis frankness. He has been doing that since he came here to finish off training for his title defense against Raymundo (Battling) Torres of Mexico Thursday night on the same program with the Jose Becerra-Alphonse Halimi bantamweight championship bout.

"It's too bad they're rushing this Torres along so fast," he commented. "I've met and beaten better fighters. Torres may develop into a good fighter but he's got a long way to go."

From some athletes that statement might sound boastful. But Ortiz says it so sincerely there is no impression that he is boasting.

"Sure Torres appears to be a tough kid," he added. "But he hasn't fought the caliber of men I've met and my experience should tell."

STARTED BOXING AT 12

Now 23 years of age, Ortiz has been boxing since he was 12. A native of Puerto Rico, Ortiz was brought to New York when he was 10 years old and within two years he began boxing at the Madison Square Boys Club.

For six years he boxed as an amateur, winning the Police Athletic League championship as a bantamweight and then going on as a lightweight to capture the National AAU championship and the International championship.

One of the boys who started boxing in the amateur ranks at the same time was Vince Ferguson and when Ortiz decided to turn professional in 1955, his pal's father, Ed Ferguson, took over as his manager.

"I had to go into the junior welterweight ranks because the lightweight champion, Joe Brown, keeps avoiding me," Ortiz said. "I'm really a lightweight. I'll probably come into the ring Thursday at around 137 pounds.

"One of the reasons I was glad to take this fight was the feeling I might force Brown into meeting me.

"I've been the number one lightweight contender for a fairly long time," he claims. "I've beaten all the top men in the division. So what happens? Brown takes on guys like Johnny Busso and Dave Charnley instead of me. I've beaten them both."

St. Boniface HNS Dance Saturday

The 5th annual Dance sponsored by the St. Boniface Holy Name Society, is scheduled for Saturday night, February 6, at Walsh's Ballroom, corner Noble-Cortez Sts., at Milwaukee Ave.

Two top-flight orchestras will furnish continuous dance music, starting at 8:30 o'clock.

The Naturals will occupy the Auditorium bandstand while Ed Surman and his combo will hold forth in the Palm Room.

Many excellent attractions have been arranged by the committee, according to Chairman Lou Zawila and Co-Chairman Bill Markes.

John Kosjak is the newly elected president of the St. Boniface Holy Name Society.

A cordial invitation is extended to all our readers to attend.

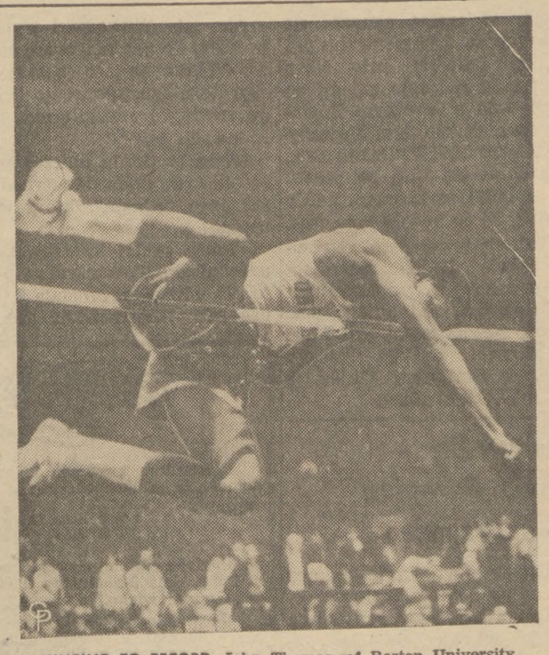

JUMPING TO RECORD—John Thomas, of Boston University, clears the bar to leap higher than any man in history. He set a world indoor record of 7 feet, one and one-half inches, in the Millrose Games in New York, which is one-half inch higher than the outdoor mark set by Yuri Stepanov of Soviet Russia.

Lazewski Fires 654 Series And Rossi 258 Game In Rail-Lights

STANDINGS

	W.	L.
Economy Water	39	24
El-Rancho Tavern	36	27
Li'l-Wally	35½	27½
R. B. Clothes	35	28
J. S. Paluch Co.	35	28
Club Silhouette	32	31
Western Liquors	31	32
Ebb Tide Lounge	30	33
Halka Potato Chips	24	39
Maple Lanes	17½	45½

Halka Potato Chips, featuring a 247 game and 654 series (2nd highest of the season) by J. Lazewski, rallied for a 2 to 1 nod over El Rancho Tavern during last Thursday's Rail-Lights Classic loop play at the Maple Lanes. Joe Terry tallied 514 and Ted (Baker Boy) Zajac 512 for El Rancho.

J. Wytrykus, 18, who tops the circuit with a mark of 189, racked up a 575, G. Wytrykus shot 565 and R. Rossi a 258 game (2nd best of the campaign) and 561 series in leading Economy Water Heating to a pair of triumphs at the expense of Western Liquors, who showed a 567 by Ed Tyska and a 561 by Gene (Jeep) Osinski.

Maple Lanes nipped Ebb Tide Lounge in 2 out of 3 behind a 584 by J. Weyna and a 592 by R. Kich. G. Sessler shot 563 for the losers.

Li'l Wally Polka King beat out 3 wins over R.B. Clothes with J. Sykora contributing a 534 and Joe Pyzik 532. Joe (Pepper) Towalski rejoined the winners after being sidelined for 5 weeks due to illness. S. Ciebien rolled 562 for R.B. Clothes.

R. Olsen's 561 netted Club Silhouette a pair over J. S. Paluch Co., whose attack showed a 553 by R. Fischer and a 539 by S. Weslow.

MAPLE LANES: F. Welle 343, J. Hennessey 476, R. Maresso 489, J. Weyna 594, R. Kich 592.

EBB TIDE LOUNGE: H. Pyzynski 497, M. Ciezadlo 470, G. Sessler 563, J. Manczko 502, R. Slania 470.

HALKA POTATO CHIPS: A. Benn 495. F. Strzelecki 447, E. Terry 484, S. Szukala 468, J. Lazewski 654.

EL-RANCHO: W. Rakoczy 500, F. Zapolski 474, S. Ochalla 476, J. Terry 514, T. Zajac 512.

ECONOMY WATER: J. Wytrykus 575, T. Krajewski 531, R. Rossi 561, R. Starkey 502, G. Wytrykus 565.

WESTERN LIQUORS: — A. Augustyn 511, E. Tyska 567, F. Serwa 475, S. Dudzik 521, E. Osinski 561.

CLUB SILHOUETTE: — W. Dwicki 537, Dr. Stadelmann 469, G. Wilnicki 450 , J. Moore 492, R. Olsen 561.

J. S. PALUCH CO.: R. Fischer 553, G. Santos 447, S. Wislow 539, H. Widd 460, R. Norys 406.

LI'L WALLY: W. Pyzik 531, J. Sykora 534. J. Towalski 476, R. Towalski 478. J. Pyzik 532.

R. B. CLOTHES: T. Cholewa 483, T. Koziol 477, B. Dankowski 503, H. Janeck 464, S. Cieben 562.

Leaders Take 2 In St. Boniface HNS Tenpin Race

STANDINGS

	W.	L.
Kaplan Store	33	24
Pociask F.H.	31½	25½
R.B. Clothes	31	26
Sojka F.H.	28	29
Curly's Lounge	28	29
Lewis Lanes	28	29
Severin Lounge	27½	29½
Malec F.H.	21	36

The front-running Kaplan Dept. Store trimmed Sojka Funeral Home, 2 to 1, and second place Pociask Funeral Home won the odd game from Malec Funeral Home, during last Thursday night's action of the St. Boniface Holy Name Society Bowling league at Lewis Bowl.

Bill Sylvie rolled 525 and Bill Markes 504 for Kaplan, R. Stermer 523 for Sojka, S. Mayer 565 and C. Novak 519 for Pociask, and Jim Schlieben 534 for Malec.

Lewis Lanes beat Severin's Lounge in 2 out of 3. Lou Zawila powered a 573 and R. Gozdecki 513 for Lewis, and F. Malec 476 for Severin's.

Curly's Lounge rallied to edge R.B. Clothes, 2 to 1, thanks to a 519 by Chet Wnek. Art Zech tallied 497 for the losers.

R.B. CLOTHES: J. Healy 454, E. Koester 473, J. Lococo 487, P. Koester 461, A. Zech 497.

CURLY'S LOUNGE: K. Schlieben 491, R. Nowacki 483, R. Jachowski 434, F. Latala 439, C. Wnek 509.

LEWIS LANES: E. Cody 421, W. Zech 448, L. Zawila 573, R. Gozdecki 513, B. Kuczynski 476.

SEVERIN LOUNGE: F. Malec 476, D. Witczak 447, R. Winiarski 388, J. Kosjak 451, F. Opolony 464.

MALEC F.H.: B. Zych 359, L. Bobowski 353, J. Potthart 459, R. Matthews 438, T. Schlieben 534.

POCIASK F.H.: B. Malec 375, R. Peka 336, S. Mayer 565, C. Novak 519.

KAPLAN STORE: B. Sylvie 525, T. Markes 463, F. Stopka 436, B. Markes 504, J. Bandosz 435.

SOJKA F.H.: C. Czernik 451, K. Zech 380, J. Belcher 484, T. Kusek 452, R. Stermer 523.

Polish-American S-D Keg Meet Looms As Record-Breaker

Another successful Chicagoland Polish-American Singles-Doubles handicap bowling tournament is in the making, judging from reports.

The tourney will be conducted in 52-lane Miami Bowl, one of Chicago's tenpin showplaces, on Saturdays and Sunday, March 19 to Apirl 3. Approximately $10,000 in prizes is expected to be distributed.

Many bowling organizations have arranged for big parties, largest of which is a 100-man group being organized by Marcel N. Ostrowski, past-president of the body that annually sponsors the event.

Ostrowski's group will participate Sunday, March 27.

Other parties in the making and their scheduled dates:

Sunday, March 20: Stanley Martinus, Edward Polcyn, Stanley Czerski, Dr. Bruno Krzeminski, Harry Klekot, Frank Gajewski.

Saturday, March 26: Len Osysko,, Louis Rypel, Mike Kizior.

Sunday, March 27: Stanley Bartusiak, Marcel Ostrowski, Ben Posinski, Len Osysko.

Saturday, April 2: Stanley Ksiazek, Gerald Priebe, John Mocadlo, Chester Radek, Ben Dudek.

Sunday, April 3: Edwin Kolski, Gene Schmidt, Chester Radek.

Information concerning the tourney may be obtained by phoning ARmitage 6-1235.

Entry deadline is midnight, February 10.

The United States imports one-half of all Latin American exports.

Elmer Jaroch Registers 255-644 For Lubinski Movers In Danny's Circuit

STANDINGS

	W.	L.
Vignola Sportsmen	32	22
Prospect Clothes	31	23
Hamm's Beer	29	25
L. Miller & Sons	27½	26½
Lubinski Movers	26½	27½
Irving's M. W.	24	30
M-H Tap	24	30
Danny's Tap	22	32

The Lubinski Movers snapped back to form in the Danny's Tap Room Keg loop title race last Thursday night at Lewis Bowl to upset the third place Hamm's Beer, 2 to 1, behind a glittering 255 first game and 644 series by Elmer Jaroch and a 517 by Charley Schulberg. Jim Pryka scored a 505 for Hamm's.

L. Miller and Sons tripped up pacesetting Vignola Sportsmen, 2 to 1, thanks to a 579 by Kwiatkowski and a 552 by Ebert. Jim Gervasi tossed a 564 and Ed Kuzma 590 for Vignola.

A 524 by C. Szczepanski aided second place Prospect Clothes in capturing a pair from Irving Men's Wear. S. Moskal posted a 539 for the losers.

M. Bugajski's 535 led M-H Tavern to a pair of decisions over Danny's Tap. B. Henke scored a 592 for Danny's.

IRVING MEN'S WEAR: S. Moskal 539, M. Fanning 470, D. Dreyer 524, W. Biegaj 464.

PROSPECT CLOTHES: W. Majkszak 489, C. Szczepanski 524, J. Moskal 462, S. Czerski 495, P. Kroll 515.

VIGNOLA: J. Gervasi 564, E. Bieniasz 501, E. Kuzma 590, S. Kulka 556, G. Mroz 504.

L. MILLER: Jarmusz 488, Starzyk 497, Ebert 552, Rampela 528, Kwiatkowski 577.

LUBINSKI: Prodyma 430, Schulberg 517, Glab 486, Jaroch 644.

HAMM'S: G. Ogorek 444, R. Hoinecke 448, C. Krause 438, S. Ogorek 498, J. Pryka 505.

M-H TAVERN: M. Bugajski 535, S. Baraksa 429, T. Lipka 522, B. Kwak 498, J. Cielen 477.

DANNY'S TAP: W. Kostka 470, J. Spata 486, C. Gebanski 488, B. Henke 592, H. Rybicki 460.

Stengel Fears Added White Sox Batting Power

New York. —(UPI)— Casey Stengel isn't claiming the American League pennant for his Yankees today as he was a year ago and the answer may lie in the potential new power of Chicago's "Hitless Wonder" White Sox.

The White Sox won it the hard way last season even though, in the end, came the debacle against the Dodgers. Pitching keynoted their desperate drive to the pennant as they scratched and clawed their way to the flag.

Because 80 of their 154 games were decided by no more than two runs—and the White Sox won 47 of those against 33 losses.

The poverty of their hitting, and the all too evident anemia of their American League rivals, was glaringly displayed in the World Series. They were chased out of the classic almost without a show of belligerency after fighting for 35 one-run wins and 12 two-run wins during the season.

Nobody had to tell the White Sox that you don't get too many runs without a certain number of hits. It was obvious to them after their second disgrace in 40 years that something had to be done.

Only another season will tell whether they accomplished their aim when they obtained Minnie Minoso from Cleveland and Gene Freese from the Phillies. Yet from a power standpoint, they undoubtedly made gains even if there is a possibility that something was sacrificed in the way of defense.

Minoso is no youngster at a listed 36 which could be slightly deceptive. Yet he did bat .302 for the Indians last season while swatting 21 homers and knocking in 92 runs.

Freese, 26, has no age problem. And, while he is not regarded as one of the most sensational fielders in baseball history, he did clout 23 homers and knock in 70 runs. Considering the status quo of the Phillies these two figures take on almost Ruthian proportions.

KLUSZEWSKI IN COMEBACK

An additional factor which could be affecting the mental workings of Stengel and such gentlemen as Joe Gordon at Cleveland and Jimmy Dykes at Detroit is the imponderable condition of Ted Kluszewski, the man with the powerful muscles and the putty back.

Big Klu being right, and Minoso and Freese hitting the ball as they might, could revamp the whole White Sox attack and relieve the pitchers of a nightmare existence in which one run, more often than not, composed their entire cushion.

Ted, after two previous years of misery, showed signs of coming back at the end of last season. During the series he said he felt better than he had in "a long time" and recently looked forward to playing "at least 100 games" in 1960. Nobody ever accused him of being a gazelle, but nobody yet has found a defense against the home run, either.

Cleveland figures it has filled a big hole at second base by obtaining Johnny Temple from Cincinnati. The Yanks are able to boast only about the acquisition of Roger Maris, a .271 hitter at Kansas City. So the White Sox, with more power, could be very tough to handle.

"Maybe we gave up some defense but we've added power and speed," summed up hard-working Early Wynn. "Maybe this year I won't have to pitch so often."

Even that could be a blessing in disguise when you're 40 years of age and they want to save you to beat the top contenders.

Wisla SAC Annual Dance February 6

The Wisla Social Athletic Club will stage its Annual Carnival Dancing Party on Saturday, February 6th, at Falcons Hall, 1062 N. Ashland ave., featuring the music of E. Rekosiewicz and his orchestra, starting at 8 o'clock.

Wisla is a member of the National Soccer League.

Hi-Fi

When stereo records first came out, one of the questions immediately raised was how much playing the 45-45 groove could stand without breaking down.

Apparently, the answer is indefinitely if the tracking force of a stylus is light enough and the stylus is compliant enough to follow the grooves without gouging them.

David Beatty, a Kansas City, Mo., high fidelity dealer, reports that he played a groove on RCA's "Destination Stereo" 3,000 times with a Shure Stereo Studio Dynetic integrated arm and cartridge without detecting wear.

The Studio Dynetic is high on both compliance and lightness of tracking force departments.

Beatty set the Shure arm at a gram-and-a-half, using a Thorens TD-124 turntable. He put an iron block on the turntable mounting so the arm would hit it and repeat the same groove.

Beatty conducted a similar test with a Shure M3D cartridge in a modified Garrard changer. The tracking force was three-and-a half grams. And in this case, he noticed wear after 300 plays.

The Shure Stereo Dynetic is the stereo version of a monophonic integrated arm and cartridge put on the market before stereo records made their big splash.

The cartridge works only with the arm it is made for. Nearly all of the arm is supported by the pivot by which it is attached to a turntable mounting board.

The cartridge dips down from the end of the arm. Push a button on the arm and the cartridge lifts. Move it over the lead-in groove on a record, release the button and the cartridge drops into the grove.

Separation is extremely wide and the mass of the stylus assembly is no more than five grams.

Tests on a Lansing-Ranger Metrogon speaker system, a Harmon-Kardon 250 amplifier and a thorens professional turntable indicate that the response of the cartridge is very nearly flat.

It tracks the lowest bass passages without any tendency to jump grooves and with clean, highest quality stereo records the sound is almost as good as that from tape.

Shure Brothers list three specifications for Studio Dynetic:

Channel separation—more than 20 decibels at 1,000 cycles per second.

Frequency response — 20 to 20,000 cps, plus or minus 2.5 decibels.

Output voltage — 5 millivolts per channel at 1,000 cps.

Recommended load impedance —50,000 ohms.

The Studio Dynetic is available in 12 and 16-inch lengths at the same price —$89.50.

DIAMOND TO GRID

Los Angeles. (UPI) — Tom Wilson of the Los Angeles Rams, one of the few players in National Football League history to make the pros without benefit of college experience, played one season of professional baseball in the Milwaukee Braves farm system.

FAMOUS FIRSTS

THE OLYMPICS

The *first* "Olympic games," believed held about 1453 B.C., were not games at all but probably memorial services held to honor Greeks who had died during the past Olympiad — or four-year period.

First winter Olympics to be held in the United States since 1932's Lake Placid events will begin February 18, 1960, in Squaw Valley, California.

First live telecast of the Olympic Games in the U.S. will be viewed on a nationwide TV hookup by millions of Americans enjoying drinks made with Antique Bourbon — favorite of sports enthusiasts.

An American was the *first* modern Olympic winner in the 1896 games in Athens. James Connolly of Boston won the hop, step and jump that year, and his U.S. teammates scored two victories each.

K

Cartoon Character "C. Milquetoast"

It has been said that all history is reflected in women's fashions, but what about the male animal?

Perish the thought that the current "Ivy League Look," hereinafter referred to as "ILL," reflects the true state of the nation.

Thumbing through the daily newspapers and smart magazines, a pencil-slim silhouette of what purports to be today's Beau Brummel fairly trips across the men's clothing advertisements.

The narrow downward sloping shoulders are after the fashion of Webster's famous cartoon character, Casper Milquetoast, and indicate he is suffering from leukemia. Ah, but the trousers and shoes provide the ne plus ultra of the "ILL." Trousers so tight they could be mistaken for leotards and the wearer a ballet dancer about to go into a nip-up or entrechat. Shoes, furbelowed with bows or other effeminate adornments, resemble boudoir slippers and are reminiscent of those worn by little Lord Fauntleroy and Gainsborough's Blue Boy.

If Ingemar Johansson, world's champion heavyweight, ever got into one of those outfits and flexed his muscles, it would burst most of the seams, especially the right sleeve.

Maybe this "ILL" solves the mystery of why Pennsylvania University, after winning the Ivy League football championship last fall summarily fired its coach, Steve Sebo—his shoulders were too broad!

Hat brims are narrower, too—except in Texas. Ties are narrower, collars shorter, lapels positively skimpy. Only prices are higher. Perhaps a Congressional investigation might reveal a conspiracy to save material in violation of the Anti-Trust Law and Fair Trade Act. This program may be rigged!

Women's fashions only now are recovering from a phase they passed through when it was tres chic to be or appear to be flat chested. With exception of Marilyn Monroe.

It's Time For Election Quips

This being an election year, WMAQ's John Doremus turns his thoughts to politics. And in between handling the m.c. chores on his daily record broadcasts, he has this to say:

"A Congressman I know got a jolt from a recent letter from a voter. 'Haven't made up my mind on this issue yet,' it read, 'but when I do, I'll be plenty bitter.'

"Nothing makes a politician madder than to discover that the other side is playing politics."

"There's a lot of loose talk about maybe having a woman as president, but I don't think it will ever come to that—a president has to be at least 35 years old."

"Many a hopeful politician stakes his career on a few well-chosen wards."

Printing Class At Wells Evening School

Since Chicago is the largest printing center in the world, there will always be need for good printrs. Wells Evening School, 936 N. Ashland ave., has a well equipped print shop under the direction of Charles Bergman who has been in the printing business for 35 years.

At Wells Evening School a student of printing can learn composition, lock-up, "make-ready" and press work. Students who complete a two year course will receive a Printing Certificate which will qualify them to work in printing plants.

Registration for high school and elementary school subjects will continue until February 15. For a program of studies or for further information telephone: HA 1-6702 from 6:30 to 9:45 p.m., Mondays thru Thursdays. Dr. Joseph H. DiLeonarde is the principal.

Dr. Radochonski And Pawlisz Keglers To Vie In P-A Tourney

Dr. Stephen Radochonski and Frank Pawlisz, two prominent south-side bowling leaders, are assembling parties for the 14th annual Chicagoland Polish-American Handicap, it was announced today.

The tourney, that will feature approximately $10,000 in prizes, is scheduled to be staged in Marzano's Miami Bowl, 5023 S. Archer Ave., on weekends between March 19 and April 3.

Dr. Radochonski, who at one time headed the group that promotes the popular tournament, and Pawlisz have both selected Saturday, March 26. Radochonski, a dentist, is expected to again include many physicians from Holy Cross Hospital in his party; Pawlisz, an accountant, is centering his entry campaign among members of St. Camillus Holy Name League.

Entries for the tourney, in which it's possible for one contestant to win more than $1,000, will close at midnight February 10.

Blanks and information may be obtained by phoning ARmitage 6-1235.

Mr. Henry Godlewski, Dr. C. Piekarczyk Father-in-Law Dies

Mass for Mr. Henry Godlewski will be Friday at St. Hyacinth's Church at 11:00 A. M. from the chapel at 3601-05 W. Diversey Ave. Interment St. Adalbert cemetery.

Mr. Henry Godlewski died Tuesday morning. He was in business formerly at 2825 W. Cermak Road for 25 years.

Survivors include his wife Catherine, nee Nabrzeski, two daughters, Mrs. Florence Piekarczyk and Mrs. Felicia Szybowicz; son-in-laws, Dr. Chester A. Piekarczyk, Executive Director, Illinois Division, P.A.C. and Editor of the PLAV News, Casimir Szybowicz Jr., Past State Commander of PLAV and three grandchildren.

Unique Social Club Dance February 6th

The Unique Social Club of St. Hyacinth's Parish will present its annual Dance Saturday evening, February 6, at the Congress Ballroom, 2047 N. Milwaukee Ave.

Music will be rendered by the Ampol-Aires orchestra.

Mr. Julius Golnik, 3125 N. Ridgeway, is chairman.

Mrs. Berenice Zawislak, 2944 N. Allen, Dr. B. Wichlenski, 2918 N. Milwaukee, and Martin Sokalski, 2840 N. Springfield, are co-chairmen.

WORLD RECORD—Boston university's John Thomas stands beside the marker attesting his new world high jump record in New York's Madison Square Garden, set in the annual Millrose Games. The 18-year-old sophomore broke his own mark by a quarter-inch.

Secret Agent X9

By Mel Graff

Registered U S Patent Office

Wiceprez. ZNP Franciszka Dymek Zainstalowała Zarząd Gm. 123ej ZNP

Wiceprezes Franciszek Prochot Przemawiał, a Dyrektorka Karolina Spisak Wręczyła Puchar i Nagrody Kwestarkom i Kwestarzom

W sobotę 30go stycznia, odbyła się instalacja nowo wybranego Zarządu Gminy 123 ZNP, w sali Rainbow Gardens pnr. 1425 W. 51a ul.

Przewodniczący Komitetu p. S. Rybarczyk powitał wszystkich obecnych i poprosił zaproszonych gości do stołu j. n.: — wiceprezeskę ZNP p. Franciszkę Dymek; wiceprezesa ZNP p. Franciszka Prochot, z żoną; dyrektorkę ZNP p. Karolinę Spisak; Komisarkę Okr. 12go p. Marię Szeląg z mężem; komisarza Okr. 12go Franciszka Jendryaszek i organizatora dystryktowego p. Antoniego Dziaduś.

Powołano p. T. Paczyńskiego, prezesa Gminy 123ej ZNP do prowadzenia dalszego programu, a p. H. Piaseckiego na sekretarza p r o g r a m u. Przewodniczący powitał zebranych gości oraz delegatów Grup przynależnych do Gminy 123ej ZNP.

Krótki program rozpoczął się rozdaniem kartek delegatom, wyznaczonym do Komitetów na rok 1960. Rozdano również pieniężne nagrody za zapisanie nowych członków podczas Kontestu, jaki Gmina 123cia urządziła w roku 1959.

Zarząd

Poproszono Wiceprezeskę ZNP, p. Franciszkę Dymek do odebrania przysięgi od nowo wybranych urzędników Gminy na rok 1960 j.n.: — Tomasz Paczyński, prezes; p. Maria Zielińska, wiceprezeska; dr. E. Bartkowiak, wiceprezes; Henryk Piasecki, sekr. Gminy; Kazimierz Tomczak, sekr. fin.; Ed. Barnaś, kasjer; Ludwik Powicki, marszałek i Jan Jach, podmarszałek.

Wiceprezeska Dymek, po odebraniu przysięgi, życzyła urzędnikom owocnej pracy.

Następnie udano się do bocznej sali na kolację, którą przygotowały panie, na czele z panią Br. Rybarczyk.

Dyr. Spisak Wręczyła puchar i nagrody

Po spożyciu kolacji, przewodniczący powołał dyrektorkę ZNP p. Karolinę Spisak, która w imieniu Wydziału Oświaty wręczyła Puchar dla Gminy, który zdobyła w 1959 roku w majowej zbiórce. Nagrodzeni również zostali następujący członkowie i członkinie: Bronisława Kluczyńska, Jan Wieciech, Maria Jach, Maria Paczyńska, Stefan Rybarczyk, Florentyna Wiatrowska, Marta Porlier, Stanisława Nykiel, Jadwiga Paściak, Antonina Rajm, Helena Kosińska, Stanisława Frankowska, Maria Majdecka, Maria Meyer, dr. Ed. Bartkowiak.

Dyrektorka p. Karolina Spisak serdecznie prosiła wszystkich ażeby w przyszłej zbiórce Majowej pomogli Gminie 123ej ZNP otrzymać pierwsze miejsce. Przy sposobności przypomniała aby głosować na Polaków i o należeniu do Centrali na Town of Lake.

Apel wiceprezesa Prochota

Wiceprezes ZNP p. Fr. Prochot w swych przemówieniach w języku polskim i angielskim podkreślił, że jest konieczne ażeby młodzież interesowała się sprawami Związkowymi, biorąc udział w poczynaniach tak Gminnych jak i Grupowych.

Mowa Wiceprezeski Dymek

Wiceprezeska ZNP p. Franciszek Dymek, przemawiając, najpierw pogratulowała zdobycie drugiej nagrody w zbiórce Majowej i wszystkim tym, którzy otrzymali nagrody, prosząc aby nie ustawali. lecz nadal wykazali swą gorliwość w pracy.

Jako przykład podkreśliła pracę werbunkową Gminy 39ej, prosząc aby wszyscy bez wyjątku skierowali swe siły i czas do powiększenia liczbowo grup, szczególnie w tym roku Jubileuszowym 80-lecia ZNP, aby każdy członek i członkini zapisali 3 nowych członków. A rok 1960 ażeby został zapisany w historii Gminy 123ej wielkim przyrostem w członkach. Kończąc swe przemówienie Wiceprezeska Dymek złożyła życzenia Zarządowi Gminy 123 ZNP.

Komisarka Okręgu 12go p. Maria Szeląg również złożyła życzenia Zarządowi i Gminile w roku 1960, z prośbą do wszystkich pań o dalszą wydajną pracę, dziękując za dotychczasową współpracę.

Komisarz Okręgu 12go p. Fr. Jendryaszek zaapelował przeważnie do nowoprzybyłych o zapisywanie krewnych i znajomych, do Związku Narodowego Polskiego, który w wielkiej mierze przyczynił się do zorganizowania Kongresu Polonii Amerykańskiej, a którego prezesem, jak również w ZNP, jest p. Karol Rozmarek.

Reprezentanci

Przedstawieni zostali reprezentanci Grup przy Gminie 123ej: Grupa 681—Bron. Bacho, prezes; Gr. 962 Tomasz Paczyński. prezes; Gr. 1141 — Józefa Rutkowska, prezeska; Gr. 1165—Stanisław Koszoła, prezes; Gr. 1192 — Paweł Kubalica, prezes; Gr. 1242 — Br. Rybarczyk, prezeska; Gr. 1378 H. Postanowicz, sekr. fin.; Gr. 1860 J. Grzelak, prezes; Gr. 1983 Al. Bochenek, wiceprezes; Gr. 3082—dr. Ed. Bartkowiak, prezes.

Goście, Antoni Dziaduś, dystryktowy organizator, A. Wasylik i J. Kwiatkowski z Lomis Savings Loan Ass'n. Spółka Supreme była reprezentowana przez p. P. Kozen, sekretarza Zarządcy i Wiceprezesa p. St. Koszołę, oraz kilku dyrektorów.

Przewodniczący podziękował reprezentacji Zarządu Centralnego, Komisarce i Komisarzowi Okręgu 12go, oraz Komitetowi, a szczególnie paniom które zajęły się kuchnią i wszyskim gościom za przybycie tak licznie, prosząc wszystkich o pozostanie na zabawę taneczną.

★
JAN KOCHANOWSKI
PIEŚNI
I WYBÓR INNYCH WIERSZY
★
. . . Arcydzieła Literatury Polskiej
Popularne wydanie w miękkiej oprawie, opatrzone wstępem i przypisami prof. T Sinko
CENA: $1.00
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.
NA C.O.D.
KSIĄŻEK NIE WYSYŁAMY

PODDANIE SIĘ REWOLUCJONISTÓW. Rewolucjoniści w Algerze poddali się i na zdjęciu widzimy moment, gdy lider ich, Pierre La Gaillarde, z rękami uniesionymi w górę wychodzi z poza barykad ulicznych. Koła oficjalne francuskie oznajmiły, że Gaillarde będzie wepchnięty do więzienia w Paryżu za naruszenie bezpieczeństwa kraju.

Ponad 20 Gangsterów Nadzoruje Listę Łapówek z Syndykatu Kryminalnego

Ten Zespół Ludzi Jest Odpowiedzialny Za Kontrolę i Protekcję Nad "Zakazanymi Operacjami" Syndykatu w 38 Dystryktach Policyjnych—Chicago

Na terenie Chicago jest ponad 20 gangsterów, którzy nadzorują listę wypłat z funduszów Syndykatu Kryminalnego na ochronę gemblerki, prostytucji i wszelkiego rakieciarstwa.

Ten zespół ludzi dociera pieniądzmi na polityczne szacherki i na ochronę operacji Syndykatu Kryminalnego do rąk politykierów, policjantów, detektywów i różnego rodzaju urzędników. Ten zespół ludzi jest dostatecznie sprytny, że potrafi podejść indywidualnie do każdej osoby mającej dla nich znaczenie. Ten zespół gangsterów jest odpowiedzialny za kontrolę i protekcję nad "zakazanymi operacjami" w 38 dystryktach policyjnych Chicago.

Do tego zespołu ważnego dla powodzenia operacji Syndykatu Kryminalnego należą: Ross Prio, gangster, który swą zdolność do "śmertelnych dyspozycji" ukrywa za pozorny zawód spokojnego byznesisty. Jest on generalnym kontrolerem operacji gemblerskich na północnej stronie miasta. Ma on ostatnie słowo, co do wydatkowania pieniędzy na szacherkę politykierską.

Ralph Pierce, w e t e r a n gangsterstwa z okresu Al Capone, który nadzoruje operacje gemblerskie i listę wypłat na łapówki w Hyde Park, Woodlawn, Grand Crossing i w innych dystryktach policyjnych na południowej stronie.

Frank Ferrara, który takie same funkcje spełnia na terenie "bogatego Śródmieścia," Louie Briatta, szwagier aldermana Johna D'Arco, który jest menażerem Syndykatu dla torów wyścigowych.

Podobno funkcje do wyżej 4ch wymienionych, a tylko na innych okręgach pełnią następujący gangsterzy: Jimmy Catuara, Charles English, Jack Patrick, Sam Cesario, Fiore Buccieri, Jack Humphries, Charles Nicoletti, Julius Greco, Jack Cerone, Sam Mesi, Michael Maglioco, Marshall Caifano, Joe Divarco, James Allegretti, Anthony De Monte, Leonard Patrick William Aloiso, Frank Caruso. Jak widać — to same nazwiska irlandzkie i włoskie.

O ile chodzi o czasokres działania łapówek wypłacanych przez Syndykat Kryminalny to wynosi on 30 dni. Po upływie tego terminu musi nastąpić następna wypłata. W niektórych dystryktach, gdzie są większe operacje, wypłata pieniędzy korupcyjnych następuje dwa razy w miesiącu.

Zaścianek Literacko-Artystyczny Dla Dzieci — Był Imprezą Udaną

W ubiegłą niedzielę, w sali Stowarzyszenia Samopomocy odbył się eksperymentalny "Zaścianek Literacki dla dzieci". Kołu Rodzicielskiemu i Kierownictwu Szkoły im. Gen. K. Pułaskiego należy pogratulować inicjatywy. "Wujowie". Józ. Białesiewicz, Kazio Nawrocki, Zbyszek Chałko, Marek Gordon, Julek Dobrowolski, Antek Trzaskowski i Józio Wieszczek — członkowie zespołu Zaścianka zasłużyli na oklaski, które zbierali zarówno od swojej młodocianej publiczności jak i od rodziców, którzy z boku śledzili z zainteresowaniem przebieg programu.

Język Litreacki

Celem tego typu imprezy jest ukazanie młodzieży "trzeciego wymiaru" języka polskiego. Pierwszy i drugi wymiar to dom i szkoła. Trzeci to język polskiej literatury, poezji i prozy, język nauki, widowiska i teatru. Impreza taka winna w dziecku pobudzić zainteresowanie językiem, chęć dalszego jego poznania, wywołać pragnienie przeczytania książki polskiej, o której opowiadał barwnie jeden z "wujów", nauczenia się wiersza recytowanego w programie. To wszystko bez jednego słowa bezpośredniej zachęty: uczcie się bo tradycja, historia, piękno, kraj ojczysty... Dzieci takich argumentów nie rozumieją. Chodzą do polskiej szkoły bo ich do niej posyłają rodzice, mówią z rodzicami po polsku z przyzwyczajenia, bo od maleńkości tylko ten język słyszą w domu. To nie wystarcza. Potrzebny jest ten "trzeci wymiar", któryby w duszy, w wyobraźni dziecka wywołał odruch pragnienia polskiego słowa, tak samo jak dziecko pragnie amerykańskich comicsów czy amerykańskiej telewizji.

Teatr Dla Dzieci

Tej reakcji nie wywoła jedno popołudnie spędzone z "wujami" Zaścianka. Dlatego należy mieć nadzieję, że podjęta inicjatywa będzie kontynuowana. Ale i to mało. Temu samemu celowi służył "teatr dla dzieci" (pamiętacie "Królewnę Śnieżkę"?), dwukrotnie zmontowany niesłychanym wysiłkiem amatorskiego zespołu harcerek pod kierownictwem p. Stefanii Panek. W Londynie od kilku lat daje regularne przedstawienia dla dzieci zespół zorganizowany przez tamtejsze środowisko aktorskie. Może i Chicago pokusiłoby się o taką stałą scenę dla dzieci? Nawet w skromnych warunkach i rozmiarach akcja taka przyniosłaby w przyszłości ogromne dywidendy dla życia polonijnego w Chicago.

O Wzmocnienie Polskości

Praca nad przekazaniem naszej młodzieży tradycji i myśli polskiej obejmuje trzy elementy: dom, szkołę i harcerstwo i wkońcu ten właśnie "trzeci wymiar" — żywe słowo polskiej literatury i teatru dla dzieci. Wszystkie dopełniają się wzajemnie. Brak jednego z nich utrudnia pracę pozostałym dwom. I nie może być na tym polu konkurencji — wszystkie inicjatywy mają przecie jeden tylko, wspólny cel. Musi był współdziałanie, wzajemna pomoc i zrozumienie. Wtedy wszystkie indywidualne inicjatywy lepiej spełnią swoje zadanie wzmacniając przez to polskość wśród naszej polonijnej społeczności. — Kazimierz Łukomski.

Pierwszy Na Dunajcu Most Wiszący

Nowy Targ (żW). — We wsi Tylmanowa pow. Nowy Targ przekazano do użytku pierwszy na Dunajcu most wiszący dla pieszych i ruchu kołowego. Projektantem i wykonawcą mostu jest nowohucki "Mostostal".

Dokumentację mostu wykonali bezinteresownie inżynierowie, zaś robotnicy przedsiębiorstwa zbudowali go bezpłatnie w czynie społecznym. Powiatowa rada narodowa zwróciła jedynie koszty materiałów.

Olbrzymi Dok w Stavanger

Oslo (żW). — W mieście Stavanger uruchomiony został w tamtejszej stoczni olbrzymi dok, w którym mogą być budowane statki do 85 tysięcy DWT. Równocześnie założono stępkę pod pierwszy statek, który będzie budowany w tym roku — tanker o 50 tysięcy DWT.

Pies Uratowany z Kry Na Jeziorze Rozpoznał w Tłumie Swego Pana

Gdy w prasie ukazała się wiadomość, że uratowano psa z kry lodowej koło Navy Pier i że znajduje się on do odebrania w kwaterze Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami przy 157 W. Grand ave., to zebrał się tam po prostu tłum ludzi, z którego każdy sądził, że to bedzie jego pies.

Tak się też złożyło, ze równocześnie dwóch mężczyzn rozpoznało w uratowanym psie swego zaginionego psa. Tymi mężczyznami byli Leon Witkowski, z 1706 Chicago ave., i Stanisław Gajda, z 2056 W. 19-ta ulica.

Ale, gdy Witkowski wypowiedział do psa magiczne słowo "Thumpor", to pies skoczył do niego, zaczął go lizać po twarzy i niezmiernie się radować.

Mimo to Gajda upierał się, że pies wygląda identycznie jak jego "Richie", który też zaginął.

Wobec takiej kontrowersji urzędniczka Towarzystwa pani Ethel Krueger musiała jeszcze raz przeprowadzić próbę eliminacji właściciela przez psa. Zrobiła to w ten sposób, że do osobnego pokoju wpuściła Witkowskiego i Gajdę zmieszanych razem z innymi ludźmi, polecając Witkowskiemu i Gajdzie zawołać równocześnie "Thumpor" i "Richie", gdy do pokoju wejdzie pies.

Oczywiście na te dwa magiczne słowa pies znów skoczył z radością do Witkowskiego. Nie ulegało zatem żadnej wątpliwości, że pies rozpoznał swego pana, więc został zabrany przez Witkowskiego do domu, a Gajda nadal poszukuje swego "Richie".

Kończy Się Tania Baranina i Wieprzowina

Stosunkowo tanie zakupy baraniny i wieprzowiny w ostatnim okresie czasu mogą się już wkrótce skończyć, — tak przepowiadał jeden z weteranów r y n k u mięsnego, który radził, aby zapobiegliwe gosposie pomyślały o zapasie tych artykułów w swych lodówkach.

Tak wieprzowina jak i baranina miały skalkulowaną stosunkowo niską cenę, gdyż wytworzyła się okresowa nadwyżka tych artykułów, — nadwyżka ta ma się jednak już ku końcowi, co stwierdzają również i sami farmerzy.

Po Zakupno Wartościowego
NAGROBKA Lub POMNIKA
Udajcie Się Do
CZARNIKA
naprzeciw
Cmentarza Zmartwychwstania
Jest to jedyna polska firma Przy CMENTARZU
Otwarte w Niedziele i Święta
P. O. Box 333 Argo, Ill.
Tel. GLOBE 8-4443

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia, prababcia i siostra nasza, ś. p.

Olga Wojka
(z domu Kucharska)

Członkini Tow. Św. Józefa przy Par. Św. Rodziny, Tow. Kadetów Tadeusza Kościuszki, Gr. 1689 Z. N. P., Tow. Św. Bronisławy, Gr. 78 Zjedn. Polek w Am. i Klubu Kujawiaków; po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 2go lutego, 1960 r., o godzinie 12:35 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6go lutego, o godzinie 9ej rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 1335 W. 51st St. do kościoła św. Rodziny, a stamtąd na cmentarz Chapel Hill South na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Franciszek, mąż; **Romualda, Kornelia Jaske, Jadwiga, Edward, Tadeusz** i **Lucyna**, dzieci **Antoni Pyzyna, George Coakley, Wiktoria, Catherine** i **Franciszek Broda**, synowe i zięciowie; **Kazimierz Kucharski, Jan** i **Katarzyna Kucharscy**, bracia i bratowa, (siostry, bracia i bratowe w Polsce), wnuki i wnuczki, prawnuk i prawnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Urbanek Dom Pogrzebowy, — YArds 7-6112. 4-5

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra i babcia nasza, śp.

Marianna Ciszek
(Z DOMU CHRAMIEC)

Członkini Bractwa Niew. Różańca Św., Apost. Modlitwy, Tow. Św. Teresy od Dzieciątka Jezus, Tow. Matki Najśw. z Lourdes w par. Św. Wojciecha, Stow. Podhalan Koło No. 1, Z.P.P.A., Tow. Pułkownika Starzyńskiego, Oddz. 174 Macierzy Polskiej i Tow. Niep. Poczęcia Najśw. M. P. Nr. 46, 1-sza K.S.Z.I.; po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 3-go lutego, 1960 roku, o godzinie 7:30 wieczorem, przeżywszy lat 69. Zamieszkiwała pnr. 1819 W. 19th St.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1901 W. 19th St., do kościoła Św. Wojciecha, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Jan Ciszek z żoną **Władysławą, Maria Gwiazdzińska** z mężem **Antonim i Eleonora Rinda** z mężem **Edwardem**, pasierb i pasierbice; **Bronisław Kluś** z żoną **Anną**, siostrzeniec, oraz wnuk i wnuczka, wraz z całą rodziną.

Po informacje telefonować CAnal 6-7287 lub CAnal 6-2298.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz, brat mój, dziaduś i pradziaduś nasz, śp.

Wojciech Janiec

Członek Tow. Przyszłość Polski, Grupa 672 Związku Narodowego Polskiego i Tow. Kościuszko Court, Nr. 285 Foresterów; po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem, dnia 2-go lutego, 1960 roku, o godzinie 7:30 rano, w podeszłym wieku. Zamieszkiwał pnr. 2961 N. Gresham Avenue.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 3601-05 W. Diversey Ave., do kościoła Św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Wacław, syn; **Kazimiera Pawłowska**, córka; **Teodozja**, synowa; **Stanisław Pawłowski**, zięć, (**Honorata Stencel**, siostra w Polsce); **Albert, Jerome** i **Ann Marie**, wnuki i wnuczka; **Robert Pawłowski**, wnuk z żoną **Grace**; **Robert**, prawnuk; **Nancy** i **Judith**, prawnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Diversey Funeral Home — Laskowski Pogrzebowi, tel. ALbany 2-6424. 3-4

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec nasz, brat mój, dziaduś i pradziaduś nasz, śp.

Henryk S. Godlewski

Członek Tow. Miłość Ojczyzny, Grupa 1792 Z.N.P.; po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem, dnia 2-go lutego, 1960 roku, o godzinie 7:30 rano, w podeszłym wieku. Dawniej zamieszkiwał pod nr. 2825 W. Cermak Road.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5-go lutego, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 3601-05 West Diversey Ave., do kościoła Św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Katarzyna (z domu **Nabrzeska**), żona; **Florencja i Felicja**, córki; **dr. Czesław A. Piekarczyk i Kazimierz Szybowicz Jr.**, zięciowie, **Maria Nabrzeska**, teściowa; **Dominik**, brat; **Maria**, bratowa; **Michał i Stefan**, wnuki; **Sandra**, wnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Diversey Funeral Home — Laskowski Pogrzebowi. Telefon: ALbany 2-6424 . 3-4

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, brat i dziaduś nasz, śp.

Czesław Lenkowski, Sr.
(MĄŻ ŚP. ANNY)

Członek Tow. Andrzeja Kmicica Gr. 1340 Z.N.P.; po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 3-go lutego, 1960 roku, o godzinie 10:30 rano, przeżywszy lat 72. Zamieszkiwał pnr. 5610 So. Throop St.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1745 W. 47th St., do kościoła Św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszysktich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Władysław, Józef, Czesław Jr., Edward i Tadeusz, synowie; **Rozalia**, córka; **Józefa, Paulina, Bronisława i Ruth**, synowe; (**Marcela Jelenkowska**, siostra w Polsce); oraz wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Stanisław Bafia i Syn, tel. YArds 7-8407 lub CAnal 6-2298. 4-5

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziaduś nasz, śp.

Stanisław J. Borecki

Członek Tow. Ossolińskich, Gr. 830 Z.N.P.; po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 3-go lutego, 1960 roku, o godzinie 11-ej przed południem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6-go lutego, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 2649-51 Hirsch ul., do kościoła Św. Fidelisa, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Florentyna (z domu **Gajewska**), żona, **Jan i Cecylia, Czesław i Sylvia, Władysław i Mildred, Leonard i Anna**, synowie i synowe; 4 wnuki, 5 wnuczek, kuzyni i kuzynki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Altman i Panfil Dom Pogrzebowy, tel. HUmboldt 6-4273. 4-5

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziaduś nasz, śp.

Władysław Kamys

po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami, zasnął w Panu, dnia 3-go lutego, 1960 roku, o godzinie 6:45 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6-go lutego, 1960, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 3060-64 Milwaukee Avenue, do kościoła Św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Anna (z domu **Rozmus**), żona, **Edward, Helena, dr. Władysław i dr. Jerzy**, dzieci; **Marianna i Eleanor**, synowe; **Robert Miller**, zięć; (**Józef Ziarko**, brat w Polsce); **Siostra M. Rogeria** ze Zgromadzenia Sióstr Felicjanek, pół-siostra; **Wojciech Kamys**, pół-brat; **Max Rozmus** z żoną **Margaret**, szwagier i szwagierka; wnuki, wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Stanley Funeral Home — Brodzinski Bracia, tel. DI 2-2252. 4-5

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat, szwagier i wuj nasz, śp.

Jan Czarnecki
Weteran I-ej Wojny Światowej
(mąż śp. Anieli)

Członek Board of Education, Post No. 471 American Legion; po długiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem, dnia 3-go lutego, 1960 roku, o godzinie 2:30 w nocy, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6-go lutego, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 3630 W. George ulica, do kościoła Św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Marianna Klosowska, siostra; **Aleksander**, brat; **Błażej Klosowski**, szwagier; **Stanisława i Joanna**, szwagierki; siostrzeńcy i siostrzenice, bratanki i bratanice, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Kowaczek Funeral Home, tel. SPaulding 2-6630. 4-5

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziaduś nasz, ś.p.

Józef P. Bober

Członek Tow. św. Anna Chrzciciela, Nr. 913 Z.P.R.K.; Tow. Potęga, Grupa 1370 Z.N.P.; Tow. Wolność Nr. 3250 I. O. F., Tow. Najśw. Imienia Jezus przy parafii św. Pankracego i Apostolstwa Modlitwy Serca Jezusa, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami pożegnał się z tym światem, dn. 1-go lutego, 1960 roku, o godzinie 4:30 nad ranem, w średnim wieku. Zamieszkiwał w dzielnicy Brighton Park.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5-go lutego, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 4401-03 S. Kedzie Ave. do kościoła św. Pankracego, a stamtąd na cmentarz Zmarwychwstania P a ńskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Aniela (z domu **Jez**, z pierwszego męża **Wasacz**), żona; **Władysława, Edward, Mieczysław i Janina**, dzieci; **Franciszek Wasacz** z żoną **Filomeną** i **Gertruda Krakowska** z mężem **Władysławem**, pasierby; **Leon Urbański** i **Ludwik Rosiński**, zięciowie; **Wiktoria** i **Lorraine**, synowe; **Franciszek**, brat; siostry i brat w Polsce; wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Fortuna Funeral Home, telefon: LAfayette 3-7781. (2-3-4)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona, matka, babcia i prababcia

Regina Wilczyńska
(żona śp. Franciszka)

Członkini Tow. Polek, Orzeł Wolności Gr. 2095 ZNP.; po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 2-go lutego, 1960 roku, o godzinie 8:15 wieczorem, przeżywszy lat 70.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1810 W. 18-ta ul., do kościoła Św. Wojciecha, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Ks. Kazimierz i Władysław Kicmal, krewni, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: — Stanisław Bafia i Syn, telefon CAnal 6-2298.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz, dziadek i brat nasz, ś. p.

Ignacy Majchrowski
(mąż ś. p. Heleny, z domu Dobrowolskiej)

Członek Tow. Najśw. Imienia Jezus przy par. św. Józefa i Tow. Niepodległość, Gr. 768 Z. N. P. po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 2go lutego, 1960 roku, o godzinie 9ej wieczorem, przeżywszy lat 63. Zamieszkiwał pnr. 4859 S. Wood St.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 1758 W. 51st St. do kościoła św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Stefan, Leokadia, Eugenia, Józef i **Brunon**, dzieci; **Józefina** i **Klementyna**, synowe; **Jan Zientek** i **Wiktor Borla**, zięciowie; 8 wnucząt; **Edward, Stella** i **Irena**, brat i siostry, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się — Boldyga Funeral Home, PRospect 6-7742. 4-5

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza ciocia i przyjaciółka nasza, śp.

Zawiadomienie

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka moja i siostra nasza, śp.

Aniela Gasior
(z domu Kosydar)

po krótkiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami, pożegnała się z tym światem, dnia 3-go lutego, 1960 roku, o godzinie 10:05 wieczorem, w średnim wieku. Zamieszkiwała na No. McVickers Ave.

Zwłoki spoczywają w zakładzie pogrzebowym, pnr. 1331-33-35 W. Chicago Ave. Bliższe szczegóły o pogrzebie będą podane w nekrologu.

W ciężkim żalu pogrążony: **Jan**, syn, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: — Antoni A. Pociask i Syn, tel. MOnroe 6-4643.

Kalendarzyk Posiedzeń

Czwartek, 4 Lutego

Tow. Marsz. J. Piłsudskiego Gr. 2714 ZNP zawiadamia wszystkich członków, że następne posiedzenie odbędzie się w czwartek 4 lutego o 8ej wieczorem, w sali Ironsides Post, 1245 N. Washtenaw (2 piętro).

Z powodu, że jest to posiedzenie instalacyjne, na które przybędzie Prezes Gminy 3ciej p. Wacław Andrzejewski, który odbierze przysięgę od nowego Zarządu, przeto członkowie są proszeni o liczne przybycie. — Anna Zdunek, prezeska; Jan Wójcik, sekr. prot.

Klub Wioski Żukowice Stare ma posiedzenie dnia 4-go lutego, w sali ob. Osikowicza, 1001 N. Wolcott st., o godz. 8-ej punktualnie. Zarząd prosi członków o liczne przybycie. Mamy ważne sprawy do załatwienia z powodu zbliżającego się naszego jubileuszu 25-lecia 30-go kwietnia i wiele innych spraw. — Za Zarząd: Stanisław Kocoł, prezes; za Komitet Jubileuszu: Stefania Gawlik, przew.

Oddział im. Marszałka J. Piłsudskiego Nr. 2 Ligi Morskiej w Ameryce odbędzie posiedzenie w czwartek, 4-go lutego, o godz. 8-ej wieczorem, w sali 1113 Milwaukee ave. Prezes Jan Porębski prosi wszystkich członków i członkinie o jak najliczniejsze przybycie. Ważne sprawy do załatwienia. Będzie sprawozdanie z instalacji, która odbyła się w miesiącu styczniu.— Prezes Jan Porębski, sekr. Zofia Majka.

Piątek, 5 Lutego

Tow. Gwiazda Nadziei, Gr.1864 ZNP ma posiedzenie i instalację w piątek 5 lutego o 8ej wieczorem w sali Weteranów, 1239 N. Wood str. Prosimy o przybycie. — S. Ostromecki, prezes; W. Warchalowska, sekr. prot.

Zarząd Tow. Dzwon Polski, Gr. 844 ZNP, zawiadamia, iż miesięczne zebranie odbędzie się w piątek 5 lutego o 8 wiecz., w lokalu zwykłych posiedzeń, Wolcott 1001-3. O liczne przybycie prosi zarząd. —Prezes Wład. Świętoń; sekr. Halina Ritter.

Klub Dobroczynności Parafii Medynia powiat Łańcut ma w piątek, 5-go lutego posiedzenie w sali Ironsides, 1245 N. Washtenaw. Początek o godz. 8-ej wieczorem. Zarząd prosi rodaków i rodaczki z parafii Medynia i okolicznych wiosek o liczne przybycie, gdyż są ważne sprawy do omówienia. Będzie odczytany list od komitetu budowy kościoła w rodzinnej wiosce. — Stanisław Kempa, perzes; J. K. Michur, koresp.

Zebranie instalacyjne Towarz. Młodzieńców Św. Alojzego, Grupa 420 ZNP, odbędzie się w piątek, 5-go lutego. Początek o godz. 8-ej wiecz. Uprasza się członków Grupy o jaknajliczniejsze przybycie. — Walenty Kożuch, prezes; Jan Bujak, sekr. prot.; Mieczysław Ropeyko, sekr. fin.

Tow. Polska w Ogniu, Gr. 1900 ZNP uprzejmie zawiadamia, że zebranie miesięczne odbędzie się w piątek, 5-go lutego, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Osikiewicza, 1001-03 N. Wolcott (narożnik Augusta Blvd.). Prosimy wszystkich członków o przybycie. — J. Kieca, prezes.

Tow. Synowie Gór z Nad Skawy Grupa 1524 ZNP, przypomina, że z powodu, iż Nowy Rok przypadł w dzień naszego posiedzenia, przeto posiedzenie i instalacja zarządu zostały odłożone do lutego — na piątek 5go lutego na sali zwykłych posiedzeń. Prosimy o liczne przybycie. Będziemy świadkami małej niespodzianki i zabawimy się wspólnie. — M. Nowak, prez.

. . . Arcydzieła Literatury Polskiej

★

ZYGMUNT KRASIŃSKI

Nie-Boska Komedja

★

Popularne wydanie w miękkiej oprawie opatrzone wstępem i przypisami.

CENA $1.00

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave.
Chicago 22, Ill.

NA C. O. D. KSIĄŻEK NIE WYSYŁAMY

Sobota, 6 Lutego

Tow. Zgromadzenie Polskiej Chorągwi, Gr. 1424 ZNP, ma regularne posiedzenie w sobotę, 6-go lutego, w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul., o godz. 8-ej wieczorem. Uprasza się członków i członkinie o jak najliczniejsze przybycie i postaranie się o nowych członków. Po posiedzeniu Towarzystwo ma występ na balu Klubu "Zapoznajmy Się" w dużej sali Weteranów. — S. Tylicka, prezeska.

Niedziela, 7 Lutego

Miesięczne posiedzenie Klubu Parafii Siedliska odbędzie się w niedzielę, 7-go lutego, o godz. 2:30 po poł., w sali Sikory, 4758 S. Marshfield ave. Uprasza się szanownych członków i członkiń o jak najliczniejsze przybycie, gdyż są bardzo ważne sprawy do załatwienia. — Kazimierz Madej, prezes.

Posiedzenie Klubu Pcim Z.K.M. Nr. 144 odbędzie się w niedzielę, 7-go lutego, o godz. 2-ej po poł., w sali Moskal, 831 N. Ashland ave. Uprasza się wszystkich członków o przybycie. Ważne sprawy do załatwienia. Po posiedzeniu zabawa instalacyjna. — M. Detkiewicz, sekr. prot.

Klub Pojawian odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 7-go lutego, o godz. 2:30 po poł., w sali Mozart Inn, 1045 N. Mozart ul. Obecność członków i członkiń jest wymagana, ponieważ jest wiele spraw do załatwienia. Mamy zabawę stoliczkową w dniu 3-go kwietnia. — Prezes Franciszek Pucek, sekr. Jan Pawlik.

Posiedzenie Klubu Parafii Dębica odbędzie się w niedzielę, 7go lutego, w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul., o godz. 3-ej po poł. Zarząd apeluje o przybycie. — Franciszek A. Syzdak, prezes; Maria Kowalewska, sekr. prot.

Posiedzenie naszego Oddziału odbędzie się w niedzielę, 7-go lutego, o godz. 2-ej po poł., w sali Stow. Domu Polskiego, 11935 Michigan ave. Będzie to posiedzenie nadzwyczaj ważne, ponieważ według wiadomości z Zarządu Głównego nasza organizacja ma się połączyć z inną organizacją, a więc wiadomość bardzo interesująca dla każdego, wobec czego serdecznie wszystkich zapraszamy o liczne przybycie, ponieważ po posiedzeniu odbędzie się instalacja nowych urzędników. — Za Oddział Wolność Nr. 19 P.A.R.K.P.: Józef Grzesina, przew.; Wład. Czerwonka, sekr.

Klub Wet. Wojny Światowej i Koło Pań, odbędą swe posiedzenie w niedzielę 7 lutego o 2:30 po poł. w sali Placówki 90tej, 1041 Milwaukee ave. Koleżanki i Kolegów prosimy o przybycie. — A. Stocho, kom.; P. Grześniska, sekr. prot.

Posiedzenie Klubu Lipniczan z Górnej odbędzie się w niedzielę, 7 lutego o 2 po poł., w sali 1623 W. 38 Place. Uprasza się o liczne przybycie. — Jan Wiecuch, prez.; Maria Deszcz, sekr.

Klub Pinczowian Pań odbędzie posiedzenie w niedzielę 7 lutego o 2:30 po poł. w sali posiedzeń, 1239 N. Wood ul. Ważne sprawy, więc członkinie proszone są o przybycie. — Z. Milka, prez.; A. Mirus, sekr. prot.

Kalendarzyk Zabaw

Sobota, 6 Lutego

Związek Przyjaciół Wsi Polskiej w Ameryce, Koło im. A. Czapskiego w Chicago, urządza Wielki Bal Karnawałowy w sobotę 6 lutego w salach Związku Polek, 1309 N. Ashland, o 8 wiecz. Własny bufet i bar.Doborowa orkiestra "The Krakus Band". Na Bal ten zapraszamy serdecznie całą Polonię chicagoską.

Najstarszy polski klub sportowy "Wisła" urządza w sobotę, 6-go lutego Bal Karnawałowy w sali Sokolni, 1062 N. Ashland ave. Do tańca przygrywać będzie doskonała orkiestra pod dyrekcją p. Edmunda Rekosiewicza. Początek o godz. 8-ej wiecz. Na tę zabawę karnawałową zaprasza — Komitet na czele którego stoi J. Gorzelańczyk, prezes.

Klub Washington Welfare urządza Valentine Dance w sobotę 6go lutego w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul., o 8ej wieczorem. Muzyka Małego Tadzia. Zapraszamy kolegów i koleżanki oraz sympatyków. — S. Rytel, prezes; P. Grzesiska, sekr. prot.; Komitet: E. Czerepiński, przew., wraz z całą administracją.

WYPRAWA W CZÓŁNIE Z OREGON DO N. JERSEY. — Asystent-Harcmistrz organizacji Boy Scouts, Al Welenoski (z prawej) oraz towarzysz jego, Ted Nothaft, którzy zamierzali przebyć w czółnie przestrzeń z Hammond, Oregon, do Nutley, w stanie New Jersey, gdzie obaj mieszkają, — natrafili w Sault Ste. Marie w Michigan na zamarznięte wody i część swej trasy zmuszeni byli odbyć, pchając swoje czółno po szosach. Wyprawę swą rozpoczęli 5 kwietnia ub. roku i zdołali już przebyć 3,243 mil w 301 dniach.

Z Życia Stowarzyszenia Samopomocy Nowej Emigracji

Wieczorek Przy Mikrofonie

Zarząd Stowarzyszenia Samopomocy zaprasza na następny "Wieczorek przy mikrofonie", który odbędzie się w niedzielę 21 lutego br. o 5tej po południu w sali Stow. Samopomocy przy 1514 Milwaukee Ave.

Na urozmaicony program złożą się występy solowe i zespołowe, piosenki i muzyka koncertowa, skecze, monologi i deklamacje, a przytym wspaniały polski humor. Na zakończenie programu wyświetlony zostanie piękny i malowniczy film z Polski.

Urozmaicony program, niewątpliwie przyczyni się do zapewnienia uczestnikom nie tylko przyjemnego nastroju, ale przytym napewno wywoła wiele miłych wspomnień.

Wstęp wolny.

Zaścianek Literacko-Artystyczny Dla Dzieci

Na zaproszenie Zarządu Koła Rodzicielskiego i Kierownictwa Polskiej Szkoły im. Gen. K. Pułaskiego odbyło się w niedzielę 24 stycznia br. pierwsze spotkanie Zespołu "Zaścianka Literacko-Artystycznego" z młodzieżą szkolną. Specjalnie dostosowany program miał za zadanie wzbudzić zainteresowanie żywym polskim słowem wśród najczęściej już w Ameryce urodzonej młodzieży. Sądząc po licznej frekwencji i żywej reakcji młodocianych słuchaczy można sądzić, że inicjatywa trafiła na podatny grunt i dlatego należy mieć nadzieję, że w przyszłości imprezy tego typu będą stałym wydarzeniem życia kulturalnego chicagoskiej Polonii.

W zespole Zaścianka wystąpili: Józef Białasiewicz, Zbigniew Chałko, Julian Dobrowolski, Marek Gordon, Dr Kazimierz Nawrocki, Antoni Trzaskowski i Józef Wieszczek.

Zeznania o Podatku Dochodowym

Zarząd Stow. Samopomocy informuje, że Sekcja Opieki udziela przy wypełnianiu zeznania o podatku dochodowym (Income Tax).

Pomoc ta jest udzielana wyłącznie członkom Stow. Samopomocy. W związku z tym Sekcja Opieki prosi tych członków, którzy chcieliby skorzystać z pomocy Sekcji przy wypełnieniu formularza podatkowego, aby nie zapomnieli przynieść ze sobą legitymacji członkowskiej. W wypadku zapomnienia legitymacji, równocześnie urzędujący skarbnik będzie mógł udzielić stwierdzenia, że dana osoba jest członkiem (członkinią) Stow. Samopomocy.

Jednocześnie Sekcja Opieki zwraca uwagę, że właściciele nieruchomości winni przynieść ze sobą zeszłoroczne zeznanie podatkowe, konieczne celem prawidłowego wypełnienia formularza podatkowego.

Punkt informacyjny Sekcji Opieki czynny jest w lokalu Stow. w każdą sobotę i niedzielę w godzinach od 6 do 8 wieczorem.

TO I OWO

Kto w ubiegłą niedzielę był uczestnikiem uroczystości wręczenia 21-mu Kręgowi Starszoharcerskiemu naprawdę pięknie wykonanego sztandaru, ten niewątpliwie opuścił salę pokrzepiony na duchu i pełen wiary w naszą młodzież. Bo nie kto inny tylko ona przecież będzie decydowała o przyszłym charakterze ideowym Polonii.

Ta prosta harcerskwa uroczystość o cechach podniosłości patriotycznej dała przytym okazję do udziału i wypowiedzi nie tylko przedstawicielom jednostek harcerskich, ale i szeregu organizacji, które w szczególności doceniają społeczną rolę i wychowawczą działalność wolnego polskiego harcerstwa. To też złożone przez nich krótkie życzenia, zebrane w całość, stworzyłyby niejako gamę uczuć i myśli skierowanych ku Bogu, Ojczyźnie i Wolnej i Niepodległej Polsce.

W takiej atmosferze wychowywana nasza młodzież napewno stanowić będzie na obczyźnie najlepszą rękojmię obrony praw Narodu Polskiego do wyłącznego stanowienia o swych formach ustrojowych.

Chodzi tylko o to, aby wszyscy rodzice zrozumieli, że ich syn czy córka powinni przejść przez polską szkołę i brać udział w ruchu harcerskim.

Konkurs Literacki Dla Młodzieży Polskiego Klubu Artystycznego

Kilka Słów o Dziale Tłumaczeń z Polskiego Na Angielski

Tegoroczny Konkurs obejmuje oprócz nowelki i essay'a próbkę tłumaczenia z polskiego na angielski dowolnie wybranego rozdziału lub urywka, zawierającego nie mniej niż 800 słów z jednej z pośród poniżej podanych powieści: "Emancypantek" Bolesława Prusa, "Eli Makower" Elizy Orzeszkowej, "Historii żółtej ciżemki" Antoniny Domańskiej, "Kraty" Poli Gojawiczyńskiej lub "Wrześniowców" Jędrzeja Giertycha. Jako incjatorka tego działu, który został wprowadzony do konkursów Klubu Artystycznego dopiero dwa lata temu, pragnę podzielić się uwagami, które mi się nasunęły w miarę czytania prac nadesłanych w latach ubiegłych, aby uniknąć na przyszłość pewnych często powtarzających się błędów u biorących udział w konkursie.

Otóż pomimo, że jako próbkę tłumaczenia wystarczy przysłać tylko mały urywek, dobrze jest o tym wiedzieć, że fachowi tłumacze zanim przystąpią do przekładania utworu rozdział po rozdziale, czytają najpierw całą powieść. Choć to wygląda na dodatkową pracę, w zasadzie jest wielkim ułatwieniem i oszczędnością czasu przy tłumaczeniu poszczególnych ustępów, bo zapoznanie się choćby pobieżnie z całością ułatwia zrozumienie niektórych sytuacji i wyrażeń bez uciekania się do pomocy słownika. W wielu zresztą wypadkach słownik nie może dać wyczerpującej odpowiedzi.

Przykład

Na poparcie tego twierdzenia mogę przytoczyć przykład z zeszłorocznego tłumaczenia z "Syzyfowych prac" Żeromskiego. Zakwitnął tam taki kwiatek: zastąpienie słowa "Kleryków" angielskim "gubernial clerk." Słowa "Kleryków" nie można było znaleźć w słowniku, lecz ten kto przeczytał całą książkę zorientował się przecież, choćby pod sam koniec lektury, że Kleryków jest miastem, na którego tle rozgrywa się akcja powieści. Podobną genezę miał często powtarzający się błąd w przekładzie "Lalki" Prusa, w którym słowo "kamienica" tłumaczono na "mansion." Jednakże czytając powieść natrafiamy na dość dokładny opis kamienicy Łęckiego i łatwo można wywnioskować, że "kamienica" to "apartment house." Niektórym sprawiało trudność rozróżnienia między wyrażeniem: "na dworze" (outdoors) i "we dworze" (in a manor house). Kto przeczytał "nad Niemnem" albo "Eli Makower" Orzeszkowej dla tego ta drudność jest raz na zawsze usunięta, pomijając już fakt, że z powieści najlepiej można się dowiedzieć jak wogóle polski dwór wyglądał i że tego się prędko nie zapomni, bo jest rzeczą znaną, że najłatwiej uczymy się nowych wyrazów przez skojarzenia z pewnymi przeżyciami. Widzimy więc w jaki sposób przeczytanie uprzednio całej powieści może nam oszczędzić wiele trudu i ułatwić rozwiązanie niejednego problemu. Jest to zresztą połączenie nadobnego z pożytecznym, bo czytanie dobrej książki jest również przyjemnością. Oczywiście, jeżeli się zna dostatecznie język, można przetłumaczyć zadawalniająco mały urywek, bez zapoznania się z całością, ale znając całość jest łatwiej.

Technika Tłumaczeń

Do bliższego zapoznania się z techniką tłumaczeń może posłużyć porównanie angielskiego tekstu drukowanych przekładów z dzieł Sienkiewicza, Reymonta, Kuncewiczowej lub Kossak-Szczuckiej z polskim tekstem tych powieści. Większość tych książek w obu językach znajduje się w Bibliotece Publicznej w Chicago.

Tłumaczenie jest traktowane jako osobny dział konkursu, bo dobre tłumaczenie jest taką samą rzadkością jak dobra powieść. Przeważnie najlepszymi tłumaczami byli najlepsi literaci. Jest to praca współtwórcza, nie mechaniczna. Tym niemniej jest to konkurs dla młodzieży i nadesłane prace będą sądzone odpowiednio do osiągnięć młodzieży.

Termin

Termin nadsyłania rękopisów upływa z dniem 21ym marca br. Wymienione książki znajdują się wszystkie w Bibliotece Publicznej w Chicago, jak również większość ich jest w bibliotece Związku Polek i Zjednoczenia, i w bibliotece Związku Narodowego. Przewodniczącym jury jest ks. Piotr Fiołek, redaktor Banner Magazine. Zasięgnąć informacji pocztą lub telefonicznie można u przewodniczącego konkursu p. T. Slesińskiego, 5750 Cornelia Ave., tel. AV 3-7261; u wiceprzewodniczących: p. B. Pietarszek, 5809 W. Patterson Ave., tel. SP 7-6407 i K. Kibish, 4055 W. Barry Ave., tel. KI 5-8939. Tam również należy posyłać rękopisy, a osobiście do Polish American Book Co., 1136 Milwaukee Ave.

Krystyna Ożarowska-Kibish, przewodnicząca.

Dyskusja Na Temat Dystrybucji Pism

W audytorium Kościoła św. Piotra przy 110 W. Madison, odbędzie się w sobotę dyskusja z udziałem wychowawców, dziennikarzy i prawników na temat publikacji i dystrybucji literatury pornograficznej. Organizatorami tej dyskusji są: Christian Brothers Boys Assn., Krajowe Biuro dla Literatury Obyczajowej i Międzywyznaniowy Komitet Obywatelski.

O Szybkie Wypełnianie Sprawozdań Podat.

Dyrektor dystryktu Chicago Fed. Służby Podatkowej, Harold R. All, zaleca wszystkim podatnikom jak najspieszniejsze wypełnienie swych sprawozdań podatku federalnego i odesłanie ich do biura podatkowego.

Jak dyr. All oświadczył, do tej pory wpłynęło do biura jego 496,819 sprawozdań za rok 1959 i wielu już tych, co im przysługiwało, otrzymało zwrot swych nadpłat. Nawet ci, którzy w sprawozdaniach mieli jakieś nieścisłości, będą mieli szybciej niż inni załatwione ich sprawy.

Bardzo ważną rzeczą jest, aby sprawozdania były wypełnione prawidłowo, aby nie zabrakło w nich podpisów (i żony również, jeśli sprawozdanie jest wspólne), aby adres podatnika był napisany drukowanymi literami i aby nie skierowywano licznych zapytań do biura o przyspieszenie nadesłania nadpłaty, bo to tylko opóźni tok załatwienia sprawozdań podatkowych.

Rozpoznała w Sklepie Skradziony Jej Aparat TV.

Policja stacji Eglewood zatrzymała w środę Nathaniela Spurlark, właściciela składu z artykułami rozrywkowymi "P and A Amusement Store", 342 E. 42-ga ul., oraz klerka tego składu Pry Lee Perkins, lat 35, z 1014 E. 133 ul., — obwiniając ich o trzymanie w sklepie artykułów, pochodzących z kradzieży.

Zatrzymanie obu nastąpiło na oświadczenie panny Adeli Weekley z 1247 W. 63-cia ul., która przechodząc obok składu, zauważyła poza szybą wystawową skradzione z jej domu w dniu 9 stycznia — aparat telewizyjny oraz radiogramofon. Wartość obu tych artykułów oceniła ona na około 579 dolarów. Udając, że jest klientką i pragnie coś kupić, oglądnęła je bliżej, a po upewnieniu się, że to są właśnie skradzione rzeczy z jej domu, udała się na policję i powróciła z trzema detektywami, którzy aresztowali właściciela składu i jego pomocnika.

Obaj zeznali, że aparat TV oraz radio-gramofon nabyty został przez nich za sumę 150 dol. od nieznanego im bliżej osobnika.

Zmarł, Po Dokonaniu Na Niego Napadu

Znajdujący się już w podeszłym wieku szewc został napadnięty w swej pracowni i zamknięty w łazience przez nieznanego osobnika, a uwolniony po dłuższym okresie czasu, po wyjściu na zewnątrz, padł na ziemię rażony atakiem serca.

Był to 72 lat liczący Kazmer Manchensky, który mieszkał samotnie poza swą pracownią przy 7040 Wentworth ave. Mieszkańcy sąsiednich domów na odgłos dobijania się do drzwi od wewnątrz, podejrzewając, że stało się coś złego, pospieszyli z pomocą i gdy dobiegali do drzwi, Manchensky w tej chwili zdołał sam je otworzyć a wyszedłszy na zewnątrz schwycił się za serce i padł martwy.

Policja otrzymała wiadomość, że mniejwięcej w tym czasie gdy był napad, widziano wychodzącego z pracowni Manchenskiego, osobnika owysokim wzroście, porządnie ubranego, mającego w ręku teczkę.

ZABIL SWEGO BRATA. — 11 lat liczący Kenton Clark z miejscowości Fort Lupton, Colo., pokazuje w czasie przesłuchów policyjnych odległość z jakiej strzelił z karabina .22 kalibru w głowę swego 15-letniego brata, Terry, gdy ten uderzył go w twarz. Terry został zabity na miejscu, a Kenton i dwaj inni bracia załadowali zwłoki zabitego na sanki, zawieźli je do pobliskiego lasu, gdzie je porzucili w krzakach.

★ PRACA MĘSKA

NEEDED AT ONCE

ASSEMBLERS

No experience necessary
Work in clean air conditioned plant
Many company benefits
15% Profit Sharing Plan
Free Medical Insurance
Excellent starting pay—Steady work

C. P. CLARE & CO.
3101 W. PRATT BLVD.
See or call Mr. Arthur AMbassador 2-7700

POWAŻNE BIURO REALNOŚCIOWE

Poszukuje zaraz sumiennego agenta - sprzedawcę, któryby posiadał własne auto i władał angielskim i polskim językiem.

Referencje pożądane
Tel. AMbassador 2-1617

BOOKBINDER

for loose leaf manufacturer. Steady work. Good working conditions.

SUPER SERVICE MFG. CO.
120 W. Polk St.

POTRZEBA młodych mężczyzn do zwyczajnej pracy w fabryce. Godziny od 4-tej po poł. do 12:30 w nocy. $1.95 początkowo. Muszą rozumieć po angielsku. Zgłosić się:
H. KREUTZER BIURO PRACY
1159 Milwaukee Ave.

KLERKA

Do Pakowania i Wysyłki. Trochę doświadczenia. Musi mówić dobrze po angielsku. W wieku do 50 lat.

PAROMEL ELECTRONICS CORP.
3956 W. Belmont Ave.

AUTOMOBIL radiator solderers and testers wanted. S. S. Auto Radiator Co., 3415 W. Ogden.

★ PRACA ŻEŃSKA

POTRZEBNA pani do pracy w biurze dla familijnego lekarza na cały czas lub część dnia. Nie potrzeba doświadczenia. Nauczymy obowiązków biurowej pielęgniarki. Pisać Box "N", 1201 N. Milwaukee Ave., Chicago.

POTRZEBA PANNY

jako kasjerki, typistki. Wolimy mówiącą po polsku lub po litewsku. Zgłoszenia do:
COLUMBUS SAVINGS & LOAN ASS'N.
2525 West 47th Street
LAfayette 3-4284.

OPERATOREK SZYCIA NA MASZYNACH

Doświadczonych na pojedyńczej i podwójnej igle przy koszulach.
GENERAL SHIRT CO.
1247 N. Honore

★ DOMY Z INTERESEM

DARMO — DARMO

Urządzenia sklepowe wraz z sprzedażą, 2 piętrowego murowanego budynku, pełny bezment, gazowe ogrzewanie, 6 pokoi na 2gim piętrze, 3 pokoje z tyłu składu odpowiedniego na każdy interes, możliwość przyległej parceli, garaż na 2 auta, natychmiast do objęcia, cały budynek. Właściciel w posiadłości od 9 rano do 1 w poł.
3654 N. Cicero PAlisade 5-9657

★ KSIĄŻKI

Jeszcze Jest Do Nabycia PO CENIE ZNIŻONEJ

KALENDARZ ZWIĄZKOWY

Na 1959 Rok

który zawiera pytania i odpowiedzi do Egzaminu Obywatelskiego

Obecnie tylko: 75c

(Uwaga: Kalendarz nasz na rok 1960 pytań tych nie zawiera).

Zamówienia kierować:

Dziennik Związkowy
1201 Milwaukee Avenue
Chicago 22, Illinois
(Na C.O.D. nie wysyłamy)

Bóg Moją Miłością

Zbiór Nabożeństw i Pieśni na wszystkie uroczystości Kościelne w roku.

DUŻY DRUK, ZŁOCONE BRZEGI

Cena $2.50 i $3.50
W płóciennej oprawie — W oprawie skórzanej

Tę Książkę do Nabożeństwa zamawiać można:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Avenue
Chicago 22, Illinois
(Na C. O. D. książek nie wysyłamy

SENNIK! SENNIK!
Nowoczesny Sennik Persko-Egipski
Wyjaśnia ponad 1,000 snów!
oraz
w tej samej książce
PRAWDZIWE PROKCCTWA MICHALDY
Królowej ze Saby
czyli
SYBILLA
oraz przepowiednie
KSIĘDZA MARKA WERNYHORY i innych
Cena Tylko $1.25
Wraz z Przesyłka Pocztową

Dziennik Związkowy
1201 MILWAUKEE AVE.
Chicago 22, Ill.
NA C. O. D.
KSIĄŻEK NIE WYSYŁAMY

★ KONTRAKTORZY

RYNNY, KOMINY I DACHY

Płaskie i spadziste. zakładanie naprawianie i krycie smołą. KOMINY. budujemy. reperujemy i fugujemy. RYNNY zakładamy. lub stare naprawiamy. malujemy na zewnątrz. Wewnątrz pokrywamy smołą. Robota gwarantowana i asekurowana. Otwarte codziennie, wieczorami. nocami i w niedz.
LAwndale 1-6047

★ DACHY

ROOFING

Wszystka praca gwarantowana. — W pełni asekurowani Eksperci Mieszkania, Strome dachy, naprawy i instalowanie nowych. Używamy najlepszych materiałów. Telefonujcie codziennie, a nawet w niedziele po dobrą poradę i bezpłatne obliczenia.
ROckwell 2-8778

★ DOMY

5 Mieszkaniowy — z Żółtej Cegły — $8,100 Dochodu

Piękny budynek, 3 letni, 50 stóp parcela, boczny wjazd, Thermopicture okna, ceramiczna tafelkowa kuchnia i łazienka, kolorowe urządzenia, bardzo dobrze izolowany, przygotowany plumbing dla 6 mieszkań, wszystkie mieszkania wynajęte, umiarkowana cena, na północno zachodniej stronie, pisać pod box "R.B.", Dziennik Związkowy, 1201 N. Milwaukee Ave., Chicago, Ill.

PRZEZ WŁAŚCICIELA
OKOLICA 57th i LAFLIN

6 pokojowy murowany cottage oraz z sękatej sosny pokój na poddaszu, pełny bezment, gazowe ogrzewanie gorącą wodą, tafelkowa łazienka, nowoczesna kuchnia, od ściany do ściany dywany, elektryczność na 220, wiele innych dodatków, na szybką sprzedaż, $13,500. Musicie zobaczyć dla oceny.
Tel. PRospect 8-2267

TANIOŚĆ, 2 mieszkaniowy, 4 i 4 pokoje, blisko kościoła Błogosławionej Agnieszki, garaż na 2 auta, pełna cena $10,800; 3813 W. 26th St., LAwndale 1-2277.

$3,000 KUPI murowany, czysty, 2x3, 2x2, automatycznie olejem wodą ogrzewany. Garaż. Tylko $13,500; EVerglade 4-1322.

★ Domy Poza Chicago

Niles, Przez Właściciela

6 pokojowy murowany ranch dom, paneled bawialnia, thermopane okna, gazowe ogrzewanie, 14x12 ogrzewane i jalousie den, 14x12 patio, garaż na 2 auta, chain-link ogrodzenie, dogodność do katolickiej i publicznej szkoły, wiele dodatków, $20,900. Natychmiast do objęcia.
TAlcott 3-2212

★ INTERESY

ATTENTION BAKERS!
Buy this business now and you will be rich man in 5 years. Worth over $50,000 but owner will take $30,000.
BAKERY and DAIRY STORE COMBINATION
Located in New Roseville shopping Center, Lexington and Larpenteur, St. Paul, Minn. $10,000 monthly gross. Rapidly increasing. Call or see Owner.
ROSEVILLE BAKERY
1147 W. Larpenteur,
St. Paul, Minn.

RESTAURACJA NA SPRZEDAŻ przez właściciela, musi sprzedać z powodu choroby, zachodnie przedmieście, naprzeciw fabryki, idealna dla postoju troków, dobry 3½ letni lease, dobrze wyrobiona, umiarkowanie, telefonować od 6 rano do 2 po poł.
FIllmore 5-9779.

Tawerna, Okolica 18th i Canal St. Dobrze prosperujący interes, wyrobiony od 1948, kanapki i lekki lunch, doskonałe miejsce w fabrycznej dzielnicy i na liniach troków, na sprzedaż przez właściciela, opuszczającego stan, HAymarket 1-9088 lub telefonować FRontier 6-3687 w niedzielę.

★ MASZYNY DO SZYCIA

MASZYNY DO SZYCIA

Naprawiam i przerabiam wszelkiego rodzaju nożne na elektryczne — po najniższej cenie. Stoliczkowe lub walizkowe od $29.00. Skowron 38 lat doświadczenia. Telefon PEnsacola 6-1670 rano przed 10-tą lub po 5-tej.

★ DO WYNAJĘCIA

4 POKOJE, 2 piętro front, 1255 No. Bosworth. Właściciel pnr. 1323 No. Bosworth, 1sze front.

6 POKOI, 3 sypialnie, łazienka, gorącą wodą ogrzewanie. ARmitage 6-9328.

DO WYNAJĘCIA 4 pokoje ogrzewane, 2022 W. Haddon.

★ DYWANY

DYWANY nigdy nie używane 9x12 Wschodni $30, 10x15 z gumową podkładką $65, komplet naczyń $12, vacuum cleaner. HIlltop 5-6729.

★ KSIĄŻKI

ŚMIECH! HUMOR! SATYRA!
"Serdeczna książka w błękitnym kolorze" . . . mówią o niej krytycy
RADIOWE IGRASZKI MARKA GORDONA
Cena $3
około 300 stron
Zamówienia Kierować:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Avenue
Chicago 22, Illinis
(Na C.O.D. książek nie wysyłamy)

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

Ekspert z Philadelphii Proponuje Ostry Program Reformy Policji Chicagoskiej

Zaleca Wyprowadzenie Biur Kom. Policji z City Hall; Badanie Stanu Finansowego Policjantów; Zmianę Egzaminów Policyjnych i Prawo Usuwania Łotrów z Policji—Bez Apelu. — Były Kapitan Ze Stacji Summerdale, Herman Dorf — Zasuspendowany. — Adamowski Ujawnił, Że Grupa Policjantów Dostarcza Mu Informacji

Komisarz Policji z Philadelphia, Pa., 55-letni Thomas J. Gibbons, wezwany specjalnie do Chicago jako jeden z niewielu ekspertów policyjnych w kraju, uważanych za uzdolnionych odpowiednio do wydobycia policji chicagoskiej z bagna korupcji, złodziejstwa i przekupstwa — odbył wczoraj konferencję z komitetem poszukującym nowego komisarza dla naszego zniesławionego skandalem policyjnym miasta.

Gibbons przedstawił komitetowi specjalny 5-punktowy plan, w ramach którego podjąłby się trudnego zadania nad reformą olbrzymiej, albowiem składającej się z przeszło 10,000 tysięcy ludzi policji tutejszej.

Oto główne punkty planu Gibbons'a w zarysie:

1—Nadanie mu pełnej władzy reorganizacji wydziału policyjnego przy pomocy 7-miu inspektorów i współpracowników jego sprowadzonych do Chicago przynajmniej na okres jednego roku czasu z Philadelphii.

2—Przeniesienie biur komisarza policji z City Hall do osobnego budynku i wyjęcie wydziału policyjnego z pod wpływów politykierskich tak, by nawet mayor miasta nie miał prawa oddziaływać politycznie na ustrój policyjny.

3—Zmiane reguł służby cywilnej, tak, by policjant wyrzucony za łotrowstwo z policji — po odpowiednim śledztwie — nie miał prawa wnosić apelu do sądów i wracać do szeregów policyjnych, jak to się dzieje obecnie.

4—Zmiane reguł o promocjach policyjnych, tak by każdy policjant miał sposobność składać egzamina o promocje nie tylko na sierżanta — jak jest obecnie, ale także na porucznika, a nawet na kapitana na stacji policyjnej.

5—Nadanie pełnego prawa komisarzowi policji do badania finansowego stanu rzeczy policjantów w zakresie pieniędzy w banku, ile aut oraz wartości domu, by tym sposobem odstraszyć policjantów od pobierania łapówek, wymuszania pieniędzy od obywateli i różnych innych sposobów złodziejskiego bogacenia się.

Czy władze chicagoskie, z mayorem Daley na czele — zaangażuje Gibbonsa i czy miasto Philadelphia zgodzi się odstąpić go naszemu miastu, narazie nie wiadomo.

Gibbons zaliczany jest do ludzi wyjątkowo silnej i sprawiedliwej kategorii.

Podczas gdy otacza on szacunkiem uczciwych policjantów, nie ma politowania dla łotrów i złodziei w mundurach.

Po objęciu w roku 1952gim stanowiska komisarza policji w Philadelphii, Gibbons wyrzucił ze służby przeszło 3,000 z ogólnej liczby 5,000 policjantów, by tamtejszą policję z korupcji oczyścić i na poziomie godności policyjnej postawić.

Inne wydarzenia dnia wczorajszego łączące się ze skandalem policji chicagoskiej przedstawiają się jak następuje:

1—Były kapitan stacji policyjnej Summerdale, Herman Dorf, został zasuspendowany, gdy nie chciał zrzec się przywileji nietykalności (immunity) i świadczyć przed Wielką Ławą Przysięgłych, badającą skandal policyjny, który właśnie zaczął się na stacji Summerdale.

2—Biuro prokuratora Adamowskiego ujawniło, że grupa policjantów, których nazwiska trzymane są w tajemnicy — współpracuje z prokuratorią nad wykrywaniem łotrów w mundurach.

Mayor Daley Gniewa Się Na Krytyków i Broni Swej Partii

Na Pytanie Reporterów, Czy Inspektorzy Budowlani Oskarżeni o Korupcję Będą Przesłuchani Przy Pomocy Aparatu Do Wykrywania Kłamstwa — Mayor Daley Dał Odpowiedź Wymijającą

Mayor Daley wystąpił z gorącą obroną jego kierownictwa Partią Demokratyczną, jego administracji, Departamentu Budowlanego i pracowników miejskich.

Równocześnie mayor Daley znalazł słowa nagany prawie dla każdego, kto ostatnio krytykował całe "bagno" w administracji miejskiej, a w szczególności ganił dziennikarzy i ludzi, "którzy gonią za sensacyjnymi nagłówkami."

Mayor Daley odbył stojącą konferencję z reporterami, którzy chcieli wiedzieć, co powie na artykuł krytyczny o nim, zamieszczony w ostatnim wydaniu magazynu "Life."

Mayor Daley jest bardzo wrażliwy na krytykę jego mów i podejść do różnych zagadnień. Tymczasem artykuł w magazynie "Life" był mocno krytyczny. Na wstępie reporterzy zapytali najpierw mayora Daley, czy ma jakie komentarze co do listu Stephana A. Mitchella, niezależnego kandydata do demokratycznej nominacji na gubernatora, który w tym liście sugerował, aby Daley zrezygnował ze stanowiska przewodniczącego Partii Demokratycznej na powiat Cook. Na to mayor Daley powiedział. że to jest tylko opinia samego Mitchella, a on musi mieć odwagę prowadzić partię i równocześnie piastować urząd mayora.

Jestem dumny z tego, że jestem demokratą i dumny jestem z naszej Partii, w której staramy się polepszyć stosunki — powiedział mayor Daley. Sytuacja w administracji Chicago nie powinna wywoływać histerii — mówił Daley. Jest czas, aby wrócić do rozsądku, popierać administrację i z nią współpracować. Jest czas, aby ludzie wystąpili z dowodami, a nie gonili tylko za sensacyjnymi nagłówkami.

Na pytanie reporterów, czy mayor Daley będzie domagał się przesłuchów miejskich inspektorów budowlanych przy zastosowaniu aparatu do wykrywania kłamstwa mayor odpowiedział wymijająco, że nie można rzucić podejrzeń na wszystkich pracowników miejskich z powodu złego zachowania się tylko kilku. W końcu mayor Daley odpowiedział reporterom, że każde oskarżenie przeciwko administracji miejskiej będzie poddane gruntownej, szybkiej i skutecznej inwestygacji.

Kom. Quinn, Zaprzecza, Aby Straż Pożarna Była "Źle Zatrudniona"

Strażacy Zatrudnieni w Orkiestrze lub w Jednostce Marszowej Są w Tym Czasie Zastąpieni Przez Innych, Przez Co Pełne Pogotowie Ratunkowe Jest Zapewnione

Komisarz ogniowy Robert J. Quinn zaprzeczył w sposób ostry i stanowczy oskarżeniom że w Chicagoskim Departamencie Ogniowym jest "wstrząsająco złe użycie strażaków i nie ma dostatecznej ilości ludzi w zespołach przeznaczonych do gaszenia pożarów.

Takie zaprzeczenie komisarz Quinn złożył w czasie przesłuchów w sali budynku stanowego przy 160 N. LaSalle w sprawie prośby miasta o zniżenie opłat ubezpieczeń od ognia. W tej sprawie występował adwokat John P. Barnes, w imieniu Biura Inspekcji Powiatu Cook, to jest organizacji ustalającej raty opłat ubezpieczenia od ognia dla 300 kompanii ubezpieczeniowych, działających na terenie powiatu Cook.

Od czasu, jak zostałem komisarzem w 1957 roku nie było żadnego złego zatrudnienia strażaków — powiedział komisarz Quinn.

Na to adwokat Barnes zarzucił, że jeden na 5 strażaków w Chicago jest zatrudniony w orkiestrze lub jednostkach marszowych, używanych do parad, a nie ma kto gasić pożarów.

Quinn odpowiedział, że 600 strażaków, to jest po 200 z każdej zmiany, jest przydzielonych do orkiestry i jednostki marszowej.

Według adwokata Barnesa ci strażacy, którzy są zatrudnieni w orkiestrze lub tacy, którzy byli wysłani do Kalifornii, aby wziąść udział w paradzie róż w dniu 1 stycznia, nie liczą się jako personel mający brać udział w akcji przeciwpożarowej.

Na to Quinn odparł, że inny strażak zastępuje takiego strażaka, który jest zajęty w orkiestrze lub w jednostce marszowej i wobec tego załogi gotowe do akcji przeciwpożarowej zawsze są pełne.

Przesłuchy w tej sprawie będą trwały jeszcze dzisiaj.

Pracował w Szynku i Brał Bezrobocie

Na rozprawie środowej w powiatowym sądzie rozpatrywano sprawę oskarżenia skierowanego przeciw niejakiemu John Banks, liczącemu lat 46, który jak wynikło z przewodu, nieprawnie pobierał czeki za bezrobocie, będąc równocześnie zatrudnionym w szynku, za co otrzymywał 80 dolarów tygodniowo.

W wyniku rozprawy, sędzia Walter R. O'Malley z pow. Kane uznał Banks'a winnym i skazał go na karę 30 dni więzienia, umieszczając go na probacji na przeciąg 1 roku. Równocześnie nakazał mu zwrócić niesłusznie pobrane pieniądze z zasiłków bezrobocia przez okres 9 tygodni, to jest sumę 405 dolarów. Banks mieszka pnr. 5218 S. Calumet ave.

Wystawa Kwiatów w Parkach

Począwszy od najbliższej niedzieli aż do końca miesiąca lutego otwarta zostaje wystawa wiosennych kwiatów Południa w parkach Lincoln i Garfield.

Wystawa ta jest 18tą doroczną wystawą azalii i kamelii. Poza nimi, charakteru południowych stron dodawać będą mchy hiszpańskie na drzewach

Wystawa kwiatów wiosennych cieszy się co roku wielkim powodzeniem i poprzez cieplarnie tych parków przesuwa się corocznie tysiące zwiedzających.

Śmiertelne Pobicie Klerka w Hotelu

We wtorek w szpitalu powiatowym zmarł 72 lat liczący Frank Wagner z pnr. 1238 N. Clark ul., klerk nocny w hotelu Triangle, 1572 Clybourne ave., który w sobotę w nocy stał się ofiarą napadu i bestjalskiego pobicia przez nieznanego lub nieznanych osobników. Wagnera znaleziono w stanie nieprzytomnym, leżącego poza swym biurkiem ze śladami licznych razów na całym ciele a kasa znajdująca się przy nim, była pusta.

Policja przypuszcza że znajdowało się w niej 25 dolarów. Wagnera przewieziono do szpitala, gdzie jednak w wyniku silnego pobicia zmarł.

Policja Ujęła Dwie Złodziejki i Ich Szofera w Dzikim Pościgu Samochod.

Znaleziono Przy Nich 8 Sukienek Skradzionych w Firmie Bramson, w Evanston

Policja w Evanston ujęła dwie złodziejki i ich szofera w dzikim pościgu samochodowym, który trwał aż do Chicago z różnymi przygodami.

Mianowicie w składzie Marshall Field w Evanston jedna ze sklepowych zauważyła, że dwie kobiety po oglądnięciu garderoby damskiej na stoisku szybko opuściły skład. O tym powiadomiono zaraz policję.

W kilka minut potem detektyw Joseph Lundregan zauważył, że dwie kobiety odpowiadające opisowi, podanemu przez Marshall Fielda, uciekały w samochodzie, kierowanym przez młodego mężczyznę.

Detektyw puścił się w pościg za tym samochodem i zatrzymał go przy 7700 Sheridan ave., w Chicago.

W czasie legitymowania szofera, jedna z kobiet krzyknęła, aby uciekał, wskutek czego szofer dał gazu z miejsca tak, że jego samochód wywrócił detektywa na ziemię. Ale detektyw szybko zerwał się z ziemi, skoczył do swego samochodu i puścił się znów w pościg za uciekającym samochodem, prosząc równocześnie policję o pomoc. Rozpoczęła się szalona i dzika jazda.

Ale, gdy uciekający samochód chciał zrobić zbyt ostry zakręt, aby uciec w zaułek, uderzył wtedy w narożny budynek. Wtedy pasażerowie samochodu zaczęli uciekać pieszo. Nie trwało to długo, bo nadbiegło dwóch policjantów do pomocy detektywowi i obie uciekające kobiety i szofer zostali ujęci.

Są nimi 27-letnia Mattie Jane Smith, z 3647 Roosevelt rd., jej brat, 24-letni Donald Spearman, z pod tego samego adresu oraz Doris Sherman, z 3251 Maypole ave. Obie kobiety były już karane więzieniem za włamania, kradzieże i posiadanie narkotyków. W samochodzie, którym uciekały znaleziono 8 sukienek skradzionych w firmie Bramson, przy 1711 Sherman ave., w Evanston. Towaru z firmy Marshall Field nie znaleziono przy nich żadnego.

Grypa Azjatycka — Przyczyną Zgonu Dziecka?

Sędzia śledczy powiatu Lake, Robert Babcox umieścił we wtorek w swym raporcie o pierwszym w tym powiecie, prawdopodobnie z powodu grypy azjatyckiej, wypadku zgonu dziecka 3-letniego Laury Lynn Pickett z pnr. 2735 Navajo rd., Waukeegan.

Technicy w laboratorium szpitala Centrum Morskiego Great Lakes prowadzą badania dla upewnienia się czy rzeczywiście zachodzi tu wypadek azjatyckiej grypy.

KOŁO KARPATCZYKÓW W CHICAGO
zaprasza całą Polonię na
KARPACKI BAL KARNAWAŁOWY
W SOBOTĘ, 6 LUTEGO B. R.
W SALI "DR. HERZEL COMMUNITY HOUSE"
1335-39 N. California Ave., róg Evergreen
Orkiestra K. KOSZELIŃSKIEGO
Po rezerwacje stolików telefonować po 6 wieczorem:
PE 6-7964, JU 8-3784 i CA 7-5123

POLA-PIEROGI
Smaczne — Mrożone
Możecie otrzymać u nas i We Wszystkich Składach Groseryjnych.
Z KAPUSTĄ
Z SEREM
Z ŚLIWKAMI
Z KARTOFLAMI
I SEREM
Z KARTOFLAMI
Z MORELAMI
Z BRZOSKWINIAMI
Z CZEREŚNIAMI
3034 W. Cermak Rd.
Tel. YArds 7-6611

Ostatnia Okazja!
TYLKO DZIŚ
od 1ej pp. do północy!
NOWY FILM POLSKI
Brygida czeka na Stefana, a gdy wrócił, jest mężatką i odmawia wspólnej ucieczki!
Dramatyczna opowieść na tle jezior Augustowskich.
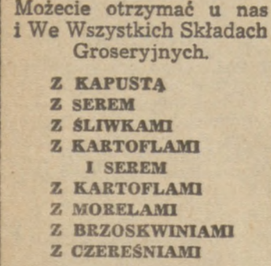
"POWRÓT do ŻYCIA"
Zawód miłosny, porachunki osobiste i stracone lata gnębią Stefana.
w pięknych kolorach
Gdzieś pod TURBACZEM
jak powstała i żyje mała wioska góralska
Oczaruje Wasze Serca!
film ciekawych wydarzeń
Wiadomości z Polski
w dużym B. & K. teatrze
BILTMORE
2046 West Division St.
blok na zachód od Damen Ave.
Telefon HUmboldt 6-6291

JET TO SUNNY FLORIDA IN MINK AND DIAMONDS
VIA NORTHWEST ORIENT JET POWERED ELECTRA
WIN IN NATIONAL'S
NATIONAL FOOD STORES
Friend of the Family GIVEAWAY!
and Travel in Style
TWO FABULOUS 1 PRIZES EACH WEEK:
OVER 4100 PRIZES
MORE THAN 514 PRIZES EACH WEEK FOR 8 WEEKS!
• DIAMOND RING for MOM or DAD
• MINK STOLE for MOM
• WEBCOR STEREO HI-FI for SIS
• COLUMBIA BIKE for JUNIOR
• TRIP TO SUNNY FLORIDA FOR TWO
A glamorous week in the gleaming wonderland of the sun . . . Fly there by Northwest Orient Airlines' Jet Powered Electra. Once your there, drive your own Hertz Rent-A-Car—a new, fully equipped 1960 Chevrolet . . . Yours for one full week . . . including gas and oil!
8 BIG WEEKS AT LEAST 16 WINNERS FROM EACH FRIENDLY NATIONAL FOOD STORE . . . INCLUDING YOURS
NOTHING TO BUY! NOTHING TO WRITE! GET ENTRY BLANK AT YOUR NATIONAL FOOD STORE!
2nd PRIZE EACH WEEK — A DAZZLING DIAMOND RING — A One-Carat Hallmark Diamond ring for Mom or Dad (0.95 to 1.02 carat).
3rd PRIZES EACH WEEK — A MAGNIFICENT MINK STOLE — given away each week for 8 weeks! Smartly Styled in the latest fashion from specially selected mink!
4th PRIZES EACH WEEK — FIVE WEBCOR STEREO HI-FI — Awarded each week for 8 weeks! Latest Design! Finest Sound! Completely automatic and portable!
5th PRIZES EACH WEEK — FIVE COLUMBIA BIKES — Awarded each week for 8 weeks! Choice of boy's and girl's model, complete with all accessories!
6th PRIZES EACH WEEK — 1000 S&H GREEN STAMPS — 500 VALUABLE — To be awarded each week for 8 weeks 500 people will receive 1000 S&H Green Stamps . . . Redeem them for valuable gifts at your own choice!
HILLSIDE Creamery Świeże
MASŁO 1-Funt. Karton 59c
Oszczędźcie w National na Tej Taniości przy Końcu Tygodnia!
OSCAR MAYER JUBILEE WĘDZONE
ZUPEŁNIE ZGOTOWANE SZYNKI Shank Części Funt 29c
Oscar Mayer z Żółtą Opaską Krajana Wędzonka Funt 49c
Chude Boston Butts! Wieprzowina Na Pieczeń Funt 29c
Chude, Miękkie! Wieprzowe Steaks Funt 35c
OSCAR MAYER JUBILEE No. 2 Zupełnie Zgotowane! Wędzone Szynki Butt Części Funt 39c
Smaczne Pieczone lub Smażone Stejki Szynki Funt 89c
SAVE CASH
VAN CAMP Fasola z Wieprzowiną (PORK & BEANS) 4 Puszki No. 300 49c
Na Sosy! Stokely Pomidory 4 Puszki No. 303 98c
STOKELY Owocowy Cocktail 3 Puszki No. 2½ 98c
STOKELY ANANASOWY SOK 3 46-Uncj. Puszki 98c
Krajany Stokely Ananas 3 Puszki No. 2 98c
Chunklets Stokely Ananas 3 Puszki No. 2 98c
YELLOW CLING, w Połówkach lub Krajane Stokely Brzoskwinie 3 Puszki No. 2½ 89c
Smaczne! Stokely Gruszki 4 Puszki No. 303 98c
Stokely Owocowy Cocktail 4 Puszki No. 303 98c
Z Doskonałym Pomidorowym Smakiem! STOKELY CATSUP 3 14-Uncj. Butelki 49c
Stokely—Cream Style Złocista Kukurydza 4 Puszki No. 303 59c
Krajana Żółta lub Krajana Ziel. Stokely Fasola 4 Puszki No. 303 79c
KRAFT MAYONNAISE
Kraft's Kitchen Fresh Majonez jest świetny do Sałat lub Kanapek Oszczędźcie na National Niskiej, Niskiej Cenie . . . Dziś!
Kwart. Słój 59¢
BIRDSEYE Mrożony POMARAŃCZOWY SOK 4 6-Uncjowe Puszki 79c
TOP TASTE Mrożone Brzoskwiniowe, Wiśniowe lub JABŁKOWE PAJE 24 Unjcowy Paj 39c
REDEEM THIS VALUABLE COUPON FOR 50 EXTRA S&H STAMPS With The Purchase Of ½-Gal. Ctn. TOP TREAT ICE CREAM Limit One Coupon Per Customer—Coupon Expires Feb. 6th
Clip Coupon for Faster Check-Out
REDEEM THIS VALUABLE COUPON FOR 25 EXTRA S&H STAMPS With The Purchase Of Five 29-oz. Cans STOKELY'S PONG Limit One Coupon Per Customer—Coupon Expires Feb. 6th
ŁAGODNA! ŻÓŁTA CEBULA 3-Funt. Cello Torebka
ŚWIEŻA! ZIELONA KAPUSTA Funt
SMACZNA! CELLO MARCHEW Cello Torebka Szt.
NA SAŁATY! AVOCADO GRUSZKI Szt.
10¢
REDEEM THIS VALUABLE COUPON FOR 50 EXTRA S&H STAMPS With The Purchase Of One Box Of 2 Pair GIFT NYLONS Limit One Coupon Per Customer—Coupon Expires Feb. 6th
Clip Coupon for Faster Check-Out
REDEEM THIS VALUABLE COUPON FOR 25 EXTRA S&H STAMPS With The Purchase Of 2 Loaves ANY VARIETY TOP TASTE BREAD Limit One Coupon Per Customer—Coupon Expires Feb. 6th
Przyjacielski National Skład Znajduje Się w Waszej Dzielnicy
12808 S. Halsted
8804 Commercial
6301 W. 55th St.
5346 S. Ashland Ave.
2274 N. Milwaukee
2010 N. Damen
1938 W. Division
4720 S. Cicero Ave.
1521 W. Belmont Ave.
2650 W. Division
1752 W. Chicago
1480 N. Milwaukee
2344 W. Chicago
3132 W. Cermak Rd.
3112 W. Armitage Ave.
6540 S. Pulaski
4745 S. Pulaski
3951 W. 26th St.
4177 W. Archer Ave.
1807 W. 47th St.
213 N. Pulaski